

2925

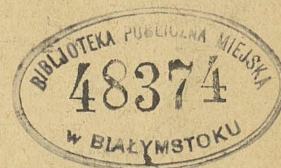
MR JAN BIEGAŃSKI

ZIELARZ

PODRĘCZNIK DLA ZBIERAJĄCYCH
ZIOŁA LECZNICZE
DLA APTEK I ZIOŁOLECZNICTWA

WYDANIE CZWARTE

przejrzane i dopełnione nowymi roślinami



Nakładem Stowarzyszenia Pracowników Księgarskich
Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością
w Warszawie, Krakowskie-Przedmieście 38

1932

Z
0857
2580 Z



Druk. Piotr Pyz i S-ka, Warszawa.

1932

Kilka słów do IV wydania.

Przystępując do IV wydania mego „Podręcznika dla zbierających zioła lecznicze i stykając się ciągle z praktyczną stroną tej akcji, widzę, że zielarstwo nasze znaczne zrobiło postępy, gdyż wielu już ludzi traktuje tę pracę zawodowo i wzbudza ona zainteresowanie coraz szersze.

Niniejsze wydanie IV w stosunku do III zostało w miarę wymagań czasu znacznie rozszerzone i uzupełnione tak, że dostatecznie poucza co należy zbierać i jak postępować z ziołami, aby z nich uczynić dobry towar handlowy. Dzisiejsze warunki nasze nie pozwalają, aby niniejszy podręcznik dopełnić dobremi kolorowymi rycinami, licze zaś malowanki nie miałyby żadnej wartości, te zaś, które są, wraz z dopełniającymi opisami przy każdej roślinie, mogą wystarczyć do jej rozpoznania.

Bogactwem mineralnym i roślinnym natura Polskę iście po magnacku obdarzyła. Te nieprzebrane skarby polskiej przyrody, spędzają sen z oczu chciwych i nigdy nienasyconych naszych sąsiadów, gotowych w każdej chwili rzucić się do rabunku i ciągle szukających do tego sposobności. Skarby te nie leżą poto, aby po nich bezmyślnie deptać albo tylko chełpić się nimi, ale trzeba je ocenić i użytkować, abyśmy nie byli podobni do owego ślepcy, który chodzi po złocie, lecz nie może go dojrzeć i zebrać.

Zioła lecznicze są jednym z owych bogactw, przeto nie wolno patrzeć nam obojętnie, jak corocznie zima niszczy je bez pożytku.

Należy zbierać te zioła, suszyć i przerabiać na wartościowy towar, aby zaspokoić własne potrzeby i nie przywozić ich, ale właśnie wywozić zagranicę.

Gdy z jednej strony dać to może pracę i nawet byt wielu bardzo ludziom, to z drugiej — jest poniekąd nawet pewnym obowiązkiem obywatelskim względem Ojczyzny.

Ponieważ tytuł niniejszej pracy w poprzednich wydaniach był nadmiernie długi, skróciłem go na „Zielarz”. Termin ten, mało ogółowi znany, trzeba „spopularyzować”¹⁾.

Pod zmienionym tytułem, obejmując niezbędne wiadomości, mogące interesować zielarza, niechaj ta skromna praca wniknie w najdalsze zakątki kraju, uświadamiając i nauczając jak można wyzyskać naszą bogatą florę, tam szczególnie, gdzie trudno jest znaleźć jakąś dochodową pracę.

AUTOR.

¹⁾ Na wniosek mój wszedł w nazwę „Polskiego Komitetu Zielarskiego”, mającego czuwać aby handel ziołami był dozwolony tylko farmaceutom lub pod ich kierunkiem i wyrobić u władz podniesienie cła od wwożonych do nas ziół i olejków eterycznych.

Kilka słów o zbycie.

Ponieważ celem zbierania ziół leczniczych jest zapewnienie sobie z tego źródła dochodu, przeto każdy zajmujący się zbiorem musi znać pewne podstawy opłacalności tej pracy.

Są rośliny występujące masowo niemal wszędzie i chociaż mogą mieć zapotrzebowanie duże, jest taka łatwość dostarczenia ich do najbliższych miejsc zbytu, że dowożenie z dalszych okolic kraju, nie pokryłoby ich wartości, czyli że kolej, a tem bardziej, nadmiernie droga nasza i nieprzystosowana bynajmniej do potrzeb handlu poczta, wykluczają te zioła z dalszych wysyłek. Miejsca zakupu zasilane są w zupełności temi ziołami z okolicznych wsi, które dostarczają je całemi wozami. Z tego względu uważałem za konieczne podzielenie ziół na trzy grupy, z których grupa:

A — przedstawia zioła zawsze poszukiwane i łatwe do sprzedaży, a zatem nie wymagające zapewnienia sobie na odbiorcy. Zioła te, o ile znajdują się w pewnej miejscowości, mogą, a właściwie powinny być zebrane, według wskazówek podręcznika wysuszone i zbyć ich żadnej nie przedstawia trudności.

B — ciesząca się dużym stosowaniem w lecznictwie, ale zbiór ich wymaga porozumienia się z odbiorcą, bowiem zbierane są masowo przez zawodowych zbieraczy, są bardzo pospolite i trzeba się upewnić co do wielkości zapotrzebowania.

C — Do tej grupy należą zioła o mniejszem zapotrzebowaniu, nawet i bardzo małem, chociaż mogą się z nich trafić i duże zamówienia, co zależy od różnych okoliczności, np. specjalnych żądań zagranicy. W ich zbiorze trzeba się również porozumieć z odbiorcą.

Literami powyższemi przy opisie oznaczyłem każdą roślinę i trzeba na to zwrócić uwagę.

Jak się przedstawia u nas sprawa zielarstwa.

Stosunek wywozu do przywozu z zagranicy decyduje o zamożności kraju, więc też dążeniem naszym powinno być, abyśmy najmniej sprowadzali, a natomiast wywozili najwięcej. Ta zasada jednakże odnosić się powinna tylko do tych artykułów, których posiadamy niewyczerpaną ilość, a więc drożyzny z ich braku wytworzyć nie możemy.

Jednym właśnie z takich artykułów, nadających się do nieograniczonego wywozu, są zioła lecznicze, masowo zarastające wszelką u nas ziemię, niebędącą w uprawie, a mamy jej pod lasami, łąkami i jako rozmaitego rodzaju t. zw. nieużytków razem 182 miliony hektarów.

Te różnego rodzaju przestrzenie porasta swoista, bardzo bogata flora lecznicza, gotowa do wykorzystania i wywiezienia zagranicę. Popyt na te zioła jest zagranicą duży, bowiem ziemia tam jest skwapliwie wyzyskiwana albo, jak naprzykład, w Stan. Zjedn. Am. Póln., robotnik jest zbyt drogi, ażeby mu się opłacało zbieranie ziół leczniczych.

Polska pod tym względem znajduje się w korzystniejszych warunkach, gdyż posiada bogate źródło czerpania roślinności, a przemysł i rolnictwo nasze nie zużytkowują wszystkich sił roboczych i nadmiar ludności wiejskiej bezrolnej lub też małorolnej, szuka pracy za granicami kraju. Taka ludność chętnie garnie się do zielarstwa, znajdując w niem tak poszukiwany zarobek.

Otóż — gdy z jednej strony zagranica jest gotowym odbiorcą (co stwierdza liczne zwracanie się do naszych po-

selstw o wskazanie źródeł zakupu ziół i pojawienie się agentów w ich poszukiwaniu), to z drugiej — zupełna możliwość zebrania i dostarczenia żądanych ziół leczniczych w takiej ilości, jaka potrzebna być może dla zaspokojenia pojemności rynku zagranicznego.

Przy takich sprzyjających okolicznościach zdawałoby się, że rozwój eksploatacji naszej dzikiej flory leczniczej powinien być w pełnym rozkwicie, a jest wręcz przeciwnie, gdyż wywóz nasz wegetabilji leczniczych stale jest mniejszy od przywozu.

Na potwierdzenie tego przytaczam cyfry zaczerpnięte z Głównego Urzędu Statystycznego za 4 lata ubiegłe:

Rok	przywieziono:	wywieziono:
1926 —	3905 kwintali	5235 kwintali
1927 —	5016 „	4751 „
1928 —	5978 „	4042 „
1929 —	6524 „	5980 „

I cóż my sprowadzamy? Otóż za wyjątkiem 10 — 15% ziół klimatu gorącego, sprowadzamy te zioła, które u nas dziko wyrastają lub mogą być z zupełnem powodzeniem uprawiane ale czyste, odpowiednio zebrane i wysuszone, gdyż zanieczyszczonych, fatalnie pokrajanych, z grubemi badyłami i z ostatnią niedbałością przygotowanych, odbiorca nie weźmie.

Poza tem sprowadzamy jeszcze różne przetwory farmaceutyczne roślinne, na które był również użyty surowiec, lecz obliczyć te ilości byłoby zbyt trudne.

Zachodzi obecnie pytanie, dlaczego nasz wywóz stale się zmniejsza (za wyjątkiem ostatniego roku), gdy przywóz ciągle wzrasta? Składa się na to kilka przyczyn, które postaramy się omówić.

Aby tę sprawę należycie objaśnić, musimy cofnąć się wstecz lat dwieście. Piotr Wielki, wracając z bitwy pod Połtawą, zatrzymał się w Łubnach, zwrócił uwagę na bo-

gactwo miejscowej flory i rozkazał założyć plantacje roślin leczniczych dla potrzeb armji.

Od tej pory zaczęła się rozwijać produkcja roślin leczniczych w Rosji i stopniowo z jej rozwojem wywóz ziół zagranicę. Powstały liczne obsiewy pewnych roślin i zbiórka z dzikiego stanu, miejsca skupu i wysyłka, przeważnie drogą morską. W wielu też miejscowościach ludność wiejska poczęła bardzo pierwotnym sposobem odpędzać olejki lotne z ziół aromatycznych (t. zw. kustarnym proizwodstwom).

Olejki te były, rzecz prosta, bardzo lichego gatunku, tem bardziej, że częstokroć przed destylacją kropiono zioła naftą, aby większą ilość olejku otrzymać. Ze względu na swą lichą wartość olejki te poza granicę Rosji nie wychodziły, a dla użytku aptek sprowadzane były z zagranicy.

Królestwo Kongresowe, stanowiące ówczesny zabór rosyjski, nie mogło konkurować z taniością produkcji ziół w Rosji, przeto sprawa tak samej uprawy jak i zbiórki z dzikiego stanu nikogo nie pociągała, a jeżeli gdzieś i poczęto coś robić w tym kierunku, to pod względem wartości ziół bynajmniej nie staliśmy wyżej od Rosji i lepszych cen nie mogliśmy uzyskać.

Wojna światowa, przewrót bolszewicki i powstanie wolnej zjednoczonej Polski z pod trzech zaborów, stworzyły nowe zupełnie warunki dla produkcji roślin leczniczych. Rosja dawniej syta, bogata i we wszystko opływająca, stała się krainą głodu, nędzy i zupełnego chaosu! Cały naród poszedł w bezgraniczną niewolę schorzałego ustroju; wszystko zamarło. Dopiero ostatniemi czasy, kosztem głodzenia ludności nastąpił wywóz zboża a przy niem i ziół, w celu zdobycia wartościowej waluty obcej.

Z powodu zbyt niskiego cła od wwożonych ziół i olejków zagranicznych, do Polski, również zawitała do nas twórczość rosyjska, podkopując początki rodzimej produkcji roślin leczniczych i na nich opartego przetwórstwa.

W sprawie podniesienia cła usilnie kołatałem przez C. T. O. i K. R. do Min. Prz. i Handlu, gdyż ma ta sprawa wielkie znaczenie dla podniesienia rolnictwa. Zreferowałem tę potrzebę bardzo obszernie i wykazałem wynikające zeń korzyści, lecz ubiegło już parę lat od mego wystąpienia; a Ministr. Prz. i Handlu pozostało głuche i nic w tym kierunku nie zrobiono. Kilka lat, bo od r. 1920 do 1928, dokąd bolszewicka Rosja nie pojawiła się ze swą produkcją u nas, był nader sprzyjający czas dla rozwinięcia uprawy ziół i przemysłu olejkowego. Pod względem zbiórki ziół leczniczych z dzikiego stanu były wprawdzie u nas większe poczynania, lecz trafiły na ludzi najmniej odpowiednich, gdyż dyletantyzm i partactwo tylko sprawę popsuły. Ciągłe powtarzana „planowa robota” polegała jedynie na robieniu dużego krzyku i czyniła więcej szkody niż pożytku.

Dobry moment został zmarnowany i teraz trzeba prowadzić robotę w warunkach o wiele trudniejszych.

Eksploatacja dzikiej flory dostała się na kresach wschodnich całkowicie w ręce rabunkowych handlarzy i najcenniejsze gatunki roślin leczniczych zostały wyniszczone, gdyż zbiór prowadzony jest rabunkowo, bez oglądania się na jutro.

Na całych kresach wschodnich setki białoruskich żydków latających po wsiach i skupujących drób, jaja, szmaty, skóry, starzyznę za marne pieniądze, a częściej wymiennym handlem albo za wódkę, nabywa również zbierane zioła i te odprzedaje po miasteczkach sklepikom z naftą, dziegciem, śledziami i cuchnącemi artykułami. Takie zioła składane są lub dosuszane nad kurnikami, ustępami razem z dosychającemi skórami, cuchnącemi szmatami i skupywanym drobiem. Częstokroć na workach z ziołami, składanych w różnych cuchnących zakamarkach, dla korzystania ze świeżego powietrza, latem sypiają dzieciaki, a rano zmoczone worki wynoszone są na słońce, żeby je z konieczności wysuszyć.

Takie zioła skupywane przez hurtowników wychodzą od nas zagranicę i nie dziwne, że gdy ktoś je otrzyma, już się więcej o nie do Polski nie zwróci.

Za potrzebne zaznaczyć uważam, że pewne artykuły mające przed paru laty pierwszorzędne użycie i wysoką cenę, obecnie straciły nabywców i można je zbierać tylko na zamówienie. Do takich należą np. zarodniki widłaka (t. z. próchno — *Lycopodium*), sporysz i t. p.

Zarodniki widłaka wychodziły od nas do Niemiec wprost wagonami, gdyż jest to artykuł niezbędny do odlewania pocisków, a tych muszą Niemcy dużo przygotować dla zapowiadanego odwetu. Obecnie te pociski Niemcy odlewają w Rosji, a na potrzeby Niemiec lycopodium dostarcza im bolszewicka Rosja.

Sporysz w wielkich masach zakupywała Ameryka, a obecnie rynek ten chwycili bolszewicy, gdyż potrzebne im są dolary na pensje dla różnych zagranicznych specjalistów, nieprzyjmujących bezwartościowych czerwońców.

W podręczniku niniejszym zioła stosownie do łatwości zbytu poznaczam literami **A. B. C.** Z nich oznaczone lit. A o ile są należycie zebrane i ładnie wysuszone przedstawiają towar najłatwiejszy do zbytu, gdyż zawsze poszukiwany. Z pomiędzy oznaczonych lit. B. jedne posiadają zbyt masowy, jednak należy sobie na nie zapewnić odbiorcę, aby je spieniężyć szybko, tu należy np. kora kruszyny. Wreszcie oznaczone lit. C. zbiera się na zamówienie przy określonej ilości.

Wiadomości ogólne.

Corocznie, gdy zima zbliża się ku końcowi i nadchodzi tak upragniona przez wszystkich wiosna, każdy mieszkaniec wsi budzi się do życia, otrząsa martwość trzymającą go w bezczynności, i wstępującą w niego energję chce włożyć w czyn. Smutny śnieg i szare wstrętne błoto ma zastąpić tak miła dla oka zieloność, upstrzona różnobarwnym kwieciem, więc ogarnia ludzi chęć wyzyskania tej barwnej przyrody i wtedy odbieram całe masy listów z zapytaniami, jakie zioła lecznicze zbierać, aby można zdobyć za nie pieniądze tak potrzebne na rozmaite wydatki.

Na te listy, pełne rozmaitych pytań, wprost nie jestem w możności odpowiadać, gdyż nie starczyłoby mi dnia ani nocy, a przecież muszę mieć jakieś dochodowe zajęcie, dające mi byt. Tego nikt nie rozumie i tylko wyjątkowo przysłał ktoś znaczki pocztowe na odpowiedź.

W otrzymywanych listach, między wieloma innemi, spotykam zwykle pytanie, czy zbiór ziół leczniczych opłaca się.

Otóż zależy to od warunków miejscowych i rozumnego wzięcia się do rzeczy. Więc związane jest z bogactwem i rodzajem roślinności w danej okolicy, posiadaniem odpowiedniego miejsca do suszenia ziół, położeniem materialnym ludności (łatwość zarobków czy też brak pracy i bieda), umiejętności zachęcania do zbierania, przyzwyczajenia zbieraczy do staranności w pracy i kierowania tak zbiorem, żeby ten opłacił się zbieraczom i przyniósł zyski pro-

wadzającym go, t. j. organizatorowi. Ten ostatni musi zadowolnić się mniejszym zyskiem, gdyż zarabia na masie, ale zbieracze powinni zarabiać od niego stosunkowo więcej, gdyż dostarczają mniejsze ilości i zarabiają tylko za swą pracę.

Stykając się od szeregu lat ze zbiorem ziół leczniczych i mając do czynienia z rozmaitemo rodzaju publicznością, doszedłem do przekonania, że t. zw. inteligencja, o ile więcej męczy pytaniami, o tyle mniej robi, a przez swoją załatwę wszelkiej praktyczności i nieobliczalność, następnie brak surowości w ocenianiu swych błędów albo wprost niedbalstwo, nierównie gorzej spełnia zadanie od ludzi prostszych, więcej posiadających praktycznego zmysłu.

Mógłbym tu przytoczyć cały szereg faktów, mówiących do jakiego stopnia dochodzi naiwność i brak myślenia u ludzi, których przecież zadaniem jest oświecanie mas ciemnych. Oto parę faktów:

Pewna dystygowana dama zapoczątkowała zbiór ziół leczniczych w okolicach Wilna i zbiory swoje wysłała do Warszawy. Było 800 grm. kwiatu Jasnoty białej i 50 kg. Trójliścia. Do Jasnoty zamówiła specjalną puszkę blaszaną, obszyła ją w płótno i wysłała pocztą, a jednocześnie Trójliść w workach, ale bagażem, koleją. Taka przesyłka kosztowała ją prawie 20 złotych, a otrzymała 12 zł. za Jasnotę i 30 zł. za Trójliść, czyli razem 42 zł. Przesyłka kosztowała 20 zł., pozostało zatem za zioła 22 zł. Orzekła tedy — „robiłam próbę i zbiór się nie „opłaca”. Gdyby owa pani zapakowała kwiat jasnoty w mocną papierową torbę i włożyła do worka z trójliściem, a następnie wysłała zwykłym frachtem koleją, a jeszcze przy ulgowej taryfie (II kl. zioła lecznicze), kosztowałoby ją to najwyżej 3 zł. Otóż wychodzi na to, gdy jedni na tej samej posiadłości bankrutują i wychodzą z torbą, to drudzy dorabiają się majątku.

Inny przykład również z kresów:

Nadchodzi przesyłka pocztowa zawierająca: 1½ kg. piołunu, 5 kg. podbiału, 1½ kg. krwawniku, 3 kg. liści pokrzywy. Wartość wszystkiego 3 zł. 55 gr. Poczta wyniesie niemal to samo, więc się znów zbiór nie opłaca i znów krzyk — „polecają zbiór i człowiek tylko na tem traci”.

Przecież trzeba się zastanowić, mieć odrobinę rozumu, aby nie wysyłać tego, co na każdym kroku wyrasta i dowożone jest całymi wozami z wiosek podwarszawskich.

Albo przysyła ktoś pocztą trochę najpospolitszych chwastów, najnieudbalej zebranych badyli, zatęchłych i spleśniałych, bez żadnej wartości i myśli że weźmie za to wielkie pieniądze. Posyłkę taką całkowicie wyrzuca się w śmietnik i znów zniechęcenie, a często i obraza.

Gdyby przy takim niedbalstwie i lekceważeniu, za chwilę poświęcanego czasu można było brać wielkie pieniądze, byłibyśmy narodem niezmiernie bogatym, niestety, za partactwo nikt płacić nie chce, a dla swoich błędów jesteśmy zawsze łaskawymi sędziami.

Przykład odwrotny: Pewien mieszczanin z siedleckiego otrzymał instrukcję co ma zbierać i trzymając się jej ściśle, wziął się energicznie do pracy. Rezultatem jego pracy było zebranie 5 kg. kwiatu Jasnoty, 16 kg. kwiatu konwalji, 80 kg. kw. kocanki, 13 kg. kwiatu dziewanny, 22 kg. kw. bżowego i 30 kg. tysiączniku. Dopełnił ten zbiór 200 kg. kory kruszynowej i otrzymał 454 zł., a w tym roku ma zebrać o wiele więcej. Są starsi dostawcy ziół, którzy biorą po 2 i 3 tys. złotych za zbiory jednoroczne.

Jako zasady racjonalnego prowadzenia zbioru ziół leczniczych i opłacalności tego przedsięwzięcia, poniżej podaję szereg rad albo prawideł, które każdy powinien sobie zapamiętać i ściśle się ich trzymać:

1. Każda okolica ma swoją, właściwą posiadany warunkom florę, czyli pewne rośliny występują w niej gromadnie, gdy innych niema zupełnie, albo też spotykają się tylko przypadkowo. Otóż gdy pierwsze zbierać można bez

żadnego krępowania się, to drugie traktować trzeba bardzo oględnie, a nawet rozsiewać je albo pozostawiać tu i ówdzie pewne egzemplarze dla samoobsiewu, np. Tysiącznik, Arnika i t. p.

2. Obowiązkiem każdego obywatela jest wzbogacać swą ojczyznę, a jeżeli tego uczynić nie może, niechaj przynajmniej nie przyczynia się do jej zubożania i innych powstrzymuje od tego przestępstwa. Flora, czyli roślinność naszej ziemi, stanowi jedno z jej bogactw, które może być tylko rozumnie wyzyskiwane, lecz nie rabowane i niszczone dla chwilowej korzyści. Zbierając zioła lecznicze, trzeba pamiętać o tem, aby pewną ich ilość pozostawiać na obsiew, a nawet w odpowiednich miejscach rozrzucać nasiona tych roślin. Takim tylko sposobem możemy sobie zapewnić zbiór na przyszłość. Należy pamiętać o tem, że już przez samo rozszerzanie się kultury rolnej, potrzeba produkowania z każdym rokiem większej ilości zboża, zmniejsza się przestrzeń odłogów i zaorywa się miejsca leżące bez obsiewu, ilość dzikich roślin leczniczych maleje, zatem ze swej strony powinniśmy czynić wszystko, aby to zło oddalać.

Ponieważ Polska posiada wszelkie warunki, aby mogła stać się dostarczycielką ziół leczniczych dla całej Europy i wywóz tych artykułów może zaważyć znacznie na bogactwie kraju, z jednej strony rząd nasz (Min. Rolnictwa i Przemysłu i Handlu przy pomocy władzy administracyjnej) powinien otoczyć swą opieką eksploatację flory leczniczej, w dzikim stanie u nas bytującej, i dozwolić zbiór tylko osobom do tego przygotowanym i upoważnionym, a z drugiej — społeczeństwo całe winno mu do tego dopomagać. Rabowanie flory naszej przez wysyłanych agentów niemieckich, przy pomocy żydów, na Białorusi i Wołyniu, należy bezwzględnie ukrócić i winnych pociągać do surowej odpowiedzialności.

3. Zbierając jakąkolwiek roślinę leczniczą, należy uważnie przeczytać podwójnie, co o niej jest powiedziane



w podręczniku i ściśle to wszystko wypełnić, aby wyprodukować ten gatunek towaru, jakiego rynek potrzebuje.

4. Nie wysilać się bynajmniej na zbieranie jak największej liczby artykułów, lecz przeciwnie, skupić się na paru, ale zato zebrać ich jak największe partje, unikając zasady — wszystkiego potrochu, co razem nic nie warto. Od tego prawidła robić można odstępstwa, gdy idzie o artykuły drogie i rzadziej spotykane, których wszakże zebranie do wyniszczenia flory nie prowadzi; więc np. kwiat jasnoty białej, konwalji i t. p., te sprzedać można w małej nawet ilości.

5. Zbierać każdy gatunek ziół w czasie właściwym, wskazanym w podręczniku, to znaczy w okresie jego najwyższej wartości, odnośnie do działania i wyglądu, do czego przywiązana jest i cena towaru.

6. Starać się mieć towar najlepszy pod każdym względem, więc przedewszystkiem czysty, t. j. nie pomieszany ani przypadkowo, ani umyślnie z innymi roślinami (które mogą mieć wprost odwrotne działanie), przytem nie zaśmiecony, nie zakurzony, zioła bez grubych badyli, kwiaty bez liści i łodyg, nasiona bez piasku i pośladów, korzenie dobrze oczyszczone od ziemi i brudu, wymyte, wszystko o wyglądzie jednostajnym, przytem nie zapleśniałe lub zatęchłe.

7. Z powyższego wynika, że wszelka umyślna domieszka ziół zbliżonych wyglądem i nawet niedostrzegalna przy pierwszym rzucie oka, jest niedopuszczalna, karygodna i grozi odpowiedzialnością, zawsze się wyda, a przy tem wszystkiem sprowadzić może następstwa bardzo smutne. Człowiek, używający lekarstwo z pełną wiarą w jego czystość i dobroć, ratujący zdrowie bardzo często ostatnim posiadany groszem, bo w wielu wypadkach pożyczanym, nie może być oszukiwany, gdyż to jest poprostu zbrodnią.

8. Świadome powiększanie wagi posiadanych ziół, czy to przez ich niedosuszenie, czy to przez zbyt długie wyczekiwanie z ich zbiorem, aby wykorzystać wyrosłe łodygi, jest

nieuczciwością, gdyż w pierwszym wypadku zioła ulegają nadpsuciu, następuje rozkład czynników działających, a w drugim — kosztem tych ostatnich powstaje bezwartościowy drzewnik, czyli działanie rośliny w stosunku do jej wagi się zmniejsza. Z powodów podanych wyżej, tem bardziej bezwzględnie karani być powinni, z całą surowością prawa, utrzymujący składy ziół leczniczych, gdy umyślnie dopuszczają się fałszowań, albo wyzyskując brak danego towaru na rynku, dla zwiększenia jego ilości, krają wraz grube zdrzewniałe patyki (gdzie żądana jest „herba” (ziele) lub „folja” (liście); panowie ci bowiem nie mogą się tłumaczyć, że nie wiedzą, co czynią.

9. Miejsce, gdzie się suszył jeden gatunek ziół, zanim rozpozostremy drugi, musi być starannie wymiecione i wykurzone, ażeby z pierwszego nie pozostało żadnych resztek. Przestrzegać tego należy, gdy po suszeniu gorzkich, jak: piołun, trójliść, tysiącznik, krwawnik, następują nie gorzkie, np. bratki, kwiat lipowy, ślaziak, poziewnik i t. p., a z całą starannością wykonać oczyszczenie, gdy w danym miejscu były suszone rośliny trujące: lulek, pokrzyk, dędera, szczwół plamisty, naparstnica i t. d.

10. Kto chce rozpocząć zbiór ziół leczniczych w szerszych rozmiarach, powinien mieć na nie pewnego odbiorcę, zatem porozumieć się z jakąś firmą ziołową i zbierać na jej zamówienie. Taki sposób traktowania sprawy ma pewne wygody, gdyż firma przedewszystkiem określa co będzie kupować, oznacza na towar orjentacyjną cenę, więc wiadomo jest, po czemu można skupywać przynieszone zioła, określa mniej więcej ilość i może dostarczyć worków do przesyłki. Zdolnego, umiejętnie pracującego i łatwo orjentującego się dostawcę firma zawsze wysoko ceni, gdyż może na nim polegać, i gdy on się czegoś podejmie, śmiało liczyć może na pewną dostawę, co w handlu gra rolę bardzo ważną.

Kto nie chce wiązać się z żadną firmą, lecz mieć sprzedaż wolną, musi ograniczyć się do zbioru ziół oznaczonych lit. A. i po sezonie znaleźć na nie dogodnego kupca.

Do wszystkiego tego, co powiedziałem wyżej, dorzucić muszę jeszcze garstkę uwag, które niejednemu, biorącemu się do zbierania ziół na szerszą stopę, robotę znacznie ułatwią i mimo spotykanych trudności przy każdym zaczęciu, uchronią go od zniechęcenia, częstokroć zabijającego najlepsze przedsięwzięcie.

Przedewszystkiem przy zbieraniu ziół nigdy liczyć nie można na ludzi do żadnej pracy niezdolnych, czy to przez kalectwo, czy zbytnią starość, czy też wiek za młody, lecz opierać się na mogących pracować normalnie. Człowiek już niedołężny ze starości, chory, kaleka lub dziecko, użyci do pracy, choćby mniej byli płatni od dobrych robotników, wyniosą zawsze drożej od tych ostatnich. Taki pozornie tani robotnik gdy dostanie $\frac{3}{4}$ zapłaty dobrego, zrobi połowę jego roboty, gdy zapłacimy mu połowę — zrobi za ledwie część czwartą, — owszem może pracować na akord, czyli może być płatny od tego, co zrobił, a wogóle przyjąć to trzeba za ogólną zasadę.

Wogóle przy zbieraniu ziół robota podzienna, albo dniówkowa, nie opłaca się, nawet przy takich robotach, jak eksploatawanie całych porębów kruszyny i trzeba używać wszelkich sposobów, aby przejść na akordową. To nie jest bynajmniej rzeczą łatwą, gdyż robotnik sam nie wie ile żądać, bowiem tego nigdy nie robił. Gdy pracuje na dniówkę, stara się tylko aby mu dzień zszedł najprędzej. Trzeba go koniecznien zaінteresować w pracy, aby jej wykonał najwięcej. Najłatwiej do tego dojść, gdy do umówionej płacy dziennej ze swej strony damy robotnikom pewną umówioną sumę za jednostkę wagową zbieranego surowca, premję choćby drobną. Wtedy praca odrazu przybiera odmienny charakter, robotnicy prześcigają się wzajemnie, idzie o tą właśnie premję i prześciganie innych

w zrobieniu więcej. Po kilku dniach takiej pracy łatwo już porozumieć się z robotnikami o płacę akordową, przyczem oni sami przekonają się, że mogą zarobić przy niej znacznie więcej.

Tylko niektóre gatunki ziół dają się zbierać sposobem akordowym, mianowicie te, które rosną gromadnie; do tych należy przedewszystkiem kruszyna, kwiat lipowy, widłak, kurze ziele, niekiedy tysiącznik lub tatarak, jednak większość ziół trzeba skupywać od zbierających w stanie wysuszonym, w ostateczności tylko świeżym, rozporządzając naturalnie miejscem do suszenia.

Zorganizowanie zbioru ziół w okolicy, gdzie tego nigdy nie robiono, i praca ta jest zupełnie nową, nikt się nią nie zajmował ani interesował, z początku idzie z pewnym oporem, lecz tem nie trzeba się zniechęcać. Wystarczy kilku ludziom za zioła zapłacić, a szybko rozejdzie się wieść po okolicy i zaczną gromadnie je znosić. Jeżeli taki zbiór organizuje ktoś miejscowy, ludność odnosi się do niego z większym zaufaniem, idzie mu zatem łatwiej niż obcemu, na którego patrzą z niedowierzaniem. Już w drugim roku ludzie zawczasu dowiadują się co zbierać i znoszą zioła masowo.

Tych garść uwag, zaczerpniętych z doświadczenia, uważałem za konieczne rzucić na papier, aby się niemi z czytelnikami podzielić i dać wskazówki wszystkim tym, którzy po raz pierwszy zamierzają zabrać się do pracy, bo praca ta przedstawia wdzięczne i obszerne pole.

Stosunek zbierania ziół leczniczych do młodzieży szkolnej i dzieci wiejskich.

Sprawa produkcji ziół leczniczych u nas, poruszana przeze mnie od szeregu lat niemal w całej polskiej prasie, spopularyzowana została w różnych sferach społeczeństwa o tyle, że interesuje się nią wielki i drobny posiadacz ziemski, wiejska ludność bezrolna, duchowieństwo, nauczycielstwo, kooperatywy, wojsko, młodzież szkolna i t. d. Jedni plantują, drudzy zbierają, lecz jeszcze bardzo dalecy jesteśmy od tego, aby Polska zajęła przynależne jej miejsce na rynku ziołowym Europy.

Uprawę roślin leczniczych zapoczątkowali już niektórzy więksi właściciele ziemscy z rezultatami bardzo zachęcającymi, lecz drobna własność, gdzie właśnie leży punkt ciężkości sprawy, dotąd zachowuje się biernie. Stoi tu na przeszkodzie głównie brak oświaty, a w znacznej mierze i mało posunięte u nas scalenie gruntów, idące również z powyższej przyczyny powolnie.

Z jakim rezultatem zbierają się zioła z dzikiej naszej flory leczniczej, powiedziałem na początku, a w niniejszem chcę przedstawić, czego oczekiwać należy, gdy zajmie się tem młodzież szkolna i dzieci wiejskie.

Przedewszystkiem uczniowie szkół zająć się mogą zbiorem ziół tylko podczas wakacyj letnich: koniec czerwca, lipiec i sierpień. Z cenniejszych artykułów naszego zakresu w tym czasie jest: kwiat lipowy, rumiankowy, maliny, dziewanna. To wszystko można zbierać i spieniężyć,

lecz nie można liczyć, aby uczeń swemi siłami, ani też w połączeniu kilku, mogli zebrać tych artykułów wiele, na zorganizowanie zaś zbioru w najbliższej okolicy, wciągnięcie w to choćby dzieci wiejskich, tylko nieznaczna część się zdobędzie i potrafi to uczynić. Wprawdzie młodzież szkolna jest pełna zapału, ale zapały bardzo łatwo chłodną, zatem zbytńo rachować na to nie można. Po całorocznej pracy odpoczynek na wsi ma tyle uroku i powabów lata, że zwykle przemija niepostrzeżenie, niewykonane zaś projekty nadal pozostają w swej złotej krainie.

Aczkolwiek zbieranie ziół leczniczych przez młodzież szkolną nie może wcale zaważyć na szali produkcji krajowej, to przecież lekceważyć go nie można ze względów na korzyści pośrednie, wynikające z tego rodzaju pracy. Tutaj najważniejszą rzeczą jest zainteresowanie się ucznia przyrodą, o której uczy się tylko z książki na stopień, bez praktycznych na przyszłość korzyści. Nauczanie teoretyczne jest niewystarczającym, bo pospolicie u nas ludzie z uniwersyteckim wykształceniem bardzo często nie znają roślin, deptanych na każdej ścieżce, gdy np. każdy Niemiec podczas okupacji znał się na ziołach i nakazywał ludności zbieranie ich i dostarczanie pod przymusem.

Projekty przepędzania lata przez młodzież szkolną na wsi są między nią często omawiane, a gdy w ich program wejdzie i zbieranie ziół lekarskich, przy wykładach botaniki, niewątpliwie wzbudzi i zainteresowanie się tym przedmiotem, czyli, że wykład przestanie być martwym.

Od początku pojawienia się człowieka życiu jego towarzyszy roślina — od narodzin do śmierci, więc zdawałoby się, że ten dział przyrody powinienby podlegać szczególniejszemu badaniu. Taka księga nieprzebranych skarbów, tajemniczemi znakami pisana, niewątpliwie zawierająca leki na choroby, trapiące miliony ludzi, została o tyle wyzyskana w medycynie, ile zaczerpnąć można było z lecznictwa ludowego i dzikich plemion ludzkich, rozrzuconych

po całym globie; nauka pod tym względem podobno nie ma się czem poszczycić.

Zaznajomienie młodzieży szkolnej ze zbieraniem ziół leczniczych prowadzi do zainteresowania się florą, rozpoznawania jej, przyswajania sobie wiadomości o działaniu roślin i t. d., co w dalszym życiu nie pozostanie bez śladu i przyczynić się może do wydarcia niejednej cennej tajemnicy dla naszego zdrowia.

Nie przywiązując wielkiej wagi do tego, co młodzież szkolna zbierze, zalecam jej zbieranie ziół z całym uznaniem wartości pracy tej na przyszłość. Uczcie się poznawać, oceniać i wykorzystywać bogactwo Ojczyzny, tak często deptane i marnowane przez nieświadomość.

Przyuczanie dzieci wiejskich do zbierania ziół, oprócz znaczenia powyższego, przynosi inne jeszcze korzyści. Dzieciom wiejskim zwykle natura daje tylko wychowanie, gdyż od rodziców rzadko je odbierają i daleko nam jeszcze choćby do tego, abyśmy wszędzie mieli ochronki. Dzieci wiejskie wałęsają się po całych dniach bez zajęcia, czy to w domu, czy pasąc bydło, czego niema na zachodzie, bo tam zmuszone są chodzić do szkoły i bydła nigdzie nie pasają. Z tego próżniactwa i braku karności, mając do tego przykłady nieposzanowania cudzej własności, napadają na sady, niszczą drzewa przy drogach, prześladują zwierzęta domowe, tępią użyteczne ptactwo, przez figle wzniesają pożary i są istną plagą każdego, kto by chciał ucziwie i spokojnie pracować na wsi. To wszystko razem stanowi znakomite podłoże do rozwinięcia się w późniejszym wieku najgorszych popędów próżniactwa, a przy nim pogoni za łatwym, bez względu na ucziwość, zarobkiem. Prawda, że sprężysta i silna administracja, a przy niej, bezwzględne i surowe kary, niezałujące nicponiów, przy zmuszaniu również powolnych sądów do szybkiego i surowego wymiaru sprawiedliwości, mogłyby wszystkie zbrodnicze popędy odrazu sparaliżować, lecz niezależnie od tego, trze-

ba dziecko od najpierwszej młodości przyzwyczajając do pracy i wychować w tem przeświadczeniu, że musi z niego wyjść pożyteczny dla społeczeństwa obywatel.

Wiele jest lekkich i pożytecznych prac, któremi zająć można dzieci, lecz jedną z nich, najważniejszą w miesiącach letnich, jest zbieranie ziół leczniczych, z czem zapoznać się powinni przede wszystkim nauczyciele i ochro-niarki, a poprzeć sprawę całą swą powagą duchowieństwo. Dzieci, pod opieką starszej osoby, doskonale nadają się np. do zbierania kwiatu dziewanny, jasnoty, rumianku, lipy, bzu czarnego, konwalji, maku polnego, liści babki lancetowej i t. d.

Dziatwo polska, ucz się pracować i jednoczyć w siłę przeciwko wrogom wewnętrznym i zewnętrznym. Powtarzaj sobie codziennie, że pracować i tępić zło trzeba bezwzględnie i bezlitośnie, bo w wolnej Ojczyźnie masz wydać nowe społeczeństwo, które wszystkie narody powinny szanować, a sąsiedzi liczyć się z jego potęgą.

Odróżnienie zbieranych części roślin według przyjętych nazw.

Aby zbierający zioła lecznicze mógł należycie wywiązać się z zadania, dobrze rozumiał, co z każdej rośliny zbierać należy, czyli mógł się ściśle zastosować do wymagań rynku i ustrzegł się od zawodów, często kosztownych, musi dokładnie obeznać się z częściami (organami) roślin, które w towaroznawstwie aptekarskiem (farmakognozji) i botanice noszą specjalne nazwy. Ktoś początkujący ze zbieraczy pierwsze kroki na tem polu stawiać może przy porozumieniu się tylko z odbiorcą, bowiem gdy przygotuje partję towaru według własnego rozumienia rzeczy, straci czas i wyda pieniądze, zioła zaś mogą być bez wartości; dlatego to uważam za konieczne przedmiotowi temu poświęcić słów kilka.

Do ważniejszych części roślin, stosowanych w lecznictwie, należą:

Korzeń (*radix*) — część podziemna rośliny nieopatrzona pączkami, jak np. korzeń żywokostu, brodawnika mleczowatego, dziewięciśiłu, łopianu, omanu i t. d. W pewnych razach zbiera się korzeń wraz z liśćmi i razem zasusza, np. gdy żądają „rad. *Taraxaci cum herba*”, czyli korzeń brodawnika z liśćmi. Wtedy powinien odbiorca objaśnić.

Łodygi podziemne (*rhizoma*) — tutaj należą podziemne części roślin, poziomo pod powierzchnią rozchodzące się, często bardzo daleko, jak np. perz, turzy-

ca piaskowa, albo rozestane w błocie, np. tatarak, wreszcie krótkie, zbrubiałe, np. pięciornik, kosaciec, posiadające blizny, pozostałe po byłych łodygach nadziemnych, bądź liściach, połączonych z głąbikami kwiatowemi i od spodniej strony obrosłe nitkowatemi lub sznurkowatemi korzeniami. Od korzeni tych zwykle oczyszcza się łodygi podziemne. Często łodygi podziemne nazywane są rozłogami, korzeniakami albo kłączami. Nazwa „*rhizoma*” obejmuje również całe karpki roślin, jak np. kozłka lekarskiego albo walerjany, w czym zawiera się rzepkowate zgrubienie, rozłogi, i wszystkie korzenie; tutaj nie się odrzuca i cała wyjęta karpka, bez straty korzonków, podlega umyciu i wysuszeniu. Kłącze ciemiernika zielonego zbierają się wraz z liśćmi i korzeniami.

Ziele (*herba*) — nazwa ta obejmuje całą nadziemną część rośliny, zebraną przed lub w czasie kwitnienia, wszakże bez grubych i nagich łodyg, które jako tkanka zdrzewniała, żadnej własności nie posiadają. Łodyga stwardniała odejmuje w takim stosunku wartość t. zw. ziela, w jakim pozostaje w nim wagowo do liści, kwiatów i wierzchołków miękkich. Z tego względu przy zbiorze powinna być odłączana po osmyknięciu z liści, a pozostaje jej część tylko wierzchołkowa, soczysta, miękka. Dla uniknięcia straty, która przy tem zachodzi, sprzątać ziele należy wcześniej, aby mogły wejść do niego i niższe części łodyg, soczyste i po wysuszeniu stające się cienkimi i pomarszczonemi. Niekiedy pod nazwą ziela zbiera się rośliny razem z korzeniami, np. krzyżownicę gorzką (*Polygala amara*).

Liście (*folia*) — zbiera się przez oskubywanie albo osmyknięcie z łodyg, pociągając palcami od wierzchołka ku dołowi, u wielu roślin przez obrywanie. Przy liściach nie powinno być grubych łodyg, lecz mogą być miękkie wierzchołki łodyżek. Grube i długie ogonki, jak u słonecznika, należy od liści usuwać.

K w i a t y (*flores*) — zbierane są razem z kielichami, np. ostróżki zbożowej, wrotyczu (koszyczki), malwy czarnej, bzu czarnojagodowego, rumianku (koszyczki i t. d., niekiedy razem z przykwiatkiem, jak to ma miejsce u lipy (z błoniastym listkiem, wyrastającym z szypułki kwiatowej).

K o r o n y k w i a t o w e (*corollae*) — są to właściwe płatki kwiatowe, oddzielne lub zrosnięte w jedną całość i wyskubane z kielicha, który albo pozostaje na roślinie, albo się odrzuca, np. nagietki, jasnota biała, mak polny (kielich opada sam przedwcześnie i zrywa się kwiat najczęściej z makóweczką, choć właściwie być jej nie powinno, a tylko same płatki purpurowe), słonecznik (płatki brzegowych kwiatów, jednostronnie zrosnięte), chaber (trąbki brzegowe i ciemne środki z wewnątrz). Należy przeto przy zbiorze kwiatów różnicę tę zapamiętać, czyli kwiatów z koronami nie mieszać i za jedno nie brać.

Przy kwiatkach nadmienić wypada, że nierozwinięte kwiatowe pączki, zbierane z niektórych roślin, noszą nazwę „flosculi”, np. cytwar, lawenda. Pod nazwą „stigmata” — blizny, wyskubywane są te ostatnie z szafranu, ucinane z kukurydzy i t. d.

O w o c e (*fructus*) — pod tą nazwą można rozumieć suche, jak np. karolku (kminek), kopru włoskiego, gałuchy wodnej, kolendru, anyżu (są to miętupki) i soczyste, zwane jagodami, jak: jałowcu, czernie, poziomek, jarzębiny, malin, szakłaku, oznaczane zwykle łacińskim terminem „baccae”.

N a s i o n a (*semen*) — mieszczą się w owocach, np. siemię lniane, konopne, gorczyca, babka piaskowa, więc jest to już samo ziarno, bez t. zw. łupiny.

Z a r o d n i k i (*spora*) — jak np. żółty śliski proszek zawarty w kłoskach widłaka (*Lycopodium elavatum*), nie jest nasieniem, lecz zarodnikami (jak wogóle u skrytopłciowych roślin).

K o r a (*cortex*) — ta nazwa nie potrzebuje objaśnienia, gdyż każdy ją rozumie.

P ą c z k i (*gemmae*) — tą nazwą objęte są pączki nie kwiatowe, lecz liściowe, zbierane już w stanie nabrzmiałym, zwykle pokryte lepką żywiczną substancją, zanim zdołają dać listki, np. brzozowe, topolowe i wypustki — sosnowe (te ostatnie często zwane są nie „gemmae” ale „turiones”).

Zbiór i suszenie.

Warunki dobrego przygotowania ziół leczniczych do handlu są: właściwa pora zbioru, pogoda zupełna w czasie zbierania, umiejętne wysuszenie i wypełnienie wszystkiego, co przy każdym poszczególnym opisie danej rośliny jest powiedziane.

Zamieszczony kalendarz zbioru nie może być ścisłym dla całego obszaru Polski, ta bowiem obejmuje zbyt wielkie przestrzenie, ażeby w niej nie było znacznych różnic klimatycznych. Z powyższych względów kalendarz zbioru oznacza jego porę tylko w przybliżeniu i czynić od niego wypada pewne odstępstwa. Niezależnie od powyższego i sama wiosna występuje wcześniej lub później i, jak przy najmniej u nas, jest bardzo kapryśna, co naturalnie odbija się i na budzeniu życia w roślinach.

Zastanówmy się nad temi warunkami poszczególnie.

Właściwym czasem zbioru nazywamy tę porę w życiu rośliny, w której czerpany z niej surowiec przedstawia największą wartość, tak pod względem leczniczym jak i handlowym; a więc tak:

Pączki wszelkie przed samem wypuszczeniem liści, kiedy nabierają największej lepkości i aromatu. Korę zbieramy od chwili pojawienia się obfitej miazgi, pozwalającej na łatwe jej zdjęcie, aż do zanikania jej w drzewach i krzewach. Liście w pewnych wypadkach bardzo młode, tam gdzie idzie o zebranie ich z żywiczną substancją, np. brzoźowe i dojrzałe zupełnie, (orzech włoski) za-

leżnie od tego o co idzie w danym surowcu, więc wcześniej lub później. Ziele zbierane jest w czasie kwitnienia, zanim roślina wykształci nasiona, przyczem zbyt opóźnianie się w tym wypadku jest niepożądane. Nasiona i owoce zbierane są po dojrzeniu, jednak niezbyt późno, żeby nie opadły.

Korzenie i wszystkie części podziemne zbierać należy, gdy roślina przechodzi w stan spoczynku i do wiosennego przebudzenia się życia; wszakże przy korzeniach są pewne wyjątki, np. tatarak zbiera się, gdy woda jest najmniejsza. Kwiaty zbierać należy, gdy tylko rozkwitną, nie czekając aż zaczną przekwitać, gdyż wtedy zupełnie wartość tracą.

Tyle można ogólnie powiedzieć o porze zbierania ziół leczniczych, a co potrzebne jest nad to, nie omieszkam powiedzieć przy poszczególnym opisie każdego gatunku, czyli że tam czytelnik znajdzie resztę.

Co do pory dnia, w której powinno się zbierać różne części roślin, to powiedzieć się da ogólnie, że przedewszystkiem kwiaty wymagają zupełnie suchego zebrania — po obeschnięciu i do zapadnięcia rosy, zatem z samego rana i wieczorem kwiatów zbierać się nie powinno. Pod tym względem najwięcej wrażliwymi są dziewanna i jasnota biała, następnie bez czarna i wiele innych.

Jeżeli kwiaty zroszone schną trudno i zmieniają kolor, to tem więcej nie można ich zbierać w pogodę dżdżystą, więc tylko w dnie pogodne, ciepłe i słoneczne.

To, co powiedziane jest o kwiatach, odnosi się również do zbioru liści i całego zieleń, słowem, że kto chce mieć ładne zioła, zbierać je musi bez rosy i w pogodę słoneczną.

Natomiast bardzo pożądanym jest zbiór po obmyciu roślin przez deszcz, bowiem kurz z nich zostaje zmyty, naturalnie, i w tym razie — gdy zupełnie wyschną.

Kora, zdejmowana podczas niepogody, zwykle od spo-

dniej strony czernieje, co jest niepożądane i obniża wartość towaru.

Zbiór korzeni w czasie deszczu jest dopuszczalny, bo nawet korzenie przed suszeniem powinny być myte, ale wykopywanie z rozmięklej ziemi jest utrudnione, idzie bardzo powolnie i niedokładnie, przeto lepiej się z niem powstrzymać, przy tem, że i suszyć ich zaraz naturalnem ciepłem nie można podczas pory dżdżystej.

Z powyższego wynika, że pora mokra, ogólnie biorąc, do zbioru ziół nie nadaje się i ten powinien być, aż do nastania pogody przerwany. To każdy zbierający zioła musi sobie zapamiętać i prawidła tego przestrzegać.

Sam sposób zbioru wymaga także pewnych wiadomości, aby ze stratą nie dochodzić do nich dopiero przez praktykę.

Zbierając kwiaty, unikać należy wszelkiego ich ugniataania w koszach, przez ugniataanie bowiem po pierwsze łamają się płatki i na miejscu złamań, po wysuszeniu, występują ciemniejsze kreski lub plamy, a po drugie przez ugniecenie zagrzewają się i czernieją. Tego należy przestrzegać, zbierając korony kwiatowe dziewanny i jasnoty białej, następnie bzu czarnego i konwalji, rumianek zaś zagrzany nader łatwo osypuje się z kwiatogłówek, wydaje dużo kruszu i przez to traci na cenie. Rumianek tylko zsypywany do koszów, leżąc w takim stanie parę godzin, podczas upałów letnich, już zagrzewa się do tego stopnia, że poprostu parzy przy włożeniu ręki, najlepiej go przeto sypać na płachtę rozpostartą i nie czekając długo rozpościerać do suszenia.

Składanie zebranych wszelkich części roślin, w stanie surowym, na kupy, czy to będą kwiaty, liście, całe zioła, kora czy korzenie, jest niedopuszczalne nawet na parę godzin, gdyż bezwzględnie pociąga za sobą szernienie, choćby tylko częściowo. Wszystkie zebrane części roślin powinny być natychmiast poddane suszeniu.

Po długotrwałej suszy i wiatrach, unoszących pył, rośliny pokrywają się grubą warstwą kurzu, osiadającego najuporczywiej na liściach omszonych. Zbiór w takim stanie jest niepożądany, aż dopiero, gdy deszcz rośliny obmyje, kurz bowiem z roślin suchych nie da się usunąć, we wszystkich odwarach stanowi domieszkę błotną, a częstokroć może być i szkodliwym dla zdrowia. Kurz, jako pochodzący z subtelných cząsteczek, tak ciał czysto mineralnych, jak i rozmaitych materij organicznych wyschłych i rozpylonych, może zawierać również i mikroby chorobotwórcze, które nie zawsze zabija temperatura gorącej wody, więc nie pozbawione życia wprowadza się do organizmu.

Co do sposobów zbierania ziół z dzikiego stanu, wynalazczość ludzka w tym kierunku nic nie wymyśliła i całkowicie pracę wykonywać trzeba ręcznie. Do zbierania kwiatu rumiankowego istnieje wprawdzie wygięty grzebień drewniany z woreczkiem, lecz ten może mieć znaczenie tylko w plantacji lecz daje kwiat lichego gatunku¹⁾, zatem kwiaty wogóle trzeba skubać, liście osmykiwać, w kierunku z góry ku dołowi, całe zioła zrzucać nożem lub sierpem, korzenie wykopywać, najlepiej wąskimi, specjalnie z dobrej stali zrobionemi łopatkami. Przy wykopywaniu turzycy piaskowej mogą być stosowane widły angielskie, służące do kopania ziemi w ogrodzie. Płatki i korony kwiatowe najpraktyczniej wyskubywać z nieoberwanych kwiatów, przyczem kielich pozostaje na roślinie.

Zkolei rzeczy przejdziemy do suszenia.

Zasadą główną przy suszeniu jest, aby zioła najmniej zmieniały pierwotny swój kolor i żeby przez nieprawidłowe suszenie oraz, przy sztucznem cieple, przez zbyt wysoką temperaturę nie zmieniały posiadanych własności.

¹⁾ Rumianek zbierany zapomocą grzebienia nigdy porównać się nie daje ze zbieranym ręcznie i ten ostatni zawsze jest droższy i chętniej przez apteki nabywany.

Ponieważ zbiór kwiatów, liści i ziół przypada w najcieplejszej porze roku, do suszenia doskonale mogą być wyzyskane wszelkie strychy, t. j. poddasza, puste w tym czasie śpichrze, klepiska, stodoły i szopy, gdzie jednak musi być koniecznie przewiew, im większy, tem pożądan-szy. Są to wszystko suszarnie naturalne, wszędzie znajdujące się, spełniające swe zadanie najtaniej ale uzależnio-ne od pogody. Podczas pory suchej i upalnej zioła, cienko rozpostarte pod dachami, schną szybko i prawie że nie zmieniają pierwotnego koloru, lecz gdy nastanie długo-trwała słońca, natychmiast następuje zastój w wysychaniu, człowiek w tym wypadku staje się bezradnym i czekać musi aż się pogoda ustali.

Przy suszeniu na poddaszach pokrycie dachów ma wielki wpływ na wysychanie ziół, a najlepszą pod tym względem jest blacha.

W Rosji bardzo rozpowszechniony jest sposób susze-nia ziół w pęczkach, wiązanych łykiem i podwieszanych pod dachem. Zioła w ten sposób szybko schną, ale często wewnątrz wiązanek zagniwają; dla nas przytem jest to zbyt kłopotliwe i kosztowne suszenie i zamieniamy je rozpościeraniem warstwą możliwie cienką, którą jednakże pogrubiamy, gdy już zioła dosychają.

W wyżej wymienionych suszarniach posiada ważne znaczenie podłoga. Za najlepszą podłogę uważam szczelnie zbite heblowane deski, lecz najczęściej trzeba się zadowa-lać glinianem klepiskiem lub posadzką ceglana. Klepisko rzadko bywa starannie zrobione i dla ziół droższych, wy-magających staranniejszego obchodzenia się z nimi, wy-pada zaścielać je płachtami albo papierami.

Posklejane, wielkie i grube papiery, wprawdzie zuży-wają się szybko, lecz zioła na nich wysuszone są najpięk-niejsze, a samo suszenie trwa znacznie krócej, niż na płachtach i brezentach.

Ponieważ promienie słoneczne zmieniają barwniki w roślinach podczas suszenia (liście i łodygi blakną czyli płowieją, więc utracają zieloność, niektóre zaś kwiaty, jak np. bez czarny — brunatnieją), zatem suszyć ziół na słońcu nie można, z wyjątkiem kilku gatunków kwiatów, co będzie we właściwym miejscu powiedziane.

W cieniu pod drzewami albo pod osłaniającą od słońca ścianą suszą się zioła bardzo dobrze, lecz pod wieczór trzeba je przenosić pod dach, dla zabezpieczenia przed rosą i, naturalnie strzec przed deszczem. Zmoczenie w cza-sie suszenia odbija się natychmiast na kolorze ziół, trzeba go zatem unikać.

Aby zioła równomiernie schły, muszą być odwracane, co robi się zapomocą lekkich, drewnianych widełek, przy-czem unikać trzeba kruszenia liści, wysychających prę-dzej od łodyg i skruszających się nader łatwo.

Tu zwrócić muszę uwagę czytelnika na dokładne wy-suszanie ziół. Blaszkki liściowe schną bardzo szybko, gdy ogonki i nerw środkowy zachowują znacznie dłużej wil-goć, wysuszenie zaś wtedy dopiero uważa się za dokładne, gdy ogonki, nerwy i łodygi nabiorą łamliwości. To też złożo-ny już susz na kupie, gdy się nieco uleży, powinien być jeszcze rozgarnięty i sprawdzony. Jak już mówiłem wyżej, grubych łodyg (badyli) w ziołach być nie powinno, przeto oddziela się je przed suszeniem.

Wszelkie kwiaty radzę suszyć na rozpostartych płót-nach, jeżeli nie roporządzamy gładką i szczelną podłogą z desek, jednak tak starannego wymagające wysuszenia, jak: płatki róży, maku polnego, korony dziewanny, jasno-ty białej i kwiat konwalji, polecam wysuszać na papie-rach lub ramach obciążniętych muślinem.

Kto mało posiada miejsca do suszenia droższych arty-kułów, jak np. kwiaty, powinien zbudować sobie rodzaj suszarki przenośnej, składającej się z wielu ram, w pew-nych odstępach nad sobą układanych, na 4 lub 6-ciu

słupkach zmcowanych wzajemnie. Ramy takie obciaga się muślinem, albo mocnym papierem. Suszarka taka może być wynoszona na otwarte powietrze i na noc wstawiana pod dach, co łatwo bardzo przychodzi, gdy słupki nie będą ciężkie, a całość dobrze zmcowana. Ram ponad sobą ułożonych może być 10 — 12, w odstępach co 10 cm., czyli że przestrzeń do suszenia wynosić będzie przy ramach 1 m. szerokich i 3 m. długich, czyli 30 — 36 metrów kwadratowych powierzchni.

Jak już mówiłem wyżej, promienie słoneczne w suszących się ziołach zmieniają zabarwienie, przez co bezwzględnie niektórych artykułów, nawet na krótko, nie można pozostawiać na słońcu (kwiat bżowy), lecz chcąc umniejszyć masę ziół świeżych, ze względu na potrzebę zajęcia niemi wielkich przestrzeni, można przez parę godzin pozostawić świeże zioła na słońcu (naturalnie przy rozpostarciu), a gdy stracą część wody (dobrze przewidnaną), przenieść je na miejsce właściwego suszenia. W każdym razie takie wędnięcie na słońcu nie może trwać dłużej nad dwie godziny, gdyż przy nadmiernej utracie wilgoci zaczyna się płowienie, czyli zatrącanie zieloności.

Korzenie suszyć można w słońcu i w cieniu bez różnicy, a gdyby nawet niektóre białeły od promieni słonecznych, to na tem bynajmniej nie tracą; jeżeli jednak chodzi o korzenie aromatyczne, np. tatarak, dzięgiel, a przede wszystkim kozłek lekarski, to pierwszeństwo oddać należy suszeniu w cieniu, gdyż wtedy mniej one tracą posiadanego olejku lotnego.

Na otwartem powietrzu wysychają korzenie bardzo dobrze, na strychach zaś wymagają silnego przewiewu. Wogóle korzenie lepiej jest kopać wcześniej na wiosnę, aniżeli w późnej jesieni, gdyż jesienią wysychają bardzo trudno. Wszystkie korzenie bardzo grube, do suszenia przekrawają się podłużnie, raz lub dwa razy na krzyż, tak aby przy skrajaniu ponownem wydały kawałki nie większe od ziar-

na polnego grochu. Korzenie po ususzeniu nabierające twardości trzeba krajać za świeża.

Kto chce się pod względem suszenia uniezależnić od pogody, musi urządzać sobie suszarnię i posiłkować się sztucznem ciepłem. Są różne typy suszarni i wszystkie opisywać byłoby trudno. Każdy zbuduje sobie taką, jaka w danych warunkach wypadnie mu najtaniej. Na uwagę zasługują suszarnie, urządzone specjalnie dla szypek, w celu otrzymania nasion. Takie suszarnie budowano w leśnictwach za czasów Kongresówki i dotąd wszędzie prawie spotkać je można.

Suszarnie koniecznie są potrzebne do suszenia malin, poziomek, czernic, owoców róży polnej, szakłaku, i dają ślicznie wysuszoną dziewannę, jasnotę, kwiat bżowy, konwalję i t. d. Wszelkie korzenie, tak trudno wysychające jesienią przy powietrzu już chłodnem i wilgotnem, bardzo szybko i ładnie wysuszają się w suszarni. Co do liści i ziela, suszarnia oddaje zbierającemu czy plantatorowi ogromne usługi, jednak dla tych ostatnich korzystą się z niej tylko w razie konieczności, suszenie bowiem naturalnem ciepłem jest tańsze i za wyjątkiem soczystych owoców oraz korzeni daje piękniejszy towar.

Traktując suszenie jako ważną bardzo czynność w zieleństwie, nie mogę pominąć samego zabierania ziół już wysuszonych z miejsc suszenia, bez względu czy to miało miejsce na strychach, ramach lub też suszarniach.

Odnosi się to do liści i tak zw. ziela t. j. łodyg razem z liśćmi, a często i kwiatem.

Jak już nadmieniałem wyżej najprędzej wysycha liść, t. j. miękisz jego i stopniowo wysycha nerwacja, więc drobne nerwy, następnie grubsze i wreszcie główny, będący przedłużeniem ogonka. Po tem wszystkim wysycha dopiero łodyga i kielichy kwiatów, jeśli te są.

Zbierając takie już suche zioła, należy uważać aby liście nie odpadły i nie kruszyły się, więc robić to trzeba

bardzo ostrożnie. Zbieranie takie najlepiej wykonać rano, gdyż przez noc liście nadwilgają i nabierają pewnej elastyczności, a najpraktyczniej po deszczu, starając się wpuścić najwięcej wilgotnego powietrza do miejsca służącego za suszarnię.

Tak zebrane składa się na stosy (kopki) i ładuje do worków, gdy nie ulegają zupełnie kruszeniu.

Wszelkie zioła do przesyłki pakuje się do worków i zaszywa, a wyjątek stanowi kwiat rumianku, który przewożony w workach łatwo podlega kruszeniu, dając miał obniżający wartość towaru. Z tego względu należy rumianek przysyłać w pakach albo też w beczkach od cementu, a te są sprzedawane po cenach wprost paliwa.

Mając odbiorcę należy porozumieć się z nim zawsze co zbierać i w jakim stanie dostarczyć. Najwięcej poszukiwane są obecnie zioła w całości, a tylko korzenie bardzo drobno i równo skrajane.

Jeżeli najładniejszy towar pokrajać źle, niedbale, to trzeba się z nim prosić i nikt nie chce go kupić. Kupujący kraje sobie tak jak mu potrzeba.

KALENDARZ ZBIORU

czyli ułożenie zbierania ziół leczniczych
według miesięcy.

Celem takiego układu jest ułatwienie orjentowania się, w jakim miesiącu co zbierać należy. Jak już wspomniałem wyżej, kalendarz taki nie może być ścisłym, gdyż jest ułożony dla wszystkich ziem polskich, pomiędzy którymi zachodzą znaczne różnice klimatyczne, jak np. między Pomorzem i Wołyniem, Wileńszczyzną i Śląskiem, a do tego gra tu ważną rolę wcześniejsza lub późniejsza wiosna, lato suche lub mokre, upalne albo też chłodne; z powyższych powodów różnice mogą być znaczne. W każdym razie kalendarz oznajmia jaki zbiór się zbliża i co do niego należy przygotować.

Dla wygody czytelnika starałem się załączony kalendarz wyzyskać jeszcze w ten sposób, że wyróżniłem w nim artykuły pierwszo-, drugo i trzeciorzędnego znaczenia przez postawienie liter A. B. C.

„A” oznacza artykuł kurantowy czyli pierwszorzędny, który każdy zbierać może w największych ilościach, „B” — drugorzędny, „C” — trzeciorzędny; co do ilości ostatnich najlepiej porozumieć się z odbiorcą. Często się zdarza, iż artykuł drugo i trzeciorzędny staje się pierwszorzędnym, gdy ktoś zażąda jego bardzo wielkiej partji; to bywa bardzo często.

Krzyżyk oznacza jadowitość rośliny.

Styczeń i luty.

Łodygi słodkogorzu. C.
Hubka modrzewiowa. C.
Żywica sosnowa. C.
Jemioła. B.

Marzec i kwiecień.

Hubka modrzewiowa. C.
Żywica sosnowa. C.
Kora: kruszyny. B.
„ bżowiny. C.
† „ wilczego łyka. C.
„ dębowa. B.
„ szakłaku. C.
Kwiat podbiału. C.
„ tarniny. B.
„ Jasnoty białej. A.
„ fijołka wonnego. B.
Łodygi podziem. perzu. C.
„ „ turzycy piaskowej. C.
„ „ słodkogórzku. C.
„ paprotki pospolitej (podziem.) B.
Pączki brzożowe. C.
„ sosnowe. C.
„ topolowe. C.
O ile można już rozpoznać rośliny z pierwszych wypustek, zbieramy korzenie, rozłogi i kłącza:
Biedrzeńca pospolitego. B.
Brodawnika. C.
Bujanu lekarskiego. C.
Dyptamu. C.
Dziwięcisiu. C.
Dzięglu lekarskiego. C.
Goryczek różn. gat. B.
Kurzego ziela. C.
Kopytnika. C.
Kozłka lekar. (Walerjany). B.

Lubiśnika. C.
Lukrecji. A.
Łopianu. C.
Mydlika lekars. B.
Omanu wielk. B.
Perzu. C.
Pietruszki siewnej. C.
Pomornika górnego. C.
Podróznika. C.
† Przęstępu. C.
Prawoślazu. A.
Wilżyny ciernistej. B.
Żywokostu. B.
† Ziele: Milka wiosennego. A.
„ Sasanki dzwonekowanej. C.
Gałązki słodkogorzu. C.
Trzon paproci samczej. C.

Maj.

Kwiat: Borówki. C.
„ Jasnoty białej. A.
„ Kaliny. C.
„ Jarzębiny. C.
† „ Lanuszki konwalji. A.
„ Pierwiosnka lek. C.
„ Tarniny. B.
„ Bżowiny. A.
Kora kruszyny. B.
„ dębowa. B.
„ szakłaku. C.
„ wilczego łyka. C.
Liście: barwinku. C.
„ brzożowe. B.
„ Mączniku garbars. B.
„ Słazika leśnego. C.
„ okragłolistnego. C.
Mech islandzki. C.
Hubka modrzewiowa. C.

Rozłogi perzu. C.
„ „ turzycy piaskowej. C.
† Ziele Sabiny. C.
„ „ Jaskółcze. C.

Czerwiec.

Gąbka rzeczna. C.
Czernice (jagody czarne — owoc. B.
Kłącze tataraku. B.
Kwiat: Akacji białej. Robinia Pseudoacacia). C.
„ Bzu czarnego. A.
„ Bujanu lekar. (czerwony). C.
„ Chabru. B.
„ Jasnoty białej. A.
„ Kasztanowca. C.
„ Królowej łąk. C.
„ Krwawniku. C.
„ Lipy. B.
„ Malwy czarnej. B.
„ Maku zajęczego. B.
„ Ostróżki zbożowej. B.
„ Pokrzywy. C.
„ Pomornika górnego. A.
„ Róży stulistnej. C.
„ Rumianku rzymskiego. A.
„ Rumianku zwyczajnego. A.
„ Tawuty łąkowej. B.
Kora kruszyny. B.
Mech islandzki. C.
Ziele: Bluszczyku ziemnego. B.
„ Bratków polnych. B.
„ Barwinku. C.
„ Bożodrzewu. C.
„ Czombra. C.
„ Dąbrówki rozłogowej. C.
„ Dziurawca pospolitego. B.
„ Dymnicy lekarskiej. C.

Ziele: Estragonu. C.
„ Jaskółcze ziele. C.
„ Macierzanki. C.
„ Nostrzyku żółtego. C.
„ Ogórecznika. C.
„ Piołunu. B.
„ Podróznika lekarskiego. C.
„ Poziewnika wielkokwiatowego. C.
„ Rdestu ptasiego. B.
„ Rosiczki okragłolistnej. B.
„ Skrzypu błotnego. C.
„ „ polnego. C.
„ Świetlika lekarskiego. C.
† Nasiona Zimowitu jesien. C.
Liście: Bagna. C.
„ Borówki. B.
„ Bobrka trójlistnego. B.
„ Bożodrzewa. C.
„ Bzu czarnego. C.
„ Babki lancetowatej. B.
„ Barwicy wonnej. B.
„ Krwawniku. B.
† „ Lulka czarnego. B.
„ Mięty kędzierzawej. C.
„ „ pieprzowej. B.
„ „ zielonej. C.
† „ Naparstnicy purpur. C.
„ Podbiału. C.
„ Mącznicy garbarskiej. B.
„ Pokrzyku. C.
„ Porzeczki czarnej. C.
„ Pokrzywy. C.
„ Rojowniku melisy.
„ Słazu leśnego. C.
„ „ lekarskiego. B.
„ Słaziku okragłolist. C.
„ Szałwji lekarskiej. B.
† „ Tojadu. C.
Owoce malin. A.
„ poziomek. C.

Lipiec.

- Gąbka rzeczna. C.
- Blizny kukurydzy. C.
- † Głównki makowe. C.
- Kłacza tataraku. B.
- Kwiat: Akacji białej. C.
- „ Bzowiny (bzu czarn.) A.
- „ Chabru. B.
- „ Dziewanny. A.
- „ Krwawniku. C.
- „ Kocanki piaskowej. A.
- „ Lawendy prawdziwej. A.
- „ Lipy. B.
- „ Malwy czarnej. B.
- „ Słaziku leśnego. B.
- „ Słazu lekarskiego. B.
- „ „ pospolitego. C.
- „ Rumianku rzymskiego. A.
- „ „ zwyczajnego. A.
- „ Ostróżki żółtej. B.
- „ Pomornika górskiego. A.
- „ Tawuła łąkowa. B.
- Liście: † Bielunia (dęder). C.
- „ Babki wąskolistnej. B.
- „ Bzowiny. C.
- „ Bagna pospolite. C.
- „ Czerniec (Jagody czarnej). C.
- † „ Lulka czarna. B.
- „ Marzanki won. B.
- „ Mięty kędzierzawej. C.
- „ „ zielonej. C.
- „ „ pieprzowej. B.
- „ Naparstnicy purpur. C.
- „ Podbiała. C.
- † „ Pokrzywy. C.
- „ Pokrzywy. C.
- „ Rojownika Melisy. C.
- „ Słaziku leśnego. C.
- „ Słazu pospolitego. C.
- „ „ lekarskiego. B.
- „ Słonecznika. C.

- Liście: Tojadu. C.
- „ Trójliścia (Bobrka trójlistnego). C.
- „ Szałwii lekarskiej. B.
- Ogonki wiśniowe. C.
- Ziele: Bukwicy lekarskiej. C.
- „ Bluszczyku ziemnego. B.
- „ Bylicy pospolitej (wierzchołki i liście). C.
- „ Bożodrzewu. C.
- „ Bratków polnych. B.
- „ Czubka benedyktyńska. B.
- „ Dymnicy lekarskiej. C.
- „ Dziurawca pospolitego. B.
- „ Komosy meksykańskiej. C.
- „ Krzesiny pospolitej. C.
- „ Kuklika. C.
- „ Lnicy pospolitej. C.
- „ Lebiodki pospolitej. C.
- „ Macierzanki. B.
- „ Nostrzyku żółtego. C.
- „ Nawłoci pospolitej. B.
- „ Ogórecznika leśnego. C.
- „ Ożanki czosnkowatej. C.
- „ Połonicznika gładszego. C. (Herniaria).
- „ Poziwnika wielokwiatowego. C.
- „ Piołunu. B.
- „ Rdestu ptasiego. B.
- „ Witulki leśnej (verbena off.). C.
- „ Świetlika leśnego. C.
- „ Trędownika. C.
- „ Uczepu trójdzielnego. C.
- „ Tysiącznika. A.
- „ Szanty. B.
- „ Tymianku. A.
- „ Skrzypu błotnego. C.
- „ „ polnego. C.
- Mech islandzki. C.
- † Sporysz. C.

- Nasiona: gorczyca biała. B.
- „ „ czarna. C.
- „ kopru włoskiego. B.
- „ karolku (kminu). C.
- „ kolendry. C.
- „ anyżu. B.
- Kłęby tataraku. B.
- Owoce malin. A.

Sierpień.

- Bulwki salopowe. C.
- Cebulki zimowite. C.
- Gąbka rzeczna. C.
- † Głównki makowe. C.
- Kłęb kosaćca pachnącego. B.
- „ tataraku. B.
- † Korzeń: Pokrzywy. C.
- „ Mydlika. B.
- „ Pomornika górskiego. C.
- „ Rzewienia leśnego. B.
- Kwiat: Malwy czarnej. B.
- „ Nagietka. B.
- „ Dziewanny. A.
- Liście: Babki szerokolistnej. B.
- „ Bielunia (dęder). B.
- „ Fijoła pachnącego. A.
- „ Majeranki. C.
- „ Mięty kędzierzawej.
- „ „ pieprzowej. B.
- „ „ zielonej. C.
- „ Komosy meksykańskiej. C.
- „ Orzecha włoskiego. B.
- „ Rojownika Melisy. C.
- „ Pokrzywy. C.
- „ Pokrzywy. C.
- „ Podbiała. C.
- „ Krwawniku. B.
- Jagody bzowiny. C.
- Nasiona: Anyżu. B.
- „ Gałuchy wodnej. C.
- „ Kopru włoskiego. B.
- „ Pietruszki. C.

- Nasiona: Kolendra. C.
- „ Gorczyca biała. B. (później siew.).
- „ „ czarna. C. (później siew.).
- Szyszki chmielowe. C.
- Zarodniki widłaka (Lycopodium). C.
- Ziele: Witulki lekarskiej. C.
- „ Bylicy pospolitej. C.
- „ Macierzanki. B.
- „ Nawłoci pospolitej. B.
- „ Świetlika leśnego. C.
- „ Lebiodki pospolitej. C.
- „ Rosiczki okrągłolistnej. C.
- „ Połonicznika. C.
- Korzeń: Mydlika. B.
- „ Lepnicy. C.
- „ Rzewienia. B.

Wrzesień.

- Liście: Mącznicy garbarskiej. B.
- „ Orzecha włoskiego. B.
- „ Dęder (Belunia). B.
- Korzeń: Łopianu. C.
- „ Mydlika. B.
- „ Kuklika. C.
- „ Bylicy pospolitej. C.
- „ Biedrzyca pospolitej. B.
- „ Kurzego ziela. C.
- „ Wilżyny ciernistej. B.
- „ Trędownika. C.
- † „ Przędziny. C.
- „ Perścinnika leśnego. C.
- „ Kozłka leśnego. C.
- „ Dzięglu. C.
- † „ Tojadu. C.
- „ Pokrzywy. C.
- „ Dziewięcisię. C.
- „ Kopytnika leśnego. C.
- „ Kwaśnicy pospolitej. C.
- „ Słazu leśnego. C.

Korzeń: Żywokostu lek. B.
„ Lubiśniku. C.
„ Kuklika. C.
„ Dypłamu. C.
„ Bujanu lek. C.
Bulwki Salepowe. C.
Mech islandzki. C.
Liście fjołka won. A.
Nasiona: Kopru włoskiego. B.
† „ Lulka (sztleju). C.
„ Kozieradki. B.
† „ Bielunia. C.
Owoc: Róży pol. C.
„ Jarzębiny. C.
„ Kaliny. C.
Purchawki. C.

Październik.

Liście: Mącznicy garbars. B.
„ Fijołka won. A.
Łodygi słodkogorzu. C.
„ Paprotki posp. B.
Owoc róży polnej. B.
Mech islandzki. C.
Jagody jałowcowe. C.
Korzeń: Kozłka lek. C.
„ Mydliku lek. B.
„ Kwaśnicy posp. C.

Kalendarzem powyższym objęte są zioła dziko rosnące i uprawiane ale nie wszystkie używane w lecznictwie, bowiem byłoby ich paręset gatunków. Omówiłem tylko powszechnie stosowane, pomijając takie, których wyjątkowo ktoś zapotrzebuje w małej ilości.

Książka obejmująca w przybliżeniu wszystko, musiałaby być ze trzy razy większa, kosztowałaby zbyt drogo i byłaby trudniejsza dla zorientowania się. Z tego względu wolałem objąć nią tylko powszechnie używane.

Korzeń: Pietruszki siewnej. C.
„ Łopianu. C.
„ Kurzego ziela. C.
„ Ślazu lek. A.
† „ Pokrzyku. C.
„ Wilżyny ciernistej. B.
† „ Przestępu. C.
„ Dzięglu. C.
† „ Tojadu. C.
„ Lubistka. C.
„ Żywokostu lek. B.
„ Bujanu lek. C.
„ Dypłamu. C.
„ Goryczek. B.
„ Kuklika. C.
„ Lukrecji. A.
„ Biedrzeńca posp. B.
„ Dziewięsiu. C.
Owoc: Róży pol. B.
„ Jarzębiny. C.
„ Kaliny. C.
Trzon paproci samezej. C.

Listopad i Grudzień.

Łodygi słodkogorzu. C.
Jagody jałowcowe. C.
Żywica sosnowa. C.
Jemioła. B.

Opisy szczegółowe.

Podaję tu rośliny dziko rosnące na ziemiach polskich, opisywane przez Wagę, Kluka, Andrzejowskiego i innych naszych ziołopisarzy. Przy opisie poszczególnym zachowałem alfabetyczny porządek roślin według terminologii łacińskiej, na końcu zaś dołączam tabliczkę nazw polskich i łacińskich, obejmującą surowce roślinne naszej flory.

1. C. ACHILLEA MILLEFOLIUM. Krwawnik (*Compositae* — *Złożone*). Roślina wieloletnia, b. pospolita na łąkach suchych, blisko zabudowań, przy drogach i miedzach. Liście b. długie, drobno-pierzastodzielne, ciemnozielone, łodyga stojąca twarda, kwiatostan baldaszkogron, kwiaty białe, niekiedy różowawe od czerwca do jesieni, zapach korzenny, smak gorzki. Zbiera się liście (*folia Millefolli*) i kwiaty (*flores Millefolli*) — pierwsze więcej są używane. Po wysuszeniu zostaje liści około 20 proc. — kwiatów 25 proc. Zbyt w stanie nie krajającym: kwiaty odcięte z baldaszkogrona i ususzone w całości. Na *herba Millefolli* zbiera się całe ziele, dokąd łodygi są miękkie.

2. B. ACORUS CALAMUS. Tatarak (*Aroideae* — *Obrazkowate*). Trwały. Rośnie na błotach szlamistych, płytko pokrytych wodą, zwykle gromadnie. Charakterystyczny specjalnym korzennym zapachem, którego podobny bardzo doń kosaciec błotny, żółto kwitnący, nie posiada. Roślina ogólnie znana. Zbiera się kłącza, t. j. ło-

dygę podziemną, rozesłaną w błocie, obmywa ją wodą, obiera nożem ze skóry zabarwionej, z korzonków i te odrzuca, następnie kraje drobno, podłużnie i poprzecznie w kostkę; w takim stanie suszy się. Tatarak przygotowany do handlu nosi w nim nazwę *Rhizoma Calami* lub *Acori Calami*. Pokrajany musi być równo i tak drobno jak groch.

Zbierając tatarak, należy część pokrajanych na 6—10 cm. kawałków utknąć tu i owdzie w błocie, aby rośliny nie wytepić, nasienie bowiem nie dojrzewa u nas i rośliny mnoży się tylko z części kłęba. Zbiera się latem, gdy wody opadną. Po ususzeniu zostaje 20%. Ładnie wysuszony korzeń powinien być biały. Można także tatarak obierać i suszyć bez krajania, lecz ten jest mniej poszukiwany i tańszy. Skórkę zerzniętą sprzedać można osobno, naturalnie wysuszoną.

3. C. ACONITUM NAPELLUS. Tojad (*Ranunculaceae* — Jaskrowate). Trwały. Posiada mnóstwo odmian. Trafia się rzadko u nas w dzikim stanie i tylko w miejscowościach górzystych, niekiedy w Kieleckiem i w Lubelskiem, bywa po ogrodach utrzymywany jako roślina kwiatowa. Rośnie zwartym krzakiem stojącym, liście ma ciemno-zielone z 5—7 wycinków kilkoszczepnych składające się, wydatnie żyłkowate. Kwiaty ciemno-błękitno-fioletowe, podobne do hełmu ze spuszczoną przyłbicą. Całe ziele trujące. Kwitnie od lipca do jesieni. Do aptek zbiera się liście przed samym kwitnieniem—korzenie w jesieni (bulwiaste). Pierwsze mają większe zastosowanie do wyrobu nalewki; w medycynie noszą nazwę *Folia Aconiti* — drugie mniejsze, nazywają się *Tubera Aconiti*. Liści zostaje po ususzeniu 20 — 22 proc. — korzeni bulwiastych do 25 proc.

Zastosowanie posiada małe, zatem zbierać na zamówienie.

4. A. ADONIS VERNALIS. Miłek wiosenny (*Ranunculaceae* — Jaskrowate). Trwały. Rośnie dziko w Lubelskiem i Sandomierskiem, na Rusi, Wołyniu i Podolu, na wzgórkach gliniasto-wapiennych i margłowatych. W Kieleckiem pod Pinczowem. Kwitnie w maju. Liście bezogonkowe, bardzo liczne, delikatnie nitkowato powycinane, gładkie. Kwiat samotny, najczęściej 12-to płatkowy, wielki, złocisto-żółty. Roślina narkotyczna, działa na serce, podobnie jak naparstnica. W aptekach używa się ziele (*Herba Adonidis vernalis*), zbierane gdy kwitnie. Po ususzeniu zostaje 20 — 25 proc. (jeżeli więcej łodyg). W handlu zielarskim art. b. poszukiwany. Zbiór w maju.

5. C. AGRIMONIA EUPATORIA. Rzepik pospolity (*Rosaceae* — Różowate). Trwały. Kwitnie w lipcu i sierpniu. Rośnie w zaroślach, na miedzach i pastwiskach suchych. Wyrasta niekiedy do $\frac{3}{4}$ metra wysokości. Liście naprzemianległe, nieparzysto — pierzaste; listki piłkowane, omszone, przy nasadzie mniejsze. Kwiaty żółte, drobne, w kłos ułożone, krótko szypułkowe. Ziele (*Herba Agrimoniae*) zbiera się w czasie kwitnienia, oddziela grube łodygi i suszy; po ususzeniu zostaje 20—25 proc. Zastosowanie małe, więc zbierać tylko na zamówienie.

6. C. AGROPYRUM REPENS. Perz (*Gramineae* — Trawiaste). Trwały. Wszędzie pospolity na lekkiej ziemi urodzajnej, szczególnie obsiewanej, plaga naszych pól i ogrodów. Posiada długie, białe i rozgałęzione rozłogi, pod powierzchnią ziemi rozesłane. Rozłogi te, zbierane przy oraniu i kopaniu ziemi, grabieniu albo bronowaniu, na wiosnę, kiedy niema liści, zbiera się na kupki, dokładnie myje, a następnie suszy. Gdy zupełnie wyschnie należy okruszyć nitkowane korzonki, wytrząsnąć z nich i dopiero pakować. Tak przygotowany perz znajduje się w aptekach pod nazwą *Rhizoma Graminis*, służy do przygotowania wyciągu wodnego zgęszczonego *Mellago* albo *Extractum Graminis*. W do-

mowem leczeniu kupowany jest na oczyszczenie krwi, sam, albo w pomieszaniu z innymi roślinami, stanowiąc niejako krajową sarsaparyllę. Po ususzeniu zostaje perzu około 35 proc.

— 7. C. AJUGA REPTANS. Dąbrówka rozłogowa (Wargowate). Ziele trwałe, ścielące się, o liściach korzeniowych łopatkowatych, łodygowych podłużnych, karbowanych, rzadko owłoszonych. Kwiaty blado-błękitne, w maju i czerwcu. Wyrasta w zaroślach, na pastwiskach i jest rośliną dosyć pospolitą w tych miejscach. Zbiera się całą zerzniętą łodygę w czasie kwitnienia i wysusza w cieniu. Po wysuszeniu pozostaje 18%. Stosuje się przy febrach i malarji w postaci odwaru, sama lub z innymi ziołami. Zbierać należy na zamówienie, bo w medycynie stosowana nie jest, chociaż podczas krymskiej kampanji oddała wielkie usługi przy leczeniu zimnicy. Dostarcza *Herba Bugulae*.

— 8. B. ANGELICA OFFICINALIS. Dzięgiel (*Umbelliferae*, Baldaszkowe). Trwała roślina aromatyczna, zapachem przypominająca likier benedyktyn, w którego skład wchodzi. Lubi miejscowości chłodne i wilgotne, dziko rośnie w północnych i górzystych okolicach Europy nad strumykami; u nas przytrafia się na Litwie, Wołyniu, Podolu, Galicji, w ogrodach bywa hodowany jako roślina kuchenna; we Frankonji specjalnie do lekarskiego użytku. Wyrasta do 1½ metra, łodygę ma silną, zielonkawą, pustą, liście duże, podwójnie pierzaste, jeszcze podzielone. Kwiaty w baldachach wypukłych, zielonawo-białe, drobne, jakby opylone mąką, korzeń i owoc najczęściej posiadają miłego aromatu. Do aptek zbiera się korzeń (*radix Angelicae*) w jesieni, przed nastaniem przymrozków, myje się go, kraje w bardzo drobną kostkę i suszy, przyczem zostaje go 28—30 proc. Kwitnie w lipcu i sierpniu. Podobny bardzo do poprzedniego, trafia się znacznie pospoliciej *dzięgiel leśny* albo

zwyczajny (*Angelica silvestris*). Może służyć do tego samego użytku, co i poprzedni, ale ma zapach mniej przyjemny. Jest również trwały, rośnie w zaroślach i nad brzegami wód, w gajach wilgotnych. Łodygę ma okrytą sinym nalotem, często czerwonawą, liście potrójnie pierzaste, listki jajowate lub lancetowate, śpiczaste. Zapach słabszy, smak gorszy, wartość mniejsza.

— 9. C. ANEMONE PULSATILLA. Sasanka dzwonkowata (*Ranunculaceae* — Jaskrowate). Trwała. Kwitnie po stopnieniu śniegów. Dostarcza ziele (*Herba Pulsatillae*) mało używanego. Zbiera się na wiosnę. Rośnie dziko w zaroślach suchych, najczęściej sosnowych i nad brzegami lasów. Roślina na 20 cm. wysoka, cała omszona popielato, z liśćmi potrójnie lub poczwórnice pierzasto-siecznymi. Kwiat duży, schylony na dół, rozarty, fioletowy. Po ususzeniu zostaje około 20 proc. Zbierać na zamówienie.

— 10. C. ANAGALLIS ARVENSIS. Kurzyśląd czerwony. (*Primulaeae* — Pierwiosnkowate). Rośl. roczna. Często wyrastająca po ogrodach warzywnych, wilgotnych, w sąsiedztwie Muchotrzewu, do którego jest bardzo podobna, lecz kwiatki ma czerwone, właściwie ponsowe, 5-kropkowe, gdy muchotrzew białe promieniste. Łodyga również ścielająca się, jak i liście bardzo soczysta.

Zbiera się całe ziele kwitnące i suszy podobnie jak muchotrzew, w zielarstwie nosi nazwę *Herba Anagallidis*.

— 11. C. ARCTIUM LAPPA. Łopian. (*Compositae* — Złożone). We wszystkich gatunkach łopiany albo łopuchy znane są wszędzie na wsi ze swych wielkich liści szarawych i kolczastych gałek (owocu) czepiających się wehnianego odzienia. Łopiany najczęściej wyrastają pod budynkami gospodarskimi, pod płotami, na gruzach i zwaliskach.

Ze wszystkich wymienionych zbiera się do lekarskiego użytku korzeń, w jesieni czy też na wiosnę, ale tylko z roślin, które jeszcze w łodygę kwiatową nie wyrosły. Wykopany korzeń myje się, przekrawa podłużnie raz lub dwa i kraje bardzo drobno poprzecznie, aby kawałki były wielkości grochu; tak pokrajany dokładnie wysusza się.

Spotykamy trzy gatunki. Łopian wielki, Ł. mniejszy, i Ł. kosmaty.

12. B. ARCTOSTAPHYLOS UVA URSI. Mącznica-garbarska. Niedźwiedzie grono (*Ericaceae*—Wrzosieniowate). Trwały, nisko ścielący się krzew, wyrastający na suchych gruntach piaszczystych, wycinkach leśnych i zaroślach. Liście posiada grube, skórkowate, suche, nagie, lśniące, odwrotnie jajowate, ciemno-zielone, spodem siatkowato-żyłkowate, gorzkawego, ściągającego smaku, w medycynie jako moczopędne stosowane pod nazwą *Folia Uvae Ursi*. Kwitnie w maju i czerwcu wierzchołkowemi gronami różowo. Owoce jagody kuliste, czerwone, lśniące, mączyste, smaku ściągająco słodkawego. Liście zbiera się od maja do lipca i po ususzeniu zostaje ich 30 proc.; krajać nie potrzeba. Liście zczerniałe, żółte i czerwone odrzucać.

13. A. ARNICA MONTANA. Pomornik górny (*Compositae* — Złożone). Trwały, kwitnie w czerwcu i lipcu. Rośnie w zaroślach wilgotnych, na łąkach podleśnych, często w porębach ¹⁾. Roślina omszona, o liściach korzeniowych, t. j. przy ziemi wyrastających, jajowato-całobrzegich, u dołu zwężonych, nasadą otulających pręt. Kwiatogłówki duże, promieniste, żółto-pomarańczowe, kielich również jak liście omszony. Częstokroć osob-

¹⁾ Arnika rośnie tylko na Przykarpaciu i na Kresach wschodnich po Bug, trafia się jeszcze we wschodn. części dawnej gub. Łomżyńskiej, lecz nigdzie dalej na zachód jej niema na obszarze Polski — i daremnie byłoby jej szukać.

niki znajdują się z jednym tylko kwiatem. Korzeń brunatno-czerwonawy, poziomo rozesłany, po ususzeniu lekko pachnący, podobnie do kwiatów. Całe ziele w dotknięciu jakby lepkawe, smaku gorzkiego, ostrego, po rozterciu przyjemnie pachnie. Do aptek zbiera się kwiaty (*Flores Arnicae*) i korzenie (*Radix Arnicae*).

Kwiaty zrywa się natychmiast po rozwinięciu, gdy bowiem przekwitają, już tracą wartość. Z zerwanych kwiatogłówek wyskubuje się sam kwiat właściwy (zostawiając dna jako nieprzydatne). Wysuszać szybko na słońcu i następnie jeszcze dosuszać nad węglami, albo w sztucznem wysokiem cieple, dla zabicia gąsienic, i wykształconych owadów: *Musca Arnicae*, *Artherix maculatus* albo *Tripeta arnicivora*, które niszczyłyby nadal zebrane kwiaty. Jeżeli nie wyskubywać kwiatu, ale zostawiać go wraz z koszyczkiem (*receptaculum*), wówczas otrzymuje się gorszy gatunek kwiatu pomornikowego i przeważnie taki jest w handlu. Wspomniane wyżej owady gnieźdzą się właściwie w dniu kwiatowym, zatem dosuszanie szczególnie wtedy ma znaczenie, jeżeli kwiaty, t. j. kwiatogłówki, zostaną w całości puszczone w handel. Po wysuszeniu kwiatów pomornika zostaje około 16 — 18 proc. Wyskubany kwiat jest 2 razy droższy.

Arnika ma obszerne zastosowanie i zbierać jej można choćby największe partje, znajdując na nią zawsze zbyt pewny i łatwy.

Korzeń arnikowy zbierać trzeba w jesieni, krajać za świeża i dopiero suszyć. Po ususzeniu zostaje 28 — 30 proc. Powinien posiadać właściwy aromat.

14. C. ARTEMISIA ABROTANUM. Boże drzewko. (*Compositae* — Złożone). Krzew trwały, kwitnie pod koniec lata. Dziko u nas nie rośnie, ale często spotykany jest w ogrodach. Gęsto rosnący krzak, o liściach prawie włoskowato-wcinanych, drobnych podobnych do igie-

lek, lecz miękkich. Kwiatogłówki drobne, żółte. Cała roślina po rozrzcieniu wydziela zapach korzenny, nieco kamforę przypominający. W lecznictwie ludowym i domowym stosuje się przy chorobach kobiecych i jako nalewka do płókania przy ogólnym bólu okostnej w jamie ustnej. Pod nazwą *Herba Abrotani* znajduje się w aptekach.

— Zbierać przed kwitnieniem, osmykując liście i zrzucając zielone wierzchołki pędów. Po suszeniu zostaje 20 — 22 proc.

15. B. ARTEMISIA ABSYNTHIUM. Pióluń (*Compositae* — Złożone). Trwały. Kwitnie przez lipiec, sierpień i wrzesień. Wszystkim znana roślina, porastająca gruzy, pustkowie, zwaliska, zaniedbane zakątki, a szczególnie tam, gdzie ziemia zawiera potaż, jako najważniejszy pokarm tej rośliny. Na pogorzeliśkach dorasta niekiedy 80 cm. wysokości. Liście troisto-pierzaste-sieczne, powcinane, jak i cała roślina, szare i kutnerowate, przytem silnego, gorzko-aromatycznego zapachu. Kwiatogłówki zielonawo-żółte.

W aptekach używa się ziele *Herba Absynthii*. Zbierać zanim łodygi stwardnieją, grube badyle odrzucić osmykując z liści, a cieńsze dołączyć do całej masy. Nie krajać i wysuszyć dokładnie. Zostaje suchego ziele 20 — 22 proc. Artykuł dosyć pożądanym.

16. C. ARTEMISIA DRACUNCULUS. Estragon (*Compositae* — Złożone). W Polsce w dzikim stanie nie rośnie. Znajdujemy go na Podolu i Ukrainie lecz posadzony dziejeje. Zastosowanie kuchenne i przemysłowe, do wyrobu octów, musztardy, konserw mięsnych i t. d. Zbiera się do składów, nawet i aptek, znajduje się w handlu jako *Herba Dracunculi*. Łatwo byłoby tę roślinę przyswoić naszej florzcie dzikiej.

Krzewina wielołodygowa z liśćmi lancetowatymi, gładkimi i lśniącymi, przyjemnej, korzennej woni

i smaku. Kwitnie w sierpniu i wrzesniu, w kwiatogłówkach zielono-żółtych i kwiatostanie kłosowym.

Zapotrzebowanie nieznaczne. Po suszeniu zostaje 22 proc. Zbiera się same liście i wierzchołki zielne przed zakwitnieniem. Suszyć w cieniu.

17. C. ARTEMISIA VULGARIS. Bylica pospolita (*Compositae* — Złożone). Trwała. Kwitnie w lipcu i sierpniu. Wyrasta pod płotami, w ogrodach zaniedbanych, około budynków gospodarskich i na gruzach. Dorasta metra. Łodygi silne, liście dosyć duże, ciemno-zielone, lśniące, spodem biało-kutnerowate, naprzemianległe. Kwiaty (kwiatogłówki) brudno-czerwonawe, drobne, zebrane w kwiatostan kłosowy.

Korzenie bylicy pospolitej używane są jako odwar przy epilepsji, z dodatkiem kwiatu pomarańczowego, stanowiąc lek nasz bardzo dawny. W aptekach znajdują się pod nazwą *Rad. Artemisiae*. Po suszeniu zostaje 32 — 36 proc. Zbierać w jesieni albo wcześniej na wiosnę, t. j. gdy zaczyna wypuszczać liście. Wykopane korzenie umyć i drobno pokrajać do suszenia. Zastosowanie małe, zatem i zapotrzebowanie nieznaczne. Zbierać na zamówienie. Ziele t. j. miękkie łodygi i liście zbierać osobno i suszyć w cieniu.

18. C. ASARUM EUROPAEUM. Kopytnik pospolity (*Asarineae* — Kopytnikowate). Trwały. Kwitnie w maju. Rośnie w cienistych lasach i gajach.

Posiada łodygę stawową, grubą, czołgającą się, smaku gorzko-aromatycznego, zakończoną dwoma nerkowatymi liśćmi. Liście naprzeciwległe, prawidłowo-nerkowate, ciemno-zielone, lśniące, skórkowate, pod spodem bledsze, omszone jak i cała roślina. Kwiat pojedynczy, z kąta liścia wyrastający, zwisły, brudno-purpurowy.

Korzeń kopytnikowy, znany pod nazwą *Radix Asari*,

należy zbierać w jesieni. Przy suszeniu ubywa $\frac{2}{3}$ czyli zostaje 30 proc.

Zastosowanie małe, głównie w domowym i ludowym leczeniu, zbierać zatem na zamówienie. Często żądają zbierany razem z liśćmi.

19. C. ATROPA BELLADONNA. Pokrzyk albo wilecza wiśnia. Roślina wieloletnia, silnie trująca, z rodziny Psiankowatych — (*Solanaceae*). U nas znajduje się dziko w lasach Świętokrzyskich i Lubelskiem, na ziemiach, zawierających wapno. Kwitnie w czerwcu i lipcu. Liście dosyć duże, całobrzegie, jajowate, lekko omszone, posępnie-zielone. Kwiaty brudno-fioletowe, u podstawy rdzawo-żółtawe, dzwonkowate, ciemno-żyłkowane. Owoc jagoda dwukomórkowa, kulista, zbliżona postacią do małej, otulonej wisienki, smaku mdławo-słodkawego, silnie jadowita, czarno-błyszcząca. Korzeń mięsisty, szaropielaty.

Do lekarskiego użytku służą głównie liście (*folia Belladonnae*), mniej korzenie (*radix Belladonnae*). Liście zbiera się w czasie kwitnienia, korzenie jesienią.

Do zbierania dzieci używać nie można, najpierw dlatego, że mogą jeść jagody, a powtóre, że zbierając liście, łatwo dotknąć się mogą oczu i przez to spowodować niebezpieczne rozszerzenie źrenicy. Ktokolwiek zbiera, kraje albo choćby pakuje pokrzyk, powinien zachować się ostrożnie i po robocie ręce umyć mydłem.

Liście zbierać należy w czasie kwitnienia i zbywać w całości, (np. do przerobu na wyciąg). Korzenie zbierać trzeba w jesieni i suszyć w całości. Liści po ususzeniu zostaje 18 — 20 proc., korzeni 25 proc.

Pokrzyk należy do najbardziej w medycynie używanych roślin. Duże partje tej rośliny kupują także corocznie fabryki galenowe. Wartość leczniczą ma pokrzyk tylko z gruntów, zawierających wapno i potas i tam zwykle wyrasta dziko.

20. C. BERBERIS VULGARIS. Kwaśnica pospolita (*Berberideae* — Kwaśnicowate). Krzak niekiedy $1\frac{1}{2}$ do 2 metrów wysoki, zwarty, pionowo rosnący, dziko porastający góry, na stokach urodzajne. Liście ogonkowe, odwrotnie jajowate, kupkami wyrastające, kwaśne. Kwiaty żółte w maju, w gronkach zwisłych. Owoc długie, wałkowate, czerwone, bardzo kwaśne.

Liście berberysowe bardzo często na dolnej powierzchni mają liczne plamki pomarańczowo-żółte. Jest to grzybek *Uredo Berberis* albo *Aecidium Berberidis*.

Owoce bezberberysowe dają znakomity cukrowiec (syrup) i nadzwyczaj zdrowy. Przerabiać je zatem można w domu na soki, albo sprzedawać świeże owoce do cukierni. Suche owoce *fructus Berberidis* znajdują się w składach i aptekach. Suszyć je należy w sztucznym cieple, w suszarkach owocowych. Po ususzeniu zostaje 18 — 20 proc.

21. B. BETULA ALBA. Brzoza pospolita (*Betulineae*-Brzozowate). Pospolite i znane wszystkim drzewo naszych lasów. Dostarcza pączków i liści *Gemmae Betulae* i *folia Betulae*, używanych jako środek silnie moczopędny, przy cierpieniach nerek, pęcherza i wątroby.

Zbierać się powinno liście na wiosnę, kiedy są jeszcze lepkie i pachnące. Po ususzeniu zostaje 18 procent. Pączki — gdy mają pękać. Zostaje po ususzeniu 18 proc.

22. C. BOLETUS CERVINUS. *Lycopordon*. Purchawka (*Fungi*). Wyrastają pospolicie na trawnikach ogrodowych i wygonach, gdzie zwierzęta trawożerne zostawiają nawóz. Grzyb biały, kulisty, niekiedy gromadnie wyrastający, od wielkości orzecha aż do rozmiarów głowy ludzkiej, pospolicie znany. Spóry purchawki, podobne do miałkich sadzy, stanowią zarodek grzybni i posiadają własności podniecające narządy płciowe. Stosowane są dla zwierząt w pomieszeniu z innymi środkami, również podobnych własności. Do składów zbie-

rają się, kiedy posiadają już sporangia, t. j. czarny proszek wewnątrz, lecz nie dochodząc do stanu miękkiego.

Purchawki zebrane suszy się w sztucznym cieple i w całości sprzedaje, jako *Boletus cervinus*. Zbierać na zamówienie.

23. C. BORRAGO OFFICINALIS. Ogórecznik (*Borragineae* — Ogórecznikowate). Jednoroczne ziele, soczyste, azjatyckiego pochodzenia, lecz dziczące, u nas trafia się b. często. Przypomina zapachem ogórek. Wyrasta pod płotami, koło dróg, na gruzach i t. d. Kwitnie w maju i czerwcu. Łodygi ma nieco ścielące, czworokątne, gałęziste, owłoszone. Liście naprzemianległe, odwrotnie jajowato-lancetowate, na dolnym nerwie haczykami uzbrojone, z obydwóch stron szorstkie kwiaty drobne, w kątach liści osadzone, krótko-szypułkowe, błękitne.

Wysuszone ziele *herba Borriginis* znajduje się w aptekach, służy jednak za lek tylko w leczeniu domowym. Zbierać w czasie kwitnienia i suszyć długo, gdyż łodygi mięsiste z trudnością utracają wilgoć. Po ususzeniu zostaje 15 — 18 proc. Zbierać na zamówienie. Grube badyle odrzucić.

24. C. BRYONIA ALBA. Przeszć pospolity (*Cucurbitaceae* — Dyniowate). Trwały. Roślina paru metrów dorastająca, o licznych bujnych łodygach, czepiających się wąsami. W dzikim stanie okrywa pnie krzaków i różne przedmioty, podatne do czepiania się ich: płoty, pnie drzew, zwaliska i t. d. Kwitnie w czerwcu i lipcu białawo-żółto. Kwiaty osobno płciowe, dosyć obfite. Jagody kuliste, czarne, o trzech komórkach dwuziarnowych. Liście podzielone na 5 — 7 śpiczastych kłapek. Korzeń wielki, mięsisty, rzepowy, wypełniony sokiem mlecznym, ostro-gorzki w smaku, niemiłego zapachu, z własnościami silnie rozwalniającymi.

Korzeń przestępu *radix Bryoniae* znajduje niekiedy zastosowanie w lecznictwie. Kopać go należy w jesieni lub wcześniej wiosną, obmyć wodą, pokrajać na poprzeczne talarki 1½ do 2 centymetrów grube, nawlec na nici i wysuszyć. Po wysuszeniu zostaje około 22 proc. Zbierać tylko na zamówienie.

25. C. CALENDULA OFFICINALIS. Nagietek (*Compositae* — Złożone). Roślina jednoletnia utrzymywana w ogrodach jako kwiatowa.

Nas interesuje tylko nagietek z kwiatem ognisto czerwonym, gdyż tylko taki zbierany jest do leczniczego użytku. Z kwiatów wyskubuje się tylko płatki a dno i środek (osadnik) odrzuca. Płatki po wyskubaniu rozpościera się b. cienką warstwą na otwartym powietrzu i szybko wysusza. Przetrzymywać w suchym miejscu i jeśli można, w naczyniu zamkniętym.

26. C. CAPSELLA BURSA-PASTORIS. Tobołki albo Tasznik pospolity (*Cruciferae* — Krzyżowe). Jednoroczna. Najpospolitsza roślina, wszędzie rosnąca. Kwitnie od wiosny do zimy. Najłatwiej ją poznać po nasiennikach (łuszczynkach) odwrotnie klinowato-trójkątnych, sercowato na końcu wyciętych i w wycięciu zakończonych krótką szyjką. Łodyga prosta, pojedyncza, zawsze gałęzista. Liście korzeniowe podłużne, wycinane, szersze, łodygowe — strzałkowate, węższe. Kwiaty drobne, białe.

Roślina posiada lekki zapach, podobny do chrzanu i używa się pod nazwą *Herba Capsellae Bursae pastoris*, albo *H. Bursae pastoris*. Zbierać ją można od wiosny do połowy lata i szybko wysuszać w cieniu. Po ususzeniu zostaje 20 proc.; zbierać na zamówienie. Jest to znakomity lecz mało znany środek przeciw krwotokom macicy. Korzeń odrzucać.

27. C. CAREX ARENARIA. Turzyca piaskowa (*Cyperaceae* — Ciborowate). Trwała. Turzyca posiada bar-

dzo wiele gatunków, których zdeterminowanie wymaga dobrego botanika, cierpliwości i obserwacji w czasie kwitnienia. Rozróżniamy wogóle błotne i łądowe turzycy i tylko ostatnie mają dla nas znaczenie. Te łądowe (kilka gatunków, jak: *Carex precox* Setreb., *Carex hirta*, *Carex ericetorum*) przy subtelnej bardzo różnicy brane są za turzycę piaskową, najrzadziej spotykaną u nas, i służą do użytku lekarskiego. Rozłogi ich *Rhizoma Caricis arenariae*, wymyte i wysuszone, dostarczają tak zwanego „perzu czarnego”. Cech botanicznych gatunkowych nie podaję, gdyż są zbyt trudne dla mało obznajmionego z botaniką. Rodzajowe ogólne cechy są: wzrost i liście podobne do traw, zwykle ulistnienie twarde, ostre.

Ukorzenie perzowate, silnie rozrosłe i rozestane. Owoce w kłosach różnej wielkości; kwiaty zielonawe.

Zbiera się rozłogi jesienią lub na wiosnę; wymyć i osmyknąć z korzonków. Dostarczać w całości. Po ususzeniu zostaje 33—36 proc. Zbierać tylko na zamówienie.

28. C. CARLINA ACAULIS. Dziewięciśl biały (*Compositae* — Złożone), zwany jeszcze Kąsiną niską. Kwitnie od czerwca do jesieni i trafia się u nas w Sandomierskiem, na Kujawach w Płockiem, po miejscach wzgórkowatych na ziemi urodzajnej. Charakteryzuje się bardzo niską, pojedynczą łodygą, ledwie 3 — 4 cm. wysoką, zakończoną wielką, żółtawo-czerwoną kwiatogłówką. Liście okółkowo wyrastające, gładkie, podłużne, twarde, pierzasto rozcięte; części liścia jeszcze podzielone, strzępiaste i cierniste. Dno kwiatowe mięsiste, może być jadalne, podobnie, jak ogrodowe karczochy. Korzeń dziewięciślu używa się w lecznictwie pod nazwą *radix Carlinae*. Zbiera się w jesieni oczyszcza, i suszy; poczem zostaje 30 proc. Zbierać należy tylko na zamówienie.

29. C. CARUM CARVI. Karolek-kminek (*Umbelliferae* — Baldaszkowe). Roczna roślina, spotykana czę-

sto gromadnie na żyznych łąkach, w rowach i na miedzach. Posiada nasiona aromatyczne, służące do posypywania chleba, kiszenia kapusty, sera, wielu potraw. Nasiona te wchodziły niekiedy w skład mieszanek ziołowych i służą do odpędzania olejku lotnego.

Osmykiwać dojrzałe nasiona, dobrze wysuszyć i oczyścić do sprzedaży.

30. B. CENTAUREA CYANUS. Chaber. Bławatek. (*Compositae* — Złożone). Roczny, rośnie między zbożem, kwitnie w lecie. Roślina wszystkim znana, dostarcza kwiatu flor. Cyani, mającego głównie zastosowanie przy wyrobie kadzideł, wchodzi w skład wielu ziółek wyrabianych zagranicą, działa moczopędnie. W czasie kwitnienia wyskubują się płatki kwiatowe (modre) i środek susząc szybko na słońcu. Po ususzeniu zostaje około 10 proc. Zbierać tylko na zamówienie i z kwiatów młodych 1 — 2 - dniowych, gdyż ze starszych przy suszeniu bieleje. Po ususzeniu powinien być równo modry i bez żadnej domieszki białych płatków. Pstrego nikt nie kupi.

31. C. CERASUS VULGARIS. Wiśnia. (*Rosaceae* — Różowate). Drzewo hodowane w ogrodach, we wszystkich gatunkach i odmianach, wydaje gumę Gummi Cerasi, nabywaną przez sklepy apteczne. Wyciekającą gumę odejmuje się przy pomocy noża i potem suszy. Mają zbyt również ogonki (szypułki) pozostałe po oskubaniu owoców. Należy je umyć w wodzie i starannie wysuszyć. Zagotowane w wodzie dają bardzo dobrą herbatę do picia, lecz muszą być zagrzone na kupie, aby zbrunatniały (zafermentowały).

Gdzie są duże plantacje wisien, np. w gub. Włodzimierskiej, Wiaźnikowskim powiecie w Rosji (sławne wiśnie włodzimierskie i roditelewskie), tam zebrać można znaczne ilości tego artykułu. Wysyłano je stamtąd do Francji. U nas sadownictwo było bardzo zaniedbane, do-

piero wojna światowa pokazała, jakim bogactwem są sady. Wspomniane Wiazniki posiadały przed wojną setki włók wiśniowych plantacyj, przynoszących ogromne korzyści. Należy i u nas starać się o zaprowadzenie podobnych plantacji.

32. C. CHELIDONIUM MAJUS. Jaskółcze ziele (*Papaveraceae* — Makowate). Ziele wielotnie wyrasta dziko w miejscach przyciemnionych: pod płotami, murami, parkanami, po zapuszczonych miejscach w sadach i t. p. Kwitnie od maja do sierpnia. Korzeń czerwono-żółty, wiotki, nieco włóknisty. Łodyga walcowata prosta, rozgałęziona, włoskami delikatnymi porośnięta. Liście obszerne, zbiegająco-pierzaste z działami odwrotnie jajowatymi. Kwiaty żółte. roślina wypełniona mleczno-gęstym sokiem koloru pomarańczowego, obficie wydzielającym przy urwaniu liścia lub kwiatu.

Do leczniczego użytku zbiera się całe ziele w części nadziemnej i wysusza. Wysycha dosyć trudno, najlepiej na otwartym powietrzu, w cieniu. Najlepiej zbierać w czerwcu, gdyż niema jeszcze nasienników.

33. C. CICHOREUM INTYBUS. Podróżnik. Cykorja. (*Compositae* — Złożone). Ziele wieloletnie, kwitnie od lipca do września. Korzeń żółto-brunatny, pionowo idący, wewnątrz biały. Łodygi do metra dorastające, brzdowate, rozwarto-gałęziste. Liście korzeniowe wielkie, podłużne, głęboko-haczysto wycinane, soczyste, łodygowie coraz mniejsze siedzące, kwiaty duże, pełne, błękitne, siedzące i parami osadzone. Wyrasta na miedzach, przy polach uprawnych.

Do użytku lekarskiego zbiera się całe ziele jak tylko pojawią się kwiaty, zatem nie zdrzewniałe, odrzuca gruby badył i pozostałość suszy pod dachem. Korzenie również można zbierać ale doskonale umyte i drobniutko pokrajane w kostkę.

Nierównie łatwiej korzeń zebrać w cykorji uprawianej.

34. B. CITRUS AURANTIUM. Pomarańcza (*Aurantiaceae* — Pomarańczowe) drzewo klimatu południowego, nawet u nas w cieplarniach trzymane daje tylko owoce drobne i gorzkie. Właściwie nas obchodzą tylko skórki pomarańczowe, zwykle wyrzucane na śmieci albo w małej tylko ilości idące na potrzeby domowe. Kiedy nastanie u nas sezon pomarańcz i zużywamy tysiące sztuk tego owocu, nie należy skórek wyrzucać, ale je zbierać, wykrawać i suszyć. Zdejmowana paskami skórka pomarańczowa, skrawa się nożem aż do kolorowej warstwy, kraje bardzo drobno i suszy na papierze, w miejscu ciepłym. W takim stanie idzie do handlu, a gorszy gatunek bez obierania i krajania.

35. C. CONIUM MACULATUM. Szczwół plamisty. (*Umbelliferae* — Baldaszkowate). Ziele dwuletnie, rosnące blisko mieszkań ludzkich, w ogrodach zaniedbanych, pod płotami, na gruzach i cmentarzach. We wszystkich częściach roślina silnie jadowita, stanowiła truciznę, zwaną „cykutą”, której Grecy używali do otrucia Sokratesa i Phociona, wielkich obywateli starożytnej Grecji¹⁾.

Szczwół dorasta niekiedy metra i więcej. Łodygę ma prostą, rozgałęzioną, wewnątrz pustą, gładką, upstrzoną, szczególnie od dołu plamkami brudno-czerwonemi. Liście duże, rozłożyste, potrójne, pierzaste. Kwiaty drobne, białe, w baldaszkach. Kwitnie w lipcu i sierpniu. Całe ziele wydziela wstrętą woń odrażającą.

Zbiera się w czasie kwitnienia, grube łodygi odrzu-

1) Ową historyczną „Cykutą”, jak inni utrzymują, miała być *Aethusa Cinapium* — Blekol również rośl. baldaszkowa, zwana u ludu „Bzducha”, nadzwyczaj jadowita. Właściwą cykutą jest wodna roślina „*Cicuta virosa*”.

ca, a pozostałość kraje i suszy. Zostaje po ususzeniu 16—18 proc.

Zbierać tylko na zamówienie, gdyż zapotrzebowanie jest bardzo małe.

36. A. CONVALLARJA MAJALIS. Lanuszka konwalja. (*Smilacaceae Convallariae*. Kolcoroślowate — konwaljowe). Trwała, kwitnie na wiosnę. W dzikim stanie rośnie po lasach, gajach i zaroślach, w rowach, najczęściej gromadnie, w ziemi wilgotnej. Ulubione pachnące kwiaty wiosenne, wszystkim znane. Liście niemal foremnie eliptyczne, gładkie, lśniące, pospolicie tylko dwa. Kwiaty białe, jakby z porcelany, grube, soczyste, twarde, korona dzwonkowata, sześć razy wcięta.

Kwiaty konwaljowe dostarcza się na przerób w świeżym stanie, powiązane w pęczki i ułożone w kobiąłkach (koszykach), a w razie niemożności trzeba je suszyć. Suszyć można na słońcu. Po wysuszeniu zostaje 14 proc. Zapotrzebowanie duże i cena wysoka. Najlepiej uszczykiwać sam kwiatostan t. j. bez ogonków. W świeżym stanie zbierać tylko na zamówienie, a suszyć zawsze.

37. C. DATURA STRAMONIUM. Bielun. Dędera. (*Solanaceae* — Psiankowate). Roczna, kwitnie w lipcu. Rośnie przy płotach, drogach, w ogrodach warzywnych i na pustkowiach.

Łodyga gałęzista, gładka; liście naprzeciwległe, jajowate, obszerne, na końcach śpiczaste, nieregularnie na brzegach wycinane, żylaste. Kwiaty wyrastają z pomiędzy gałęzi, są długie, kielichowate, rozwarte, na brzegach fałdowane, do 8 cm. długie, białe, odurzającej woni. Owoc torebka wielkości małego jabłka, silnie kolczasta.

Liście bielunia (*folia Stramonii*) zbierają się do leczniczego użytku w czasie kwitnienia i zaraz suszą. Nasiona znajdują rzadkie zastosowanie (*semen Stramonii*).

Po ususzeniu zostaje liści 17 proc. Przy zbiorze zachować ostrożność jak przy *Belladonie*.

38. C. DELPHINIUM CONSOLIDA. Ostróżka zbożowa. (*Ranunculaceae. Jaskrowate*). Roczna, kwitnie od czerwca do jesieni. Ulubiona roślina kwiatowa, wszystkim znana, o liściach bezogonkowych, drobno, jak nitki wycinanych, kwiatach fioletowo-błękitnych. Rośnie między zbożem w całym kraju. Kwiaty osmyknięte (tylko fioletowo-błękitne), suszy się szybko i mocno ubija przy pakowaniu. Zastosowanie w domowym leczeniu do pobudzenia menstruacji. W aptekach zowie się *flores Delphinii vel Calcatrippae*. Po ususzeniu zostaje około 14 proc.

39. C. DIGITALIS PURPUREA. Naparstnica purpurowa (*Scrophulariaceae* — Trędownikowate). Dwuletnia roślina, kwitnie w lecie. Rośnie dziko w południowych okolicach dawnej Kongresówki i w Augustowskiem. Liście ma siedzące, szeroko lancetowate, duże, żylaste i groszkowate, z obu stron omszone. Kwiaty zebrane w kłos jednostronny, duże, do naparstków podobne, ciemno-różowe (mniej lub więcej) upstrzone ciemniejszymi plamkami.

Zastosowanie w leźnictwie obszerne. Liście (*Folia Digitalis*) zbierają się w czasie kwitnienia i suszą. Zostaje po ususzeniu zwykle 15 proc. Cała roślina trująca, działa na serce. Zbierane z rabat kwiatowych liście naparstnicy działanie mają nie pewne, chyba sadzone w ziemi, zawierającej wapno i bez nawozu organicznego.

Z hodowanych na plantacji roślin, o ile te silnie się rozrosną, można już w jesieni liście zebrać do użytku lekarskiego.

40. C. DROSERA ROTUNDIFOLIA. Rosiczka okrągłolistna. (*Droseraceae* — Rosiczkowate). Trwała, kwitnie w lipcu i sierpniu. Kwiaty otwierają się w południe,

tylko w dni pogodne. Są białe, w kłosek jednostronny zebrane. Wypuszcza rozetkę liści drobnych, długoogonkowych, okrągłych, w nasadzie zwężających się w ogonek, porośłych rzęsowato - gruczołkowatemi włoskami czerwonymi. Jest to roślina owadożerna.

Cała roślina, zebrana przed lub w czasie kwitnienia, bez kwiatów używa się w medycynie jako *herba Droserae* albo *Rorellae* i służy do przygotowania nalewki i kompozycji ziołowych. Po ususzeniu zostaje około 10 proc. Wyrasta na błotach i wilgotnych łąkach.

Przed sprzedażą doskonale oczyścić z ziemi i domieszek.

41. C. EUISETUM ARVENSE. Skrzyp polny. (*Equisetaceae* — Skrzypowate). Rośnie na polach onych, szczególnie gdzie jest woda zaskórna i z postaci podobny jest do małych jodełek.

Zrzuca się nieco nad ziemią i suszy w cieniu, aby nie spłował od słońca. Zbierać się powinno przez czerwiec i lipiec, tylko na zamówienie, gdyż wyrasta wszędzie, zatem znacznie taniej nabyć go można z bliskich okolic.

Własności, posiada moczopędne, a obydwie stosowane bywają także na wywołanie schudnięcia przy otyłości. Artykuł b. tani.

42. C. EUISETUM PALUSTRE. Skrzyp błotny. (*Equisetaceae*. Skrzypowate). Jest rośliną trwałą, skryto-płciową. Obecność jego na łąkach znamionuje trawę kwaśną i nieprzydatną na paszę, rośnie bowiem na łąkach błotnistych, zalewanych wodą. Cała roślina wewnątrz pusta, sucha, ostra, niemiła w dotknięciu, okółkowo rozgałęziona, bezlistna.

Zbierać ją można w każdym czasie, najlepiej gdy mała woda. Ususzona daje ziele *fol. Equiseti palustris*, już zapomniane w medycynie i na nowo zalecane przez ks. Kneippa. Ścina się kosą, gdyż rośnie gromadnie, po

ścięciu przebrać z domieszek i suszyć w cieniu. Zbierać na zamówienie. Artykuł b. tani.

43. A. ERYTHRAEA CENTAURIUM. Tysiącznik. (*Gentianeae*—Gorzycowate). Ziele dwultn, kwitn. w lipcu i sierpniu. Rośnie na łąkach, pastwiskach, miedzach i wilgotnych ugorach. Łodyga kańciasta, u góry rozgałęziona. Liście siedzące, przeciwległe, osadą zrosłe, spiczasto - owalne, gładkie i całobrzegie. Kwiaty różowe.

Jest to jedna z roślin leczniczych, najwięcej mających zastosowania i dostarczana być może dużemi partjami. Zbierać należy w czasie kwitnienia, starannie układać jak len, obciąć korzonki i ususzyć w cieniu.

Pięknie ususzony tysiącznik powinien być zielony i kwiatki mieć pięknie różowe. Ziele leżące do drugiego, roku żółknie, przeto trzeba je zaraz sprzedać. Po ususzeniu zostaje 20—22 proc. W aptekach nosi nazwę *Herba Centaurii minoris*.

Zbierając tysiącznik należy tu i ówdzie pozostawiać roślinki do obsiewu, gdyż roślina ta z powodu rabunkowego zbioru jest u nas na wyniszczeniu. Powinna być objęta ochroną roślin.

44. C. EUPHRASIA OFFICINALIS. Świetlik lekarski. (*Scrophulariaceae*). Roślina jednoletnia, dosyć pospolita na pastwiskach, w gajach, zaroślach, na łąkach suchych. Kwitnie w lecie do jesieni. Łodygę ma najczęściej gałęzistą, do 15 cm. wysoką, prawie walcową. Liście siedzące naprzeciwległe, głęboko i ostro piłkowane, mniej więcej jajowate. Kwiaty z górnej części łodygi i rozgałęzień, o koronie białej z żółtą plamką na dolnej wardze w głębi kwiatu fioletowo - czerwonymi linijkami oznaczone.

Zbiera się do połowy okresu kwitnienia, dopokąd nie zdrzewnieje, wyrywając rośliny. Suszyć w cieniu; po ususzeniu zostaje m. w. 18 proc. Stosowana jest w po-

staci naparu albo odwaru przy chorobach oczu do okładów.

Zbierać najlepiej po obmyciu deszczem i obeschnięciu i suszyć bardzo czysto, aby się ziele nie zakurzyło. Dostarcza *Herba Euphrasiae*.

45. C. FRAGARIA VESCA. Poziomka. (*Rosaceae*—Różowate). Trwała. Powszechnie znana roślina, dająca pachnące i smaczne owoce. W lecznictwie niekiedy używane są poziomki (owoce suszone) — *Baccae Fragariae*. Suszyć je należy w suszarniach do owoców albo w piecach po chlebie. Przygotować na zamówienie. Częściej poszukiwane są liście poziomki, niekiedy korzenie. Korzenie zbierać w jesieni, liście zaś w czerwcu.

46. C. FURMARIA OFFICINALIS. Dymnica pospolita. (*Fumariaceae* — Dymnicowate). Rośnie w ogrodach między warzywem, na ugorach i polach uprawnych. Liście ma 2 — 3 razy składane, klinowate, wcinane. Dostaje rozgałęziona, cała sina, jakby nalotem niebieskawym okryta. Kwiaty różowe z purpurowym wierzchołkiem, w gronkach. Ziele roczne, kwitnące w czerwcu i lipcu.

Zbierać gdy kwitnie, w całości, korzonki obciąć i wysuszyć. W aptekach znane pod nazwą *Herba Fumariae*. Po ususzeniu zostaje około 18 proc. Zbierać na zamówienie.

47. C. GALEOPSIS GRANDIFLORA. *Labiatae*. (Wargowate). Poziomnik wielkokwiatowy. Roślina jednoletnia, przytrafiająca się w miejscach wilgotnych, w olszynkach, zaroślach, czasami nawet w lasach. Kwitnie biało przez lato aż do jesieni. Kwiaty dosyć duże, o dolnej wardze trzyklapkowej, i środkowa z kłapek u dołu posiada gardziółko żółte i fioletową plamkę. Łodyga gałęzista, nieco szczeciniasta, szczególniej na węzłach. Liście z wierzchu owłosione, spodem gładkie, karbowano - piłkowane, jajowo - śpiczaste.

Zbiera się całe ziele kwitnące, nieco nad korzeniem zerznęte i wysusza w cieniu. Zbiór trwać powinien nie dłużej jak do połowy sierpnia, gdyż później łodygi zbyt drzewnieją i przez to ziele traci wartość.

Używa się w naparze przy chorobach piersiowych.

Pozostaje po ususzeniu do 20 proc., zależnie od czasu zbioru i czy roślina bytowała w wilgotnym lub suchszym miejscu. Dostarcza *Herba Galeopsidis*.

48. C. GEUM URBANUM. Kuklik goździkowaty. (*Rosaceae* — *Potentilleae*). Roślina wieloletnia, dosyć pospolicie rosnąca po gajach, zaroślach i na łąkach między krzakami.

Korzeń ma silny, żółto brunatny, wewnątrz białawy. Łodyga prosta, stojąca, tylko w górze rozgałęziona. Liście pierzaste, zwykle pięcio-listkowe z wierzchołkowym największym, wszystkie śpiczaste, nierówno ząbkowate. Kwiaty wierzchołkowe, pięciopłatkowe, żółte. (*Geum rivale* kwiaty ma brudno-czerwonawe, wewnątrz żółte).

Zbiera się korzeń, myje, drobno kraje i wysusza. W aptekach znajduje się pod nazwą *Radix Cargophyllatae*.

49. B. GNAPHALIUM ARENARIUM. Kocanka piaskowa. (*Compositae* — *Zložone*). Pospolita na piaskach roślina popielato-wełnista, z żółtymi, suchymi kwiatami, opisu przeto nie potrzebuje.

Zastosowanie lecznicze mają kwiaty, które obrywa się bez ogonków i suszy.

Kwiat pozornie suchy sporo posiada wilgoci, o czym się można przekonać ważąc świeże i już wysuszone, zostaje bowiem 30 procent. Wodę posiadają kielichy i szypułki. Dobrze wysuszony kwiat składa się do worków i wysyła odbiorcy.

Środek stosowany przy chorobach nerek i wątroby.

50. C. HELIANTHUS ANNUUS. Słonecznik. (*Compositae* — *Złożone*). Znana wszystkim roślina hodowana u nas w ogrodach warzywnych, a w Małorosji na obszarach polnych, dla swych nasion dających olej.

Zastosowanie mają lecznicze liście bez ogonków i kwiaty żółto-promieniowe.

Liście suszy się w cieniu, po obcięciu ogonków, żółte zaś promieniowe kwiaty, otaczające tarczę kwiatową, wyskubuje się i suszy w słońcu albo cienko rozpościerając na strychu.

I jedno i drugie są lekarstwem od zgnilej febry (malarji). Zbierać na zamówienie.

51. B. HERNIARIA GLABRA. Połonicznik gładki. Ptasię mydło. (*Paronychieae* — *Zapartnicowate*). Trwała, kwitnie od czerwca do sierpnia. Roślina drobniutka, zwykle rozესłana po ziemi, na wilgotnej ziemi podnosząca się. Rośnie na ziemiach piaszczystych i żwirowatych, na pastwiskach suchych, nasypach kolejowych i t. d. Łodyżki rozgałęzione, stawowate. Liście naprzeciwległe, bardzo drobne, jajowate. Kwiatki maleńkie, siedzące, zebrane w kupki, zielone.

Zbiera się w czasie kwitnienia w całości, zaraz kraje i suszy, albo dostarcza w całości, zależnie od zamówienia. Działanie posiada moczopędne. Po ususzeniu nabiera zapachu podobnego do świeżego siana, albo do tonki wonnej i zostaje go około 20 proc. Użycie dosyć rozpowszechnione. U ludu zwana „ptasiem mydłem”.

52. C. HIEROCHLOA BOREALIS. Żubrówka. (*Gramineae* — *Trawowate*). Trwała trawa, silnie sianem pachnąca (podobnie jak nostrzyk i tonka wonna). Używa się na nalewkę, właściwie do robienia wódki żubrówki; sprzedawana jest po składach aptecznych i na ulicach Warszawy. Rośnie dziko w puszczy Białowieżskiej i Czerwonym Boru; znajdowałem ją pod Rutkami w Łomżyńskim. Trawa dosyć wysoka, rosnąca w gó-

rę, pięknie zielona i silnie pachnąca nawet w świeżym stanie.

Gdzie jest, powinna być ścinana i suszona w całości, bez wikłania i plątania. Zbiera się przed kwitnieniem. Ścięta odrasta i znów może być ścięta. Suszyć w cieniu aby zachowała zieloność. Wiąże się w całości w pęczki. Zbierać tylko mając zapewnionego odbiorcę.

53. B. HYOSCYAMUS NIGER. Lulek. (*Solanaceae* — *Psiankowate*). Roślina pospolita, rośnie wszędzie pod płotami, na gruzach i koło wsi. Dwuletnia, niemiłej woni, jadowita. Liście naprzemianległe, siedzące, nieregularnie wycinane, dosyć duże, jak cała roślina szarym kutnerem okryte, lepkie, niemiłe w dotknięciu. Kwiaty jednostronne, w kątach liści umieszczone, brudno - żółtawe, purpurowo - siatkowate, u nasady brudno - fioletowe. Cała roślina trująca.

W czasie lub przed samem kwitnieniem obierają się liście i wysuszają. Zbiór trwa od czerwca do jesieni, t. j. przez ciąg kwitnienia. Po wysuszeniu zostaje 16 — 18 proc. W lecznictwie nosi nazwę *folia Hyoscyami*. Schnie trudno i powolnie. Przy zbieraniu, suszeniu i pakowaniu zachować ostrożność jak przy Belladonie.

54. B. HYPERICUM PERFORATUM. Dziurawiec albo Ziele Sto-Jańskie. (*Hyperaceae* — *Dziurawcowate*). Trwały, kwitnie żółto w lipcu i sierpniu, rośnie w gajach, zaroślach, ogrodach, na miejscach suchych, wyrasta do 30 cm. Liście przeciwległe, siedzące, jajowato-eliptyczne, tępe, gładkie. Liść podniesiony do słońca, wygląda jakby gęsto podziurawiony igłą, stąd nazwa. Kwiaty żółte, płatki na brzegach zwykle kropkowane, zebrane w wierzchołkowy baldaszkogron. Zbierać zanim okwitnie, górną 1/3 rośliny i ususzyć w cieniu. Zostaje po ususzeniu 20 — 22 proc.

55. B. JUGLANS REGIA. Orzech włoski. (*Juglandae* — *Orzechowate*). Drzewo u nas ogrodowe. Do le-

karskiego użytku dostarcza liści *folia Juglandis* i zielonych łupin *cortex nuc. Juglandis*. Zakwita w maju. Liście zbierają się przed zbiorem owocu, we wrześniu i pod dachem suszą. Łupiny owocowe zielone kiedy orzechy już dochodzą, trzeba również zebrać i wysuszyć. Liści po ususzeniu zostaje około 20 proc. — łupin 30%.

56. C. JUNIPERUS COMMUNIS. Jałowiec. (*Coniferae* — Iglaste). Pospolity krzew na gruntach suchych, jałowatych piaszczystych. Owoce jałowca dojrzewając stają się mięsisty, słodki. Owoce jałowca *fructus Juniperi* służą do lekarskiego użytku w weterynarji. Kwitnie w maju, jagoda zaś w jednym roku wyrasta i pozostaje zieloną, w drugim dopiero dojrzewa, staje się czarną, natomiast niebieskim okrytą. Zbiera się po dojrzewaniu, rozścielając płótna pod krzaki i otłukując owoce kijem. Wysuszyć je należy dokładnie, zanim pójdą do worka. Najłatwiejszy jest zbiór jałowca gdy już przejdą przymrozki, wtedy jagody dojrzałe lekko opadają, zielone zaś trzymają się mocno macierzystego krzaka. Zapotrzebowanie duże. Wywóz zagranicę. Dobrze czyścić.

57. A. LAMIUM ALBUM. Jasnota biała. (*Labiatae* — Wargowe). Trwała, kwitnie od wczesnej wiosny do jesieni, z przerwą letnią, wyrasta na ziemi wilgotnej, urodzajnej, szczególnie w zaroślach, gajach, nad wodami i pod parkanami. Liście obszerne, naprzeciwległe, jajowo-ostrokończaste, piłkowane, włochate. Kwiaty w okółkach białe lub lekko kremowe, miodowego zapachu. Łodyga czterokątna, niekiedy $\frac{1}{3}$ metra wysoka. Kwiaty jasnoty *flores Lamii albi*, wyskubują się i natychmiast suszą na słońcu, rozpostarte na płótnach, dosuszając je ostatecznie w miejscu przewiewnym. Po ususzeniu ściśle pakuje się je w blaszanki lub pudła. Przy suszeniu bardzo dużo utracają wilgoci; zostaje w przybliżeniu około 10 proc. Wysuszone kwiaty powinny być

jasno-kremowe. Towar drogi i poszukiwany w handlu. Na zamówienie zbiera się i całe ziele kwitnące.

58. C. LEDUM PALUSTRE. Bagno. (*Ericaceae* — Wrzosieniowate). Krzew kwitnący w czerwcu, porastający zwykle gromadnie błotniste miejsca w lasach. Dorasta 75 cm., krzew gałęzisty o gałęziach naprzemianległych, liściach w okółki po 3—4 osadzonych, w młodości rdzawo-cynamonowych i owłosionych, później ciemno-zielono-oliwkowych, lancetowatych — równowąskich, na brzegach podwiniętych; kwiaty białe w baldaszkogronach. Cała roślina trująca, silnego, charakterystycznego zapachu odurzającego.

Zbiera się liście i miękkie kwitnące wierzchołki *Fol. Ledi palustris*, zostaje po ususzeniu 20 proc.

W pęczkach wiązane gałązki albo liście chronią przeciwko molom futra i rzeczy wełniane.

59. C. LUPULINA. Przedstawia żółto-brunatny, ziarnisty proszek, silnego korzennego zapachu, przypominający chmiel browarny. Otrzymuje się przy suszeniu i pakowaniu główek chmielowych dla browarów. O ile tylko jest sposobność ją zebrać, należy z tego korzystać i starannie odsiewać aby nie zawierała żadnych śmieci i piasku. Dobrze wysuszać. Lupulina wypada dopiero z zupełnie suchych główek kwiatowych chmielu, przeto suszyć go trzeba na podłogach szczelnych. Zupełnie czystą lupulinę otrzymać można dopiero z sit jedwabnych.

60. C. LYCOPODIUM CLAVATUM. Widłak gwoździasty. (*Lycopodiaceae* — Widłakowate), rośnie dziko w lasach wilgotnych i cienistych. Łodygi ma czołgające się po ziemi, bardzo długie, gałązki podnoszące się pionowo, zakończone kłosem podwójnym. Cała roślina okryta drobnymi liśćmi równowąskami.

Tak zwane *Lycopodium* albo próchno apteczne stanowią spory (zarodniki) widłakowe; służą do zasypywania odparzeń i mają zastosowanie w przemyśle.

W końcu lipca i sierpniu delikatnie ścina się kłoski widłakowe, rozpościera na wielkich zlepionych papierach i wysusza w miejscu zaciszem. Z suchych kłosek wypadają żółte zarodniki, które należy przez gęste sita odsiać i pakować w torby papierowe, a następnie worki z materiału zbitego. Próchno stanowi drogi artykuł handlu i cena jego niemal każdego roku jest zmienna, raz bardzo drogie, to znów niepomiarownie tanieje. Kiedy mamy sposobność sprzątnąć go większe partje, a cena jest niska, można z towarem poczekać nawet lat parę, bo gdy zdrożeje, spienięża się wtedy bardzo korzystnie. Jest to artykuł mogący leżeć w suchym miejscu i nie ulega psuciu. Zabezpieczyć tylko należy od myszy, zaciekania i kurzu. Czyste *lycopodium* otrzymać można odsiewając przez jedwabne sita, bardzo gęste. Kłoski świeże wydają zarodników od 7—8 proc.

61. A. MATRICARIA CHAMOMILLA. Rumianek. (*Compositae* — *Złożone*). Roczny, kwitnie w miarę tego, kiedy wyrosnie, w czerwcu i aż do sierpnia. Dziko rośnie w ogrodach, na polach zasiewanych i odłogach. Roślina o bardzo wąskich, niemal igielkowatych listeczkach, stanowiących liście pierzasto-dzielne. Kwitnie ustawicznie, coraz nowe dając kwiatogłówki. Posiada przyjemny zapach, właściwy rumiankowi. Tem różni się od innych podobnych do niego rumianków, że dno kwiatowe (*receptaculum*) posiada zupełnie stożkowate i wewnątrz puste, gdy inne rumianki mają je wypełnione. Gdzie rośnie dziko, zwykle spotyka się gromadnie i pozwala na zebranie sporej ilości kwiatów.

Kwiaty zrywać należy najwyżej 1 — 2-dniowe; zbyt stare kruszą się przy suszeniu i rozpadają na miąż. Zrywać należy same tylko kwiatogłówki, bez szypulek kwiatowych. Zerwane podsusza się na słońcu i dosusza następnie na poddaszach. Dobrze zebrany i ususzony rumianek powinien być w kwiatkach i mieć zabarwie-

nie żółto-zielonawe. Pakuje się do lekkich pak albo beczek po cemencie, gdy nieco nadwilgnie, z nocy albo podczas dnia pochmurnego i ugniata przy pakowaniu, jednak unikając kruszenia.

Po ususzeniu zostaje mniej więcej 20 proc.

Zbierać można jak największe ilości, zawsze łatwo znajdując na niego nabywcę. Po kilka kwiatów należy zostawić na krzaczku, aby rumianek się rozsiał. Przekwitających nie zrywać gdyż dają miąż.

Zaleca się do plantacji, gdyż dziko rosnący nie wystarcza na nasze potrzeby i sprowadzany jest z zagranicy.

62. B. MARRUBIUM VULGARE. Krzeczina pospolita albo Szanta. (*Labiatae* — *Wargowe*). Trwała, rośnie przy płotach, na gruzach, dziedzińcach i koło gościńców, kwitnie w lipcu i sierpniu. Łodygę ma czworokątną, kutnerowatą; liście okrągo-jajowate, ząbkowate, pomarszczone, brudnawo-zielone, spodem biało-kutnerowate. Kwiaty siedzące, okółkowe, białe, drobniutkie, dwuwargowe. Kielich dziesięcioząbkowy, każdy rąbek w szczecinkę haczykowatą zakrzywiony. Cała roślina przyjemnie pachnie.

Zbierać w czasie kwitnienia, grube łodygi odrzucić i wysuszyć. Zostaje po ususzeniu 22 proc. Zapotrzebowanie średnie.

63. C. MELILOTUS OFFICINALIS. Nostrzyk. (*Leguminosae* — *Strączkowe*). Roczny i dwuletni, rośnie na polach uprawnych i przy drogach, szczególnie na ziemi zawierającej nieco wapnia (głina marglowata, margiel i t. d.). Wyrasta do metra. Liście ogonkowe złożone z trzech listków, mniej więcej podłużnych, o dwóch szczeciniastych przylistkach. Kwiaty drobne, żółte, z kątów liści w gronach zebrane; kwitnie przez lato. Wogóle roślina w naszej florzce dosyć rzadka. Zbiera się, gdy

kwitnie. Wówczas ścina się kwitnące wierzchołki i suszy w cieniu; pozostaje po wysuszeniu 20 proc.

74 64. C. MANYANTHES TRIFOLIATA. Trójliść. (*Gentianeae* — Goryczkowate), zwany jeszcze Bobrkiem trójlistnym albo Bobownikiem. Trwały, rośnie na bagnach i trzęsawiskach, kwitnie w maju i czerwcu. Łodygę ma podziemną. Liście korzeniowe, długoogonkowe, z trzech listków złożone. Listki jajowato-podługne, tępe, gładkie, piłkowane. Kwiaty białe, wewnątrz różowawe. Cała roślina bardzo gorzka.

Zbiera się same liście, gdy woda opadnie i pozwala utrzymać się w błocie. Ścięte liście należy wysuszyć w cieniu. Po ususzeniu zostaje 20 proc. Rośnie zwykle gromadnie, przeto do zbierania jest łatwy. Zapotrzebowanie średnie.

65. NEPHRODIUM. FILIX MAS. Paproć męska. (*Filices*. Paprocie. Skrytopłciowe), zwana także *Aspidium Filix mas.* Roślina trwała, gromadnie zwykle rosnąca na miejscach płonnych, w lasach ciemnych. Legendowa paproć z kwiatem szczęśliwości, pojawiającym się w wigilję św. Jana. Wcale nie kwitnie, bo jako skrytopłciowa rozmnaża się sporami (zarodnikami) skupionymi pod liśćmi. Dostarcza korzeniaka. *Rhiz. Filicis mar.*, który tylko świeżo ususzony i mający w rozkroju zabarwienie zielone, posiada własności lecznicze jako trucizna przeciw soliterowi. Trzony wykopane od lipca do października, oczyszczone i wysuszone w całości, zbywa się zaraz, aby nie traciły działania. Służą do wyrabiania wyciągu eterycznego. Kupują głównie fabryki galenowe i t. d. Zbierać na zamówienie i zaraz w żądanej ilości odstawać. Zbierać należy trzony tylko z młodych paprotek, zaś ze starych obcinać tylko to, co jest w rozkroju zielone, czyli część przednią.

66. B. ONONIS SPINOSA. Wilżyna ciernista. (*Leguminosae* — Strąkowe). Trwała, rośnie na suchych

pustkowiach i w miejscach słonecznych. Kwitnie w lecie. Łodygi czerwonawe, gałęziste, omszone i nieco lepkie, gdy zdrzewnieją, czerniste. Liście niższe, potrójne, wyższe pojedyncze, odwrotnie jajowate, tępe, nieco omszone i lepkie. Kwiaty różowe lub cieliste, motylkowate. Kielich omszony, pięć razy wcięty.

Do lekarstw używają się korzenie, zbierane w jesieni (*rad. Ononidis*). Należy obmyć i wysuszyć. Zostaje po wysuszeniu 33 proc. Bardzo drobno pokrajać za świeża i dopiero suszyć.

67. C. ORCHIS. Storczyk. (*Orchideae* — Storczykowate). Trwałe rośliny, rosną po łąkach i pastwiskach, kwitną w czerwcu i lipcu.

Posiadają korzenie bulwiaste, zawierające m. a. terję kleistą. W lecznictwie używane są jako proszek (mielone) p. n. Salep (*rad. Salep.*) i mają zastosowanie obszerne. Do handlu dostarcza się całe bulwki suszone, a w proskarniach mielą je na proszek. Przed suszeniem trzeba je sparzyć gorącą wodą aby straciły życie.

W krajowych storczykach odróżniamy gatunki o korzeniu owalnym lub prawie kulistym następujące *Orchis Morio*, bulwki wielkości laskowego orzecha, liście lancetowate, ku górze zwężone, nerwiste, kłos kwiatowy krótki, kwiaty rzadko osadzone, kwiat purpurowo-czerwony. *Orchis mascula*, bulwki duże owalno kuliste, liście lancetowate, tępo kończaste, uszko brudno-czerwono poplamione, kłos dłuższy, kwiaty czerwono-purpurowe. *Orchis militaris*, bulwki duże (jedna większa, druga mniejsza), liście szersze, owalne prawie, pod spodem blade. Kłos dosyć długi, kwiaty nieliczne, blade-purpurowe. *Orchis ustulata*, bulwki średnie; liście krótkie, przytulone do łodygi. Kłos rozkwita powoli; rozkwitły blade-purpurowy, wyżej ciemniejszy, u góry, gdzie jeszcze pączki, prawie czarny. *Orchis coriophora*, liście równo wąsko-lancetowate, podobne do trawia-

stych, wyższe coraz krótsze. Kwiaty rudo-czerwone, nieprzyjemnej woni. Oprócz powyższych mamy jeszcze wiele innych.

Platnulera bifolia. Podkolan wonny, rośnie na łąkach. Liści dwa tylko. Kwiat zebrany w dużą wiechę, a kwiatki białe ze ślicznym bardzo silnym zapachem, o korzeniu jajowo - wrzecionowatym.

Orchis maculata, liście lancetowato-śpiczaste, spodem sino-zielonawe, z wierzchu czarno poplamione; kwiaty blade, błękitno purpurowe. *Orchis latifolia*, liście jajowo-lancetowate, albo wprost owalne, ku górze coraz więcej lancetowate i śpiczaste. Kwiaty purpurowo-czerwone, duże. *Orchis lanceata*, uważany za odmianę poprzedniego. Liście ma węższe, kwiaty więcej cieliste lub czerwone.

Wszystkie powyższe storczyki dostarczają jednako-wo dobrego salepu. Rosną między trawą i bulwki mają głęboko pod ziemią. Należy je zatem wykopywać łopatką wąską, aby jak najmniej psuć łąkę. Po wykopaniu trawę odjąć i zaprawić otwór z powrotem, przydeptując nogą. Bulwki kopać pod jesień i jesienią, wtedy już dorastają. Obmyć je dobrze z brudu, sparzyć, nawlec na mocną nitkę i wysuszyć w ciepłe sztucznem. Ponieważ salep częstokroć suszą nad węglami z dymem, przeto nabiera on zapachu przydymionego; zapach ten jest dodatkiem zbytecznym i psuje smak lekarstw, lepiej zatem suszyć nad żarem niepłonącym albo w suszarkach owocowych. Dobrze również wysuszyć można bulwki salepowe w piecach po chlebie, idzie jednak o to, żeby się nie upiekły.

Wykopując salep, brać się powinno tylko bulwkę młodą, tegoroczną — stara, pomarszczona, wartości nie ma żadnej.

Nasz salep jest zbyt drobny i dlatego sprowadzany jest z Małej Azji.

68. C. ORIGANUM VULGARE. Lebiodka pospolita. (*Labiatae* — Wargowe). Trwała, kwitnie w lipcu i sierpniu, rośnie na wzgórkach, w gajach i zaroślach suchych. Liście ogonkowe, podłużno jajowate, śpiczaste, całe, nieznacznie piłkowane, omszone na brzegach i pod spodem. Kwiaty w wiechach, ciemno-różowe. Całe ziele przyjemnie pachnie.

Zbierać, gdy poczyna kwitnąć i w cieniu wysuszyć. Zostaje po wysuszeniu około 22 proc. Pakując, dobrze ubijać w workach.

69. C. PAPAVER RHOEAS. Mak zajęczy albo polny. (*Papaveraceae* — Makowate). Roczny, kwitnie w czerwcu i lipcu, rośnie między zbożem i na ugorach.

Pod nazwą *flores Rhoeados* w aptekach znajdują się kwiaty, często wraz z drobnymi makóweczkami, trzech gat. maku dzikiego: *Papaver argemone*, *Papaver Rhoeas* i *Papaver dubium*. Wszystkie te maki mają działanie jednakowe, zatem zbierać je można do jednego użytku. Roślinki wszystkim znane i upiększające nasze pola jednocześnie z bławatkami i kąkolem.

Zbiera się kwiaty zaraz po rozwinięciu, bowiem wkrótce opadają z płatków. Zrywa się właściwie płatki same, a przypadkowo tylko z makóweczkami i zaraz wysusza. Samych płatków zostaje po ususzeniu 12 — 15 proc. — z makóweczkami rozumie się więcej. Po ususzeniu płatki przybierają zabarwienia fioletowe.

70. C. PAPAVER SOMNIFERUM. Mak usypiający albo ogrodowy. (*Papaveraceae* — Makowate). Roczny, siany w ogrodach.

Pod nazwą *capita Papaveris* znajduje się w aptekach ususzone, makówki, po wybraniu z nich nasion. Właściwe makówki powinny być zbierane zielone, ale kiedy ziarno jest już pełne, a tylko potrzebuje wyschnąć. Takie makówki ścinamy nad kołnierzykiem; przez grzebień czyli wierzchołek, nakrawamy na krzyż i rozpo-

ścierając w miejscu przewiewnym szybko wysuszamy — ziarno prędko dosycha, a makówka zostaje zielona.

Tym sposobem i maku się nie traci i makówki mają pełną wartość.

Z makówek zielonych zbierać można bez szkody w plonie jeszcze „opjum”. Jest to artykuł bardzo drogi i zawsze poszukiwany. Gdzie znajdują się pola obsiane makiem, tam w porozumieniu z właścicielem, możnaby zyskać sposobność chociażby dla przekonania się opłacalności tej roboty.

W celu otrzymania opjum nadrapuje się makówki jeszcze zielone, czyniąc to w dni upalne. Gdy wyciekające mleko podeschnie zbierać ciastowatą masę, zagniatą w gałki wielkości pomarańczy, albo w placuszki i wysuszyć.

Zbyt na opjum jest bardzo łatwy i polskie opjum zawiera 12 — 13 proc. morfiny, jak to wykazały czynione próby, ale nasz mak daje mało soku i robota wypada za drogo.

71. B. PIMPINELLA SAXIFRAGA. Biedrzyca pospolita. (*Umbelliferae* — Baldaszkowate). Trwała, kwitnie w lipcu i sierpniu, rośnie na suchych miejscach, w zaroślach, na miedzach i przy drogach.

Korzeń tej rośliny p. n. *radix Pimpinellae* stosuje się w postaci nalewki w ziółkach przy chorobach sercowych i płucnych; zbiera się w jesieni, dobrze obmywa drobniutko kraje i suszy. Korzeń jest barwy szaro-żółtawej, walcowaty, pojedynczy, wypełniony mlecznym, gęstym sokiem aromatycznym. Wyrasta ziele na 40 cm. Liście pierzaste, nieparzyste, z 7—13 listków ostropilkowanych i wcinanych złożone. Kwiaty białe w baldaszkach. Po ususzeniu pozostaje około 30 proc.

72. C. PINUS SILVESTRIS. Sosna pospolita. (*Coniferae*). Drzewo igł. stanowiące u nas całe lasy, a w nich ogromne bogactwo kraju. Do lekarskiego użytku zbiera

się pączki sosnowe, zanim wypuszczą kitkę, t. j. pęd młody. Pączki sosnowe powinny być pokryte łuską żywiczną i na wierzchołku stożkowato zakończone, więc zbierać je należy w marcu i kwietniu, gdy zaś pękną na wierzchołku i ukążą kitkę już są do użytku nieprzydatne. Zbierać należy z dolnych (bocznych) rozgałęzień, aby nie niszczyć drzewostanu. Suszyć na strychach, przy cienkim rozpościeraniu.

73. B. PLANTAGO LANCEOLATA. Babka wąskolistna. (*Plantagineae* — Babkowate). Wyrasta na miedzach, przy drogach na pastwiskach i odłogach. Kwitnie prawie przez ciąg całego lata. Ziele wieloletnie, bezłodygowe.

Korzeń drzewiasty rozgałęziony. Liście lancetowate, długie z obydwóch końców zwężone, zaokrąglone lub nieznacznie ząbkowate. Głębiki kwiatowe stojące. Kwiatostan: kłos krótki, walcowaty z drobnych białych kwiatusków złożony.

Liście babki wąskolistnej mają zastosowanie w ziołolecznictwie i można je zbierać na sprzedaż.

Powinny być zbierane bez kłosek kwiatowych i starannie wysuszone w cieniu, ażeby nie straciły koloru.

74. C. POLYGALA AMARA. Krzyżownica gorzka. (*Polygaleae* — Krzyżownicowate). Trwała, kwitnie w lecie, trafia się dziko po łąkach mokrych. Ziele ma zastosowanie jako środek gorzki p. n. *herba Polygalae amarae*. Zastosowanie nieznaczne wobec wielu innych również gorzkich roślin. Korzeniowe liście posiada odwrotnie sercowate, do łopatek podobne, duże i tępe, wyższe (łodygowe) węższe, klinowate, siedzące, najwyższe lancetowate, śpiczasto zakończone. Kwiaty błękitne, liczne, drobne zielono żyłkowate, w gronkach jednostronnych. Zbierać gdy kwitnie, wraz z korzeniem i suszyć.

Po ususzeniu zostaje mniej więcej 24 proc.

— 75. C. PRIMULA OFICINALIS. Pierwiosnek Kluczyki *Primulaceae* — Pierwiosnkowate). Przytrafiają się na łąkach, głównie w miejscowościach lesistych, kwitnie w maju.

Korzeń włóknisty, szaro białawy, słabym zapachem przypominający anyż. Liście tylko korzeniowe długoogonkowe, podługne, niekiedy okrągławe, po ogonku zbiegające, tępe brzegami nieco podwinięte i niewyraźnie karbowano-ząbkowate, żylaste spodem, pomarszczone i nieco kutnerowate. Głębik kwiatowy bezlistny, stojący, delikatnie omszony. Kwiaty przyjemnie pachnące, zwisłe, zebrane w baldaszek wierzchołkowy. Kielich żółto-zielony, wydęty. Korona kwiatowa cytrynowo-żółta z plamkami czerwonymi wewnątrz, pięcioklapkowa.

Zbiera się kwiaty, które po wysuszeniu zielenieją. Po części także mają zapotrzebowanie i liście.

Suszyć w cieniu przy cienkiem rozpościeraniu.

— 76. C. PRUNUS SPINOSA. Tarnina albo ciernie. (*Rosaceae* — Różowate). Krzew. Kwitnie w pierwszej połowie maja. Rośnie nad brzegami lasów, nad rowami, na polach. Znany wszystkim kołący krzew, nie wymagający opisu. Kwiaty mają zastosowanie w medycynie, lecz dosyć rzadko, więcej w leczeniu domowym. Gdzie jest dużo tarniny, tam zbierać ją można, mając zamówienie. Kwiaty zbiera się zaraz po rozwinięciu wraz z pączkami kwiatowymi. Kwiat tarniny jest bardzo przyjemnym w picciu środkiem rozwalniającym.

— 77. C. POLYGONUM AVICULARE. Rdest ptasi. (*Polygonaceae* — Rdestowate). Roczna roślina, bardzo pospolita przy drogach, o gałązkach rozestanych po ziemi promieniowato albo wzniesionych, długich, sznurkowych, pokrytych drobnymi listkami, wychodzących z jednego pionowego korzenia. Ziele ma zastosowanie obszerne w domowym leczeniu, jako napar przy cho-

robach nerek, pęcherza i wątroby, i rzeczywiście działa bardzo dobrze. Wywożony był całymi wagonami do Niemiec, na wyrób różnych patentowanych ziółek. Zbiera się w lipcu zanim dostanie ziarenek i wysusza w cieniu, z czego zostaje 20 proc.

— 78. C. POLYGONUM HYDROPIPER. Rdest ostrogorki. Pieprz wodny. (Rdestowate). Ziele roczne, wyrastające po rowach, nad sadzawkami i stawami, na żyznym wilgotnym mule. Łodyga kolankowata, do łokcia niekiedy dorastająca, gałęzista, mniej lub więcej czerwonawa. Liście lancetowate długie, całobrzegie, na obwodzie szorskie, krótkoogonkowe, smaku ostropalącego, zbliżonego do pieprzu. Kwiaty zielonawe albo blado-czerwonawe, zebrane w gronku rzadkie, szczupłe, przerywane i zwisłe. Kwitnie w lipcu i sierpniu. Nasiona czarno-brunatne, szeroko-sercowate, kończyste, z jednej strony silnie wypukłe.

W czasie kwitnienia zbiera się całą roślinę bez korzeni i suszy dokładnie w cieniu. Ponieważ podobny jest do inych rdestów, zatem przy wątpliwości należy liść zgryźć i zżuć w zębach, a wtedy jako nieomylny znak występuje smak palący i gorzki.

Po wysuszeniu zostaje 20 proc. Działa tamująca na krwotoki wewnętrzne i używany jest w naparze i wyciągu wodnym. Lek z wielką przyszłością, zaczerpnięty z ludowego lecznictwa w Rosji, podczas wojny światowej (1914 — 1918 roku).

79. B. POLYPODIUM VULGARE. Paprotka pospolita. (*Filices*). Wyrasta w lasach cienistych, na gruncie kamienistym, skalnym, jak w okolicach Ojcowa, Skały, Ostrowca i wielu miejscach gór S- to Krzyskich. Liście ma szeroko lancetowate i regularnie głęboko powycinane. Łodygi podziemne bardzo liczne, zygzakowato porożrastane, nader licznie ukorzenione. Łodygi te, właściwe trzony, są ciemno-brunatne, wewnątrz zielone,

tak słodkie, że przypominają smakiem sacharynę i właśnie one przedstawiają przedmiot naszego starania. Łodygi te wykopuje się, oczyszcza z brodato wyrastających korzonków, obmywa z ziemi i wysusza.

Łodygi te posiadają działanie czerwiogubne, to znaczy trują glisty ludzkie i stanowią znakomite lekarstwo przy katarze nerek, gdy odchodzi uryna z materją. Zbierać w jesieni albo na wiosnę.

80. C. *POPULUS BALSAMIFERA* i inne. Topola balsamiczna i inn. gat. topoli. Dostarczają pączków topolowych. *Gemmae Betulae*.

Na wiosnę, kiedy pączki nabrzmiewają i mają z nich wyjść liście, pokrywają się lepka pachnącą żywicą, która przedstawia całą ich wartość. W tej porze osmykują się właśnie i dokładnie wysuszają, a następnie pakują do worków.

81. C. *QUERCUS PEDUNCULATA*. Dąb szypułkowy oraz inne dęby krajowe (*Cupuliferae* — Mischkowate), dostarczają kory, mającej użycie w lecznictwie (*cortex Quercus*). Korę do naszego celu zdejmuje się z młodych gałęzi, jedno, do trzyletnich, na wiosnę, w czasie pojawienia się miazgi. Zdartą korę porozdzielać należy na wąskie paski i skrajać bardzo drobno. Suszyć w miejscu przewiewnym. Zostaje po ususzeniu około 40 procent.

82. C. *RHAMNUS CATHARTICA*. Szakłak. (*Rhamneae* — Szakłakowate). Wielki krzew ciernisty, wyrastający w drzewko do 5—6 metrów wysokie. Wyrasta w gajach, lasach wilgotnych, nad brzegami łąk i t. p. kwitnie w czerwcu.

W młodym stanie ścinany jest na mocne bardzo laski i w tym celu jest nawet umyślnie hodowany.

Liście ma naprzemianległe, okrągławe lub też podługne jajowate, m. w. śpiczaste regularnie piłkowane, z obydwu stron gładkie, z łukowatemi od spodu żeberkami. Ogonki rynienkowate, delikatnie omszone.

Kwiaty żółtawo-zielone, z kątów liści kępkami wyrastające. Jagody kuliste, czarne po dojrzaniu, czterosiennie, mdłego słodkawo-ściąającego smaku.

Do użytku lekarskiego zbiera się dojrzałe jagody, które suszyć trzeba w sztucznem cieple, gdyż są soczyste i w tej porze wysuszyć ich na słońcu nie można.

Z pewną ostrożnością suszyć można w piecach po chlebie, nie przypalając, a najlepiej w suszarniach owocowych.

Zastosowanie ma także, chociaż w mniejszym stopniu, młoda kora, zbierana wiosną z 2 — 3 - letnich rozgałęzień.

Pokrajać ją trzeba bardzo drobno za świeża, gdyż ma obfite włókna i po wysuszeniu kraje się z trudnością.

83. B. *RHAMNUS FRANGULA*. Kruszyna. (*Rhamneae* — Szakłakowate). Krzew rosnący na miejscach wilgotnych, nad brzegami wód i w gajach olszowych. Korę posiada szaro-brunatną, białą kropkowaną, liście naprzemianległe, jajowato-podługne, całobrzegie, gładkie, zielone, spodem jaśniejsze. W ciągu całego lata ukazują się z kątów liści kwiatki zielonawo-żółte. Jagody, wielkości grochu, zielone, później czerwone, wreszcie czarne. Z kruszyny po zjawieniu się miazgi na wiosnę zbiera się korę (*cortex Frangulae*). Najlepiej ściąć krzew i pozdzierać korę. Z pieńka wyrosną nowe, silne pędy. Korę trzeba jak najdrobniej i równo pokrajać, poczem ususzyć. Zostaje suchej do 40 proc. Użycie dosyć znaczne jako jednego z popularniejszych środków rozwalniających. Kora kruszyny wchodzi w skład wielu mieszanek ziołowych i dla tego znajduje szeroki pokup.

84. C. *RIBES NIGRUM*. Porzeczka czarna. Smrodynia. (*Ribesjaceae*). Krzew rosnący po lasach wilgotnych; w wielu odmianach utrzymywany w ogrodach dla swych aromatycznych jagód.

Do lekarskiego użytku zbiera się liście w maju i czerwcu. Suszyć w cieniu aby nie traciły aromatu i zieloności.

85. C. ROSA CANINA. Róża dzika cz. psia oraz inne gatunki róż dziko rosnących (*famil. Rosaceae*) wydają mięsiste owoce czerwone, używane niekiedy na konfiturę (największe owoce daje *Rosa rugosa Regeliana*, umyślnie w tym celu uprawiana). Owoce te, oczyszczone z ziarenek i wysuszone, bądź na słońcu, bądź w suszarniach lub piecach po chlebie, dają t.zw. *fructus Cynosbati*, uważane za suszone owoce głogu. Gdzie rosną róże w obfitości, można zbierać ich owoce do suszenia, ale wydrążyć z ziarenek.

86. A. RUBUS IDAEUS. Malina. (*Rosaceae* — Różowate). Rośnie dziko w wilgotnych lasach i zaroślach, drobniejsza od ogrodowej ale silniej pachnie. Po ususzeniu nasza ogrodowa i leśna malina dają t. zw. maliny suche, w handlu zwane *fructus Rubi Idaei*, używane na poty — świeże na cukrowiec albo sok malinowy. Maliny suszone bardzo łatwo zbywać, można też przygotować ich choćby największe ilości. Do suszenia zbiera się owoce jeszcze nieco twarde ale czerwone i suszy je w suszarniach, piekarniach i wreszcie w małej ilości i w gorące lato na słońcu, nakrywając muslinem. Unikać należy przypalania, gdyż to odejmuje wartość malinom suszonym. Maliny odpowiednio zebrane i wysuszone powinny być każda oddzielnie, nie zlepiać się w bryły, mieć przyjemny zapach i ładne zabarwienie, mało różniące się od świeżych.

Maliny suche, leśne czy ogrodowe, przedstawiają artykuł handlu bardzo poszukiwany. Po ususzeniu pozostaje 15 — 18 procent.

87. B. SAMBUCUS EBULUS. Bez. Hebd. (*Caprifoliaceae* — Przewierceniowate). Trwały. Rzadko spotyka się u nas, niekiedy w Lubelskiem; na Wołyniu i Po-

dolu rośnie dosyć często po lasach. Liście i jagody mają zastosowanie niekiedy w domowym leczeniu, w składach i aptekach ich niema, często jednak poszukiwane są po ogrodach warszawskich, niestety nadaremnie. Hebd jest to gatunek bzu zielny. Dorasta 65 centymetrów; łodygę ma rowkowaną, rdzeniem gąbczastym wypełnioną. Liście naprzeciwległe, pierzaste, z 7 — 9 śpiczastych, jajowato-lancetowatych i piłkowatych listków złożone; przylistki w rodzaju małych listków. Kwitnie w lipcu, biało, silnie pachnie. Jagody czarne wielkości polnego grochu.

Po ususzeniu zostaje liści 20%. (Dawniej w Polsce okładano liśćmi hebdowemi fryzury na noc, aby je na długi czas utrwalić). Zbierać tylko na zamówienie.

Nierównie większe od liści ma zastosowanie korzeń hebdowy. (*Radix Ebuli*). Jako środek moczopędny wchodzi on w kompozycję wielu mieszanek ziołowych i zapotrzebowanie na ten artykuł, przy coraz większym stosowaniu ziołolecznictwa, stale wzrasta.

Zbierać korzeń powinno się późną jesienią albo też bardzo wcześnie na wiosnę, gdy tylko z ziemi ukażą się wypustki. Wykopany korzeń powinien być umyty, bardzo drobno skrajany w kostki i starannie wysuszony. Wielkość kostek nie powinna być większa jak ziarnko polnego grochu. Po wysuszeniu zostaje 30%.

— 88. A. SAMBUCUS NIGRA. Bez czarny. (*Caprifoliaceae* — Przewierceniowate). Krzew rosnący dziko w ogrodach zapuszczonych, około wsi, rzadko po lasach. Zbyt jest znany, aby potrzebował specjalnego opisu. Jagody bżowe, przerobione na powidła albo sok zgęszczony *Roob Sambuci*, mają zastosowanie w lecznictwie domowym; (jest to znakomity środek przy owrzodzeniu kiszek); kwiat bżowy flores sambuci zbierany jest do aptek i zużywają go w znacznych ilościach. Jagody przerabiają się na powidła po zupełnem dojrzaniu, t. j.

gdy są już czarne. Trzeba je gotować, unikając przypalenia, przetrzeć przez durszlak, wyparować do gęstości powideł śliwkowych i ocukrować. W maju i czerwcu obrywa się baldachy bzu czarnego, suszy w cieniu albo na poddaszach przewiewnych, ułożone warstwą pojedynczą. Gdy zupełnie wyschną, wtedy okrusza się je, odsiewa przez rzadkie druciane rzeszoto i pakuje do worków. Dobrze ususzony kwiat bżowy powinien mieć barwę żółtawo-białą — brunatny jest do użytku niezdatny. Po ususzeniu zostaje 20 proc. Susząc chronić od słońca, gdyż czernieje. Zbierać można partje duże kwiatu bżowego, bowiem kupiec zawsze jest pewny.

89. B. SAPONARIA OFFICINALIS. Mydlik. (*Caryophyllaeae* — Goździkowate). Trwała roślina, kwitnąca w czerwcu i lipcu, w dzikim stanie trafiająca się w zaroślach, zdziczałych ogrodach, często na polach uprawnych. Łodygę ma stawowatą, liście naprzeciwległe, jajowato-lancetowate, trzynerwowe. Kwiaty bladuróżowe albo białe, na wierzchołkach i w kątach liści wyrastające, niekiedy pełne. Korzeń mydlikowy znajduje się w składach i aptekach, nosząc nazwę *radix Saponariae*, wchodzi w skład niektórych ziółek, a głównie używa się do prania. Popyt dosyć znaczny i dlatego opłaca się go zbierać, a nawet uprawiać. (Gdyby znano znakomite działanie mydliku przeciw wypadaniu i na porost włosów, używanoby go wielkimi masami).

Wykopują się wszystkie korzenie i łodygi podziemne, nawet drobne, obmywają z ziemi, układają równo, drobnitko krają i suszą szybko na słońcu i otwartem powietrzu, a gdyby pogoda nie sprzyjała, na strychach czysto umieszczonych. Zostaje po wysuszeniu 35 proc.

Oprócz korzenia stosują się jeszcze liście mydlikowe *folia Saponariae*. Zbierać je należy przed zakwitnięciem. Użycie małe. Zostaje po ususzeniu mniej więcej 20 proc.

90. C. SCROPHULARIA NODOSA. Trędownik. (*Scrophulariaceae* — Trędownikowate). Trwały, kwitnie w czerwcu i lipcu, rośnie w miejscach wilgotnych, w zaroślach. Korzeń posiada drobny, włóknisty i bulwki. Łodyga kątowata, prosta, brudno-zielonawa. Liście naprzeciwległe, dolne okrągło-jajowate, górne przechodzące w lancetowate, podwójnie piłkowane, brudno-zielone. Kwiaty brudno-czerwone, u nasady zielone. Całe ziele niemiłego zapachu.

Korzeń (wraz z bulwkami) trędownikowy — *radix Scrophulariae nodosae*, uważany był dawniej za nieomylny środek przeciwko wściekliwości i dzisiaj jeszcze w tym celu stosowany jest u ludu.

Zbiera się na zamówienie, w jesieni, myje, kraje i suszy w sztucznem cieple. Zostaje po ususzeniu około 30 proc.

91. B. SECALE CORNUTUM. Sporysz. Pod tą nazwą znajduje się w aptekach przetrwalnik grzybka *Claviceps purpurea*, wyrastający w kłosach żyta i niektórych traw. Wysoko wystaje ponad ziarnka żyta w postaci czarnego, niebieskim nalotem okrytego, zgiętego nieco, trójkątnego rożka. Po rozłamaniu jest biały i posiada słodki, charakterystyczny zapach. Spożyty z mąką działa trująco na organizm i dlatego powinien być od żyta oddzielany już przy czyszczeniu go w śpichrzu. Własności ma poronne.

Sporysz zbiera się ręcznie przed żniwami i przy oczyszczaniu żyta tryerami. Naukowa nazwa *Claviceps purpurea*.

Artykuł ten miał wielki zbyt do Ameryki, w ostatnich jednak czasach bolszewicy go zupełnie popsuli i zbyt stał się bardzo mały i utrudniony, bowiem nie możemy konkurować z krajem, gdzie robotnik jest darmo.

Sporysz zmienia cenę stosownie do urodzaju i pomyslnego sprzętu, z tego powodu bywa raz tani, to znów

bardzo drogi, przechowywać go jednak z roku na rok nie można, gdyż traci zupełnie własności i do użytku jest niezdatny. Zbierać go należy zaraz po zebraniu i wysuszeniu. Wysycha go stosunkowo niewiele, bo wilgoci posiada mało, częstokroć w kłosach jest już suchy. Zbierać go trzeba w porze suchej, a nigdy po deszczu.

92. C. SOLANUM DULCAMARA. Słodkogorz. (*Solanaceae* — Psiankowate). Krzew rosnący dziko w miejscach wilgotnych, nad stawami, sadzawkami, rowami w zaroślach, parkach i ogrodach. Kwitnie fioletowo w czerwcu i lipcu. Jagody posiada błyszczące, podłużne, czerwone. Liście naprzemianległe, ogonkowe, podłużno-jajowate, przylistkowe. W lecznictwie mają zastosowanie gałązki słodkogorzu (*Stipites Dulcamarae*).

Zbiera się je w jesieni późno i wcześniej na wiosnę, (gdy nie ma liści), kraje bardzo drobno i suszy. Zbierać tylko na zapotrzebowanie. Po ususzeniu zostaje 35 proc.

93. B. SOLIDAGO VIRGAUREA. Nawłóć pospolita. (*Compositae* — Złożone). Trwała, kwitnie od czerwca do sierpnia, dziko rośnie po miedzach, zaroślach i na wzgórkach. Dorasta do 65 cm. Łodyga brózdowana, brudno-czerwonawa. Liście dolne jajowato-lancetowate, ku górze przechodzą w lancetowate, nieregularnie piłkowane, śpiczaste. Kwiatogłówki żółte, drobne. Całe ziele gorzkie i lekko aromatyczne.

W medycynie niegdyś ziele nawłoci *herba Virgaurae* cieszyło się wzięciem — obecnie przy wzmagającym się leczeniu ziołami miewa częste zapotrzebowania, jako środek przy chorobach nerek i pęcherza.

Zbierać na początku kwitnienia gdyż później dają dużo puchu i wysuszyć w cieniu. Zbiera się na zamówienie. Zostaje po ususzeniu około 25 proc.

94. B. SPIRAEA ULMARIA. Tawuła łąkowa. (Królowa łąk). (*Rosaceae* — Różowate). Krzew dosyć po-

spolicie wyrastający nad stawami, jeziorami, po łąkach i rowach. Dorasta do $\frac{3}{4}$ metra wysokości. Liście wycinane, spodem białawe. Kwiatostan: wiecha drobnych białych kwiatków o przyjemnym lecz słabym zapachu. Kwitnie przez lipiec.

W lecznictwie używany jest kwiat i w mniejszej ilości ziele.

Starannie wysuszony kwiat, aby nie szerniał, oczyszcza się z szypulek, przecierając przez przetak druciany i w takim stanie idzie na sprzedaż.

Ziele — to znaczy wierzchołki rośliny z pączkami kwiatowymi i osmyknięte liście, wszystko razem powinno być wysuszone w cieniu, dla zachowania zieloności.

Dostarcza się odbiorcom w całości, aby należycie zostało skrajane na specjalnych maszynach.

95. C. SPONGIA FLUVIATILIS. (*Algae* — Wodorosty). Gąbka rzeczna. Jest to wodorost wód słodkich, rosnący na kamieniach, korzeniach, gałęziach i łodygach roślin zanurzonych pod wodą, w rzeczkach, stawach, błotach i sadzawkach, lecz z wyjątkiem kwaśnych i zimnych torfowisk. Przedstawia się w postaci galaretowatego, zielonego narostu, złożonego ze zrosłych z sobą włókien i cylindrycznych nitek. Zbiera się gdy woda jest już ogrzana i można w niej brodzić bez obawy ziębienia.

Unosi się nad powierzchnię sterczące pod wodą korzenie i badyle, odejmuje od nich galaretowatą masę, przepłókuje z błota i suszy na słońcu. Po wysuszeniu przedstawia się w postaci żółto-szarawych, niekształtnych kawałków rozmaitej wielkości, bezwonnych i klejowatego smaku.

Używa się miarko utarta w pomieszeniu z tłuszczem, jako maść do wcierania przy reumatyzmach, stłuczeniach i różnych bólach członków.

96. C. STELLARIA MEDIA. Muchotrzew właściwy. (*Caryophyllaceae* — Goździkowate). Ziele roczne.

Łodygi słabe, łatwo rwące się, bardzo soczyste, zielone, na kolankach niekiedy czerwoną obrączką oznaczone, rozesełane po ziemi. Każdy staw posiada linię, naprzeciwległą linii następnego stawu.

Liście jajowate, jajowato-lancetowate, niekiedy sercowate, dolne krótkie, a górne bezogonkowe lub w ogonku zwężające się, zielone, bardzo soczyste i delikatne. Korona kwiatowa biała, o płatkach głęboko rozdwojonych, promienisto rozłożonych.

Do lekarskiego użytku zbiera się ziele kwitnące i suszy, rozpościerając bardzo cienko, nawet narzucając na suchy chróst, gdyż bardzo trudno wysycha. Po wysuszeniu zostaje 12—14 proc.

97. B. SYMPHYTUM OFFICINALE. Żywokost lekarski. (*Borragineae* — Ogórecznikowate). Trwała roślina wyrastająca na miedzach, w zaroślach i różnych pustych miejscach wilgotnych. Kwitnie w maju i czerwcu. Dorasta do 50 cm. na wilgotnej ziemi. Liście duże, naprzemianległe, ostro owłosione, dolne ogonkowe, górne siedzące, żyłaste, z obydwóch stron szorstkie. Kwiatostan jednostronne grono; kwiaty drobne, różone lub fioletowo-czerwonawe, w mięsistym kielichu osadzone. Cała roślina pachnie ogórkami.

W aptekach korzeń żywokostowy znajduje się p. n. *radix Consolidae* albo *Symphyti* i ma zastosowanie w leczeniu głównie domowem przy chorobach piersiowych, ma jednak duży pokup przy zwrocie do ziołolecznictwa (do różnych mieszanek ziołowych).

Zbierać należy pod koniec lata i doskonale wymyć. Gdy znacznie przeschnie, drobno pokrajać i dosuszyć. Jeżeli krajać za świeża to na przekrojach czernieje, przez co traci na wyglądzie i naturalnie cenie. W przekrojach powinien być biały. Po ususzeniu zostaje 25—

30 proc. Zastosowanie dosyć znaczne, głównie w leczeniu chorób piersiowych, gardlanych i krtani.

98. C. TANACETUM VULGARE. Wrotycz. (*Compositae* — Złożone). Trwała roślina, kwitnąca w lipcu i sierpniu. W dzikim stanie spotyka się w zaroślach, ogrodach opuszczonych, nawet na miedzach i przy drogach. Dostarcza lecznictwu, a głównie weterynarji, kwiatów *flores Tanaceti vulgaris*. Wyrasta do 75 cm. Łodygi sztywne, prosto stojące, liście głęboko pierzaste powycinane na równe części, te również dzielne. Kwiatogłówki liczne, złocisto-żółte, w duży baldaszkogron na wierzchu łodyg zebrane. Zapach całego ziele, a szczególnie kwiatów silny; smak gorzki i przykry.

Zbiera się same kwiatogłówki i suszy w miejscu przewiewnem. Po ususzeniu zostaje 18 — 22 proc. Gdy nieco nadwilgną (zmiękną), pakować w worki ściśle, aby nie wietrzały.

Niekiedy bywa zapotrzebowanie i na ziele wrotyczu, to wtedy zrzuca się łodygę do połowy, najlepiej z pęczkami lub na początku kwitnienia, dokąd nie stwardnieje.

99. C. TARAXACUM OFFICINALE. Brodawnik mleczowaty. (*Compositae* — Złożone). Trwały, kwitnie od kwietnia do jesieni, rośnie wszędzie po miejscach trawiastych; jedna z najpospolitszych roślin. Liście strzępiasto wycinane. Kwiaty zbiorowe na długich dętych szypułkach, pojedynczo osadzone, pełne, t. j. złożone z wielu jęczyczkowatych kwiatów złocisto żółtych. Nasiona z długimi, puchowatymi włosami tworzą kulę puchową, białą, rozdmuchiwaną po dojrzeniu przez wiatr i obsiewającą daleką przestrzeń.

Medycyna stosuje korzeń brodawnikowy *rad. Taraxaci*, głównie do wyrabiania wyciągu. Zbierać korzenie jesienią i na wiosnę, wymyć, bardzo drobno skrajać i wysuszyć. Niekiedy korzeń jest w całości razem z liśćmi

suszony. Zostaje po ususzeniu korzeni około 30%. Zbierać na zamówienie.

100. C. TEUCRIUM SCORDIUM. Ożanka czosnkowata. (*Labiatae* — Wargowe). Trwała, kwitnie w lipcu i sierpniu, rośnie nad brzegami wód stojących. Dorasta 50 cm. wysokości. Liście całe, podługne, ku wierzchołkowi nierówno piłkowane, gładkie albo nieznacznie omszone. Kwiaty z kątów liści wyrastające parzysto, są ciemno-różowe, drobne. Za potarciem roślina wydziela zapach podobny do czosnku. Zbiera się całe ziele kwitnące *herba Scordii* i wysusza w cieniu. Ścinać $\frac{2}{3}$ wysokości. Zostaje po ususzeniu około 20 — 24 procent.

101. C. THYMUS SERPYLLUM. Macierzanka. (*Labiatae* — Wargowe). Trwała, krzewek kwitnie całe lato. Rośnie po wzgórkach piaszczystych. Łodygi ścielące się. Liście drobne, okrągło jajowate, brzegi nieco podwinięte, za roztarciem pachnące. Kwiatki różowe. Roślina ta znajduje się w wielu podgatunkach, lecz jednakowo na użytek przydatna, chociaż podgatunki te posiadają i odmienne nieco zapachy, mocne i słabsze.

Sprząta się w czasie kwitnienia i nie krając suszy w cieniu. W aptekach znajduje się p. n. *herba Serpylli*. Po ususzeniu zostaje około 25 proc. Używa się jako napar w domowym leczeniu przy chorobach kobiecych i do wyrobu olejku macierzankowego.

102. B. TILIA GRANDIFOLIA I PLATYPHYLLOS. Lipa. *Tiliaceae* — Lipowate). Drzewo krajowe, pierwsze kwitnie w czerwcu i początku lipca — drugie w lipcu. Kwiat lipowy *flores Tiliae* w powszechnym jest użyciu, jako środek napotny i dlatego znajduje zbyt łatwy w dużych nawet ilościach.

Zbierać kwiaty rozwinięte i pół rozwinięte, wraz z łuskowatym przykwiatkiem; kwiaty już opadające nie mają żadnej wartości. Świeżo zebrany kwiat lipowy i pączki wysuszyć w cieniu. Suchy kwiat kraje się

na specjalnych maszynach utrzymywanych w dobrych zielarniach, co już zbieracza nie dotyczy.

Pakować należy ściśle w worki. Po ususzeniu zostaje kwiatu lipowego 20—25 procent. Zbierać należy ile jest, jednak w porozumieniu z odbiorcą.

103. C. TORMENTILLA ERECTA. Kurze ziele. (*Rosaceae* — Różowate). Trwała, kwitnie w czerwcu i lipcu. Wyrasta pospolicie na miejscach mokrych, nawet bagnistych, po łąkach, zarosłach i pastwiskach.

Posiada korzeniak twardy, prawie drzewiasty, brunatny, w środku czerwony. Łodygi proste albo niekiedy ścielące się, rozgałęzione. Liście trójlistkowe, przylistkowate, kilkakrotnie palczasto wcięte¹⁾. Kwiaty żółte, pojedynczo z kątów liści wychodzące, na szypułkach znacznie dłuższych od liści.

Korzeń, właściwie korzeniak kurzego ziele *radix Tormentillae* używany jest jako środek ściągający wewnątrz i cieszy się powodzeniem w lecznictwie domowym i ludowym przy dysenterjach. Wykopywać należy w jesieni lub wcześniej na wiosnę, dobrze wymyć, oczyścić z korzonków, zaraz na świeżo drobno pokrajać i ususzyć. Po ususzeniu zostaje około 40 proc. korzenia.

104. TUSSILAGO FARFARA. Podbiał. (*Compositae* — Złożone). Trwała, kwitnie w końcu marca i kwietnia, rośnie dziko na gruntach gliniastych, szczególnie na wzgórkach, nad brzegami rowów i przy drogach. Gdzie tylko silnie i gromadnie wyrasta, znamionuje zawsze obecność gliny w gruncie.

Roślina niska, wyróżnia się przedewszystkiem tem, że kwitnie, kiedy nie ma jeszcze liści, dopiero po okwitnięciu ukazują się z ziemi wychodzące liście. Kwiaty, t. j. kwiatogłówki żółte, pendzelkowate, szypułka kutne-

¹⁾ Wyglądają jakby pięciopielne i stąd nazwa rośliny — Pięciornik.

rowata, biaława. Liście ciemno-zielone, błyszczące, gładkie, długoogonkowe, obszerne, sercowato okrągławe, nierównomiernie ząbkowane, ząbki czerwone. Pod spodem liście białe, kutnerowate.

Do aptek zbierane są same liście *folia Farfarae*, gdy zupełnie się rozwiną, i poczęści kwiaty (osobno). Zostaje po ususzeniu mniej więcej 20 proc.

Wobec bardzo niskiej ceny na podbiał, gatunku tego nie zbierają, a tylko Podbiał Wielki. *Petasites officinalis* i ten również kosztów dostawy kolejowej nie wytrzymuje.

— 105. C. TUSSILAGO PETASITES. Podbiał wielki. Lepieźnik. (*Campositae* — Złożone). Dostępnie nad brzegami rzek i strumieni, po miejscach wilgotnych, z wiosny zalewanych. Kwitnie w maju. Wypuszcza z wiosny głębiak wełnisty, łuskami otulony, zakwita czerwono. Liście wychodzą po okwitnieniu, są wielkie, z wierzchu zielone, spodem białe i kutnerowate, osadzone na długich, silnych ogonkach i nerwacji żyłastej. Błazki liściowe wycinane kłopotawo. Za potarciem roślina wydziela zapach nieprzyjemny.

Zbiera się liście bez ogonków a niekiedy i korzeń, chociaż bardzo rzadko. Zbiór na zamówienie.

Liście przedstawiają artykuł bardzo tani. Suszyć w cieniu. Liście zbierają też powszechnie zamiast *Tuss. Farfara*.

— 106. C. URTICA DIOICA. Pokrzywa. (*Urticaceae* — Pokrzywowate). Znanie ogólnie ziele parzące, wyrastające pod płotami, po rowach, cienistych sadach i t. d. Dochodzi rozmaitej wysokości, zależnie od żyzności ziemi i zasobu jej wilgoci. Wyrasta bujnie w cieniu, wilgoci, na dobrej ziemi i w zwarciu, wydaje bardzo dobre włókno na tkaniny.

Zbiera się liście do lekarskiego użytku, wysuszając bezwzględnie w cieniu, aby pięknie zielony kolor nie

spłował na słońcu. Niekiedy zbiera się korzenie i kwiat na zapotrzebowanie.

Po wysuszeniu pozostaje korzeni 33%, liści 18—20% i kwiatu 17—18%.

Działanie liści i kwiatu moczopędne i przeciwkrwotokowe, korzenie zaś jako środek podniecający.

— 107. B. VACCINIUM MYRTILLUS. Czernica, czarna jagoda. (*Ericaceae* — Wrzosieniowate). Drobny krzew kwitnący w maju i czerwcu, rosnący po wilgotnych i cienistych lasach całego kraju. Ogólnie znana, czarna jagoda, w suchym stanie pod nazwą *Baccae Myrtillorum*, znajduje się w aptekach i jako środek przeciw dycen-terji stosowana jest w leczeniu domowym powszechnie.

Suszone czarne jagody mają jeszcze zastosowanie w barwieniu win, co razem wzięwszy spotrzebowywa duże partje tego towaru i dlatego gdzie jest dostatek jagód czarnych, a zbytu korzystnego na miejscu niema, albo też wypadnie urodzaj, suszenie opłaca się dobrze i nie należy go zaniedbywać.

Suszyć jagody można w piekarniach, a lepiej w suszarniach, zawsze starannie, unikając przypalenia. Do brze ususzone czarne jagody powinny trzymać się oddzielnie, t. j. nie zlepiać się w pecyny. Przypalone jagody mają smak gorzki, tracą barwę i nieprzyjemnie pachną. Poczęści zbierane są i liście, lecz już na zapotrzebowanie.

Oprócz jagód można zbierać również i suszyć liście, właściwie z kwiatem ścinane wierzchołki.

— 108. C. VACCINIUM VITIS IDAEA. Borówka. (*Ericaceae* — Wrzosieniowate). Roślina również jak i poprzednia powszechnie znana ze swych czerwonych jagód, zbieranych do smażenia. Małe krzewki z jagód podobny do mącznicy garbarskiej (Niedźwiedziego grona), lecz owoce są przyjemnie kwaskowe, gdy mącznicy jakby mączyste i ściągające. Liście nieco również

do mącznicy podobne ale zupełnie gładkie i brzegami podwinięte, gdy mącznicy groszkowo-karbowane.

Zbiera się liście same zielone, odrzucając czarne i zbrunatniałe. Suszyć szybko aby nie zczerniały (zafermentowane dają dobrą herbatę do picia).

— 109. C. VALERIANA OFFICINALIS. Kozłek lekarski. (Valerianeae — Kozłkowate). Roślina trwała, kwitnąca w lipcu i sierpniu. Rośnie dziko po łąkach, zarosłach, między olszyną, wogóle na miejscach wilgotnych. Dorasta niekiedy 100 cm wysokości. Łodygi ma silne, pojedyncze, niekiedy nieco gałęziste, gładkie, wewnątrz puste. Liście naprzeciwległe, nieparzystopierzaste, piłkowane. Kwiaty w obszernych wiechach z baldaszkogronów złożonych, cieliste, przyjemnie i silnie miodek pachnące. Nasiona klinowate, popielato-żółtawe z puszką. Korzeń brunatnawy, silnego charakterystycznego zapachu, uwydatniającego się dopiero przy suszeniu. Zapach ten przywabia koty i dlatego miejsca przeznaczone do suszenia należy chronić od tych zwierząt, aby korzeni kozłkowych nie zanieczyszczały.

Karpa walerjany posiada część drzewiastą, mało zawierającą olejku, i świeżą, bogatą w olejek. Z dzikich i hodowanych roślin korzenie idą na użytek lekarski. Kopać należy w jesieni albo wcześniej na wiosnę, zaraz umyć i odrzucić gruby kłęb drzewiasty. Suszyć można na poddaszach i strychach czysto umieszczonych.

Po wysuszeniu zostaje korzenia walerjanowego (*rhiz. Valerianae*) 30 proc. Pakować można w worki, lepiej wszakże w pudła, wyłożone papierem, chroniące tym sposobem od ulatniania się olejku eterycznego. Tani sposób opakowania jest w beczki po cemencie, naturalnie wyczyszczone dobrze.

Korzenie kozłkowe mają obszerne zastosowanie w lecznictwie do przyrządzania wyciągu, olejku, nale-

wek i naparu. Zbierać wszędzie, gdzie jest, a zbywać można z łatwością.

Dziko rosnący kozłek ma zwykle ukorzenie ubogie, dużo korzeni zdrzewniałych i dla tego przekłada się nad niego uprawiany.

— 110. C. VERATRUM ALBUM. Ciemierzycza biała. (*Melanthaceae* — Czernilcowate). Trwała, kwitnie od lipca do września; dziko rośnie na łąkach i w lasach (u nas w Sandomierskiem, Lubelskiem, Krakowskiem i na Białorusi). Posiada łodygę podziemną dosyć grubą, ciemną, łuskowatą, korzenie sznurkowate, jaśniejsze. Wyrasta niekiedy metr i wyżej. Liście dolne ma eliptyczne, wielkie, górne zwięzające się i przechodzące w lancetowate, gładkie, równoległe nerwami oznaczone. Kwiaty tworzą wiechę na wierzchołku łodygi; są brudnoczerwone z pręcikami purpurowymi. Suchy korzeń sproszkowany sprowadza silne kichanie. Roślina trująca.

Zbiera się łodygę podziemną z korzeniami razem, oczyszcza z ziemi i suszy. Po ususzeniu zostaje 30 proc.

— 111. A. VERBASCUM THAPSUS. Dziewanna. (*Verbaceae* — Dziewannowate). Roślina dwuletnia, kwitnie w lipcu i sierpniu, wyrasta na ugorach, odłogach, suchych paśnikach i miejscach płonnych. Całe ziele włnistie, szare, robiące wrażenie pluszu. Dorasta 75 centymetrów wysokości. Liście podługne, dolne wielkie, ku górze coraz mniejsze, niewyraźnie piłkowane. Kwiaty w kłosach żółte, pachnące.

Do aptek zbiera się same korony kwiatowe, zatem nie *flores*, a *petalae* albo *corollae Verbasci*. Zbiór musi być bardzo staranny. Codziennie po opadnięciu rosy zupełnie, tak zaczynając od godziny m. w. 10 rano, przechodzi się wszystkie rośliny i wyskubuje z kwiatów same żółte korony, składając je lekko (strzec się przygniatać) w kosze i przy zebraniu do pełna zaraz

rozpościera się na płótnach, na słońcu. Kwiaty powinny szybko schnąć i po wysuszeniu zaraz być ugniatane w pudłach jak najściślej. Pudła przedtem wyklada się papierem. Lepszy daleko sposób jest pakowanie w cegielki wagi 100 gramów ($\frac{1}{4}$ funta). W tym celu należy zrobić mocne pudełko drewniane odpowiedniej wielkości, zbite z czterech gładko zheblowanych boków, spójone na cynk i klej. Do pudełka daje się dwa dna ruchome, wchodzące wewnątrz. Górne dno musi być grube i mocne. Odważa się wskazane powyżej ilości kwiatu dziewannowego, kładzie do pudełka z podłożonym dnem dolnym, nakrywa górnem i prasuje w ściśłą cegielkę zapomocą tłoczni. Po wyjęciu z prasy cegielka powinna być starannie owinięta w papier napojony woskiem albo parafiną i następnie opakowana w papier gruby. Tak przygotowane cegielki pakuje się dopiero do skrzyń. Bardzo praktyczny sposób pakowania dziewanny byłby w cegielki wagi 100 i 250 gramów.

Ściśnięcie i opakowanie zabezpiecza kwiat dziewanny od wilgoci i powietrza, utrzymując go stale w pięknej żółtej barwie. Jeżeli tego nie zrobimy, kwiat dziewanny czernieje i utracą wartość. Opakowany w powyższy sposób kwiat dziewanny i utrzymywany w miejscu suchem, przechowuje się nawet kilka lat bez zepsucia, a ponieważ zalicza się do ziół droższych, zatem staranne opakowanie opłaca się. Po ususzeniu zostaje zaledwie 12 proc. kwiatu.

112. C. VINCA MINOR. Barwinek. (*Apocynae* — *Toinowate*). Trwały, trafia się gdzieś w cieni-
stych lasach, zdziczały w parkach i zaniedbanych ogrodach. Bywa umyślnie hodowany. Dziki barwinek częstokroć wcale nie kwitnie.

Zawsze zielona roślina ścieląca się, o liściach podługnie jajowatych, całobrzegich, jasno-zielonych, spodem bledszych i nerwami jakby posiatkowanych. Kwia-

ty błękitne, dosyć duże, pojedynczo wychodzące z kątów liści.

Lek stosowany tylko przez lud, znaczenia w rzeczywistym leczeniu nie ma żadnego.

Zbiera się na wiosnę, kiedy zakwita, i suszy. Po ususzeniu zostaje około 30 proc. Zbierać na zamówienie.

113. B. VIOLA ADORATA. Fiołek pachnący ogrodowy. (*Violaceae* — *Fiołkowate*). Wszędzie w ogrodach utrzymywana roślina dla swych wonnych, najwcześniejszych kwiatów. Kwitnie na wiosnę dokąd jest chłodno. Roślina ogólnie znana i opisu niewymagająca.

Do lekarskiego użytku zbiera się na wiosnę kwiat i starannie wysusza go w cieniu, oraz jesienią liście razem z ogonkami i te również wysuszyć trzeba bardzo starannie, uważając aby i ogonki wyschły.

Zbiór bardzo pożądaný, gdyż liście wchodzą w skład wielu mieszanek ziołowych (na choroby piersiowe) tak się przy ziołolecznictwie rozpowszechniających.

114. B. VIOLA TRICOLOR. Bratki. (*Violaceae* — *Fiołkowate*). Roślina jedno i dwuletnia, kwitnąca wiosną, latem, a nawet jesienią. Rośnie po ugorach, między zbożem i na polach uprawnych. Posiada nawet w dzikim stanie kilka odmian, w kulturze ogrodowej wspinał się odmiany rozmaitych barw i wielkości.

Lodygę posiada kątową, leżącą albo podnoszącą się; liście okrągławe albo jajowo-sercowate, ząbkowane. Kwiaty żółte lub żółte z niebieskiem i kreskami czarnymi.

Kwitnące ziele zrzuca się w całości i suszy w cieniu. Bratki mają dużo wilgoci i wysychają powolnie. Zostaje po ususzeniu najwyżej 18 proc. Zastosowanie głównie w leczeniu domowym. W aptekach znajdują się bratki pod nazwą *herba Violae tricoloris* albo *Jaceae*. Znakomity środek czyszczący krew.

115. B. VISCUM ALBUM. Jemiola. (*Loranthaceae* — Gązownikowate). Roślina trwała, pasorzytna, t. j. żyjąca gotowemi sokami drzew, jak: topoli, sosen, modrzewi, klonów, wiązów, wierzb, nawet drzew owocowych, jak grusza i jabłoń.

Krzew silnie rozgałęziony, na drzewie zdaleka wyglądają jak ptasie gniazdo. Łodygi dwudzielne, zielone. Liście łopatkowate, tępe, grube, całobrzegie, matowe. Kwiaty drobne, w kątach liści grupkami zebrane, żółto-zielone. Jagody po dojrzeniu białe, lepkie, przylegające do nóg ptasich i przez ptaki przenoszone na różne drzewa, gdzie przy okolicznościach sprzyjających kiełkują, wciskając ssawki pod korę przyszłej karmicielki.

Do aptek zbiera się całą roślinę, odrzuca grube bądy i suszy. Kto potrafi drobno i równo pokrajać na $\frac{1}{2}$ centm., niechaj pokraje i dopiero wysuszy. Wysycha wolno i zostaje suchego ziela 28 proc. Zbierać na zamówienie. Stosuje się przeciw sklerozie i padaczce. Najlepsza jest zbierana z dębów.

116. C. ZEA MAYS. Kukurydza. (*Gramineae* — Trawowate). Pochodzi z Ameryki, roślina jednoletnia, powszechnie u nas po ogrodach hodowana, a na południu zbożowa.

W medycynie stosują się blizny kwiatowe w postaci długich włosów, zwisające z pochew kwiatów żeńskich. Znamiona te obcina się nożem i suszy na słońcu. Sprzedaje się jako „*stigmata Maydis*” w całości. Powinny być zbierane z roślin nieprzekwitających oraz wysuszone szybko i ładnie.

117. C. CANTHARIDES. Pryszczawka. (*Lytta vesicatoria*). Mucha hiszpańska. (*Insecta Coleoptera*). Muchy hiszpańskie pojawiają się niekiedy gromadnie, obsiadając przedewszystkiem lilaki (bzy), ligustry i je-sionny. W niektórych latach pojawienie ich bywa tak liczne, że wprost oblepiają liście, siedząc po parę na

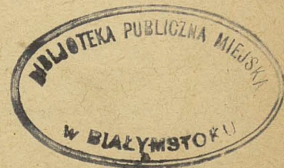
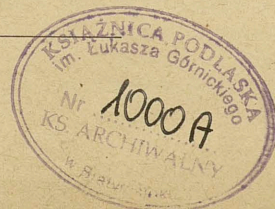
jednym. Jest to drogi bardzo owad i kiedy tylko jest, powinien być całą siłą zbierany. Robota przy tem opłaca się znakomicie, gdyż muchy hiszpańskie zawsze dobrze są płacone i nabywane bardzo chętnie przez apteki i składy. Obecność much hiszpańskich zdradza niemiły charakterystyczny zapach, daleko rozprzestrzeniający się z wiatrem.

Owad długi, metaliczno-błyszcząco-zielony, zgrabny, długo-wąsy, bardzo ładny, za naciśnięciem wydzielający płyn żółty, oleisty, własności pryszczących.

Jak tylko owady się pojawią, zaraz należy je zbierać, bowiem gdy czekać, samice się zapłodnią i mają pełne odwłoki jaj, wtedy tracą na wartości i wysychają nadzwyczaj trudno.

Bardzo rano, kiedy jeszcze jest zimno i owady mało ruchliwe, pod drzewa i krzaki podściela się płótna i strząsa na nie kantarydy. Najłatwiejszy sposób zabicia kantaryd polega na zawieszeniu ich w przetaku nad kamieniami rozpalonemi, które polejemy wodą. Gdy uderzy w owady gorąca para, natychmiast zdychają. Suszyć na sitach, zawieszonych nad węglami lub w piecach po chlebie, w temperaturze niezbyt gorącej, aby nie przypalić. W piecach musi być wentylator, odprowadzający przykrą woń nazewnątrz. Suszyć również można na słońcu.

Dobrze ususzone kantarydy mają pozór żywych owadów, t. j. barwę zachowują niezmienioną, w palcach się kruszą, wydzielając charakterystyczny zapach. Ususzone owady składać trzeba do skrzyń drewnianych i w takim opakowaniu wysyłać, gdyż pokruszone kantarydy mogą być fałszowane różnemi domieszkami i przez to płacone są taniej.



TREŚĆ OGÓLNA

	Str.
Kilka słów do IV wydania	5
Kilka słów o zbycie	7
Jak się u nas przedstawia sprawa zielarstwa	9
Wiadomości ogólne	14
Stosunek zbierania ziół leczniczych do młodzieży szkolnej i dzieci wiejskich	22
Odróżnianie zbieranych części roślin według przyjętych nazw	26
Zbiór i suszenie	30
Kalendarz zbioru czyli ułożenie zbioru ziół według miesięcy	39

OPISY SZCZEGÓLWE.

	Nr.		Nr.
Achillea Millefolium — Krwa- wnik	1	Arnica montana — Pomornik górnny	13
Acorus Calamus — Tatarak	2	Artemisia Abrotanum — Boże drzewko	14
Aconitum Napollus — Tojad	3	Artemisia Absinthium — Pio- łun	15
Adonis vernalis — Miłek wio- senny	4	Artemisia Dracunculus — Estragon	16
Agrimonia Eupatoria — Rze- pik pospolity	5	Artemisia vulgaris — Bylica pospolita	17
Agropyrum repens — Perz	6	Asarum europeum — Kopyt- nik	18
Ajuga reptans — Dąbrówka rozłogowa	7	Atropa Belladonna — Pokrzyk	19
Angelica officinalis — Dzie- giel	8	Berberis vulgaris — Kwaśnica pospol.	20
Anemone Pulsatilla — Sasan- ka	9	Betula albo — Brzoza pospol.	21
Angallis arvensis — Kurzyślak	10	Boletus cervinus — Purchawka	22
Arctium Lappa — Łopian	11	Borrago officin. — Ogórecznik	23
Arctostaphylos uva ursi — Niedźwiedzie grono	12	Bryonia alba — Przestęp	24

	Nr.		Nr.
Calendula officin — Nagietek	25	Geum urbanum — Kuklik	
Capsella Bursa pasteris — Tasznik	26	goździkowaty	48
Carex arenaria — Turzycy piask.	27	Gnaphalium arenarium — Ko- canka	49
Carlina acaulis — Dziewięsił biały	28	Helianthus annuus — Słonecz- nik	50
Carum Carvi — Karolek — Kminek	29	Herniaria glabra — Połonicz- nik gładki	51
Centaurea Cyanus — Chaber .	30	Hierochloa borealis — Żu- brówka	52
Cerasus vulgaris — Wiśnia .	31	Hyoseyanus niger — Lulek	53
Chelidonium majus — Jaskół- cze ziele	32	Hypericum perforatum—Dziu- rawiec	54
Cichoreum Intybus — Podróż- nik	33	Juglans regia — Orzech włoski	55
Citrus Aurantium — Pomarań- cza	34	Juniperus comunis — Jałow- wiec	56
Conium maculatum — Szczwół plamisty	35	Lamium album—Jasnota biała	57
Convallaria majalis — Kon- walja	36	Ledum palustre — Bagno	58
Datura Stramonium — Dędera	37	Lupulina	59
Delphinium Consolida—Ostróż- ka	38	Lycopodium clavatum — Wi- dłak	60
Digitalis purpurea — Na- parstnica	39	Matricaria Chamomilla — Ru- mianek	61
Drosera rotundifolia — Ro- siczka	40	Marrubium vulgare — Szanta	62
Equisetum arvense — Skrzyp polny	41	Melilolus officinalis — No- strzyk	63
Equisetum palustre — Skrzyp błotny	42	Menyanthes trifoliata — Trój- liść	64
Erythraea Centaurium — Ty- siącznik — Poserwa	43	Nephrodium Filix mas — Pa- proć męska	65
Euphrasia officinalis — Świet- lik	44	Ononis spinosa — Wilżyna cier- nista	66
Fragaria vesca — Poziomka	45	Orchis — Storezyk	67
Fumaria officin — Dymnica lek.	46	Origanum vulgare — Lebiodka pospol.	68
Galeopsis grandiflora — Po- ziewnik wielkokw.	47	Papaver Rhoas — Mak za- jęczy	69
		Papaver somniferum — Mak usypiający	70
		Pimpinella Saxifraga — Bied- zeniec	71

	Nr.		Nr.
Pinus silvestris — Sosna . . .	72	Spongia fluviatilis — Gąbka rzeczna	95
Plantago lanceolata — Babka wąskol.	73	Stellaria media — Muchotrzew właściwy	96
Palygala amara — Krzyżowni- ca gorzka	74	Symphytum officin — Żywo- kost	97
Primula offic. — Pierwiosnek lekar.	75	Tanacetum vulgare — Wro- tycz	98
Prunus spinosa — Tarnina ciernie	76	Taraxacum offic. — Brodaw- nik mlecz.	99
Polygonam aviculare — Rdest ptasi	77	Teucrium Scordium — Ożanka czosnkowata	100
Polygonum hydropiper—Pieprz wodny	78	Thymus Serpyllum — Macie- rzanka	101
Polypodium vulgare—Paprotka gładka	79	Tilia — Lipa	102
Populus balsamifera — Topola balsamiczna	80	Tormentilla erecta — Kurze ziele	103
Quercus pedunculata — Dąb szypułkowy	81	Tussilago Farfara — Podbiał	104
Rhamnus cathartica — Szak- łak	82	Tussilago Petasites — Podbiał wielki	105
Rhamnus Frangula—Kruszyna	83	Urtica dioica — Pokrzywa sw.	106
Ribes nigrum — Porzeczka czarna	84	Vaccinium Myrtillus — Czer- nica	107
Rosa canina — Róża psia . . .	85	Vaccinium Vitis Idaea — Bo- rówka	108
Rubus Idaeus — Malina	86	Valeriana officinalis — Kozłek lekarski	109
Sambucus Ebulus — Bez Hebd	87	Veratrum album — Ciemierzy- ca biała	110
Sambucus nigra — Bez czarny	88	Verbascum Thapsus — Dzie- wanna	111
Saponaria officin — Mydlik	89	Vinca minor — Barwinek . . .	112
Scrophularia nodosa — Trę- downik	90	Viola odorata — Fiołek pa- chnący.	113
Secale cornutum — Sporysz . .	91	Viola tricolor — Bratek	114
Solanum Dulcamara — Słod- kogorz	92	Viscum album — Jemioła . . .	115
Solidago Virgaurea — Nawłoc posp.	93	Zea Mays — Kukurydza	116
Spiraea Ulmaria — Tawuła łą- kowa	94	Cantharides — Pyszczawka . .	117

SPIS OPISANYCH ROŚLIN

w językach: polskim, rosyjskim, białoruskim
i ukraińskim.

	Nr.		Nr.
Babka lancetowata — Podorożnik uzkolistnyj	73	Dędera — Durman	37
Babka wąskolistna — Podorożnik uzkolistnyj	73	Draganek — Dragun	16
Bagno — Bagulnik	58	Dymnica lekarska — Dymianka apteczna	46
Barwinek — Warwinok	112	Dziewanna — Carskij skipietr. Karawiak	111
Berberys — Barbaris	20	Dziewięciśl —	28
Bez czarny — Buzina czornaja	88	Dzięgiel — Diagil	8
Bez Hebd —	87	Dziurawiec — Zwieroboj	54
Biedrzeniec — Biedre nec	71	Estragon — Dragun	16
Bławatek — Wasilok	30	Fijołek pachnący — Fijałka duszystaja	113
Boże drzewko. Bożodriew — Biezdrew	14	Gąbka rzeczna — Badiaga	95
Bobownik — Wachta	64	Gorzykwiat (Miłek wios.) — Goricwiet	4
Bobrek trójlistny — Wachta	64	Głucha pokrzywa — Głuchaja krapawa	57
Brodawnik mleczerwaty — Oduwanczyk	99	Gwiazdowica (Muchotrzew)	96
Brzoza — Bieroza	21	Hebd (Bez Hebd)	87
Bylica pospolita — Czernobylnik	17	Jałowiec — Mozzewielnik	56
Centurja — Zołototysiacznik	43	Jaskółcze ziele — Czystotiel bolszoj	32
Chaber zbożowy — Wasilok	30	Jasnota biała — Głuchaja krapawa	57
Ciemierzycza — Czemerica	110	Jemioła — Omiecia białaja	115
Ciernie — Tiernownik	76	Karolek — Tmin obyknowien-nyj	29
Czarna jagoda — Czernika	107	Kasina niska	28
Czernica — Czernika	107		
Dąb — Dub	81		
Dąbrówka rozłogowa —	7		

	Nr.		Nr.
Kminek (Karolek) — Tmin obyknowien-nyj	29	Mordownik — Borec nasto-jaszczy	3
Kocanka piaskowa	49	Muchokrzew	96
Konwalja majowa — Łandysz	36	Mydlik — Mylnianka	89
Kopytnik — Kopytień	18	Nagietek — Nogotok	25
Kozłek lekarski — Maun lekar- stwiennyj. Walerjan	109	Naparstnica — Napierstianka	39
Królowa łąk	94	Nawłóć pospolita — Zołotień, Zołotaja rozga	93
Krwawnik — Tysiaczelistnik obyknowien-nyj	1	Niedźwiedzie grono — Tołok- nianka obyknowien- naja	12
Kruszyna — Kruszyna łom- kaja	83	Nastrzyk żółty — Donnik, Bur- kun lekarstwiennyj	63
Krzecina pospolita — Szandra obyknowien- naja	62	Nozdrek żółty — Donnik, Bur- kun lekarstwiennyj	63
Krzyżownica gorzka — Istod gorkij	74	Oczne ziele — Głaznaja trawa	44
Kukurydza — Mais	116	Ogorecznik — Ogurecznaja tra- wa	23
Kuklik	48	Ostróżka zbożowa — Ostrożek, Siakirki	38
Kurze ziele — Łapczatka uzik	103	Orzech włoski — Greckij orzech	55
Kurzyśląd	10	Paproć samcza — Paprotnik męzskoj	65
Lanuszka — Łandysz	36	Paprotka pospolita (słodka) — Paprotka sładkaja	79
Lebiodka pospolita — Duszyca obyknowien- naja	68	Perz — Pyrej. Ruganiec	6
Lipa — Lipa	102	Pieprz wodny — Wodianoj pierec	78
Lisi ogon — Stalnik koluczij	66	Pierwiosnek	75
Lulek — Bielena	53	Pindurynda — Durman	37
Lupulina — Lupulin	59	Piołun — Połyń	15
Łopian	11	Podbiał — Kunzut. Mat' i ma- czicka	105
Łopuch	11	Paderwa — Zołotysiacznik	43
Macierzanka — Bogorodskaja trawa	101	Podkolan — Lubka. Nocznaja fijałka	67
Mak polny — Widun, Mak sa- mosiejka	69	Podróżnik — Cykorij dikij	33
Mak zajęczy — Widun, Mak samosiejka	69	Pokrzyk — Krasawka. Sonna- ja odur	19
Mak usypiający — Mak sno- twornyj	70	Pokrzywa — Krapawa	106
Malina — Malina	86	Pomarańcza — Apelsin	34
Mącznica garbarska — Tołok- nianka obyknow.	12		
Miłek wiosenny — Goricwiet	4		

Nr.		Nr.
	Pomornik górny — Barannik	13
	Połoniecznik gładki — Gryźnik.	
51	Gryźnaja trawa	
	Porzeczka czarna — Czornaja	
84	smarodina.	
	Poziewnik wielkokwiatowy —	
47	Pochromocznaja trawa	
45	Poziomka — Ziemiańska	
24	Przestęp — Pierestupień bie- łyj	
	Pryszczawka — Szpanskaja	
117	muszka	
22	Purchawka — Olenij smarozok	
78	Rdest ostro-gorzki — Wodia- noj pierec. Gusinyj pierec	
77	Rdest ptasi — Toptun. Gusi- atnik	
40	Rosiczka okrągłolistna — Ro- sianka. Bożaja rosa	
	Róża dzika (różne gat.) —	
85	Szypownik	
61	Rumianek — Romaszka	
5	Rzepik pospolity — Kotuszka	
9	Sasanka gajowa — Prostriec ługowej	
42	Skrzyp błotny — Chwoszcz bo- lotnaja	
41	Skrzyp polny — Chwoszcz po- lewaja	
	Smrodynia — Smrodina czor- naja	84
	Słodkogorz — Paslon sładko- gorkij	92
50	Słonecznik — Podsołniecznik	
72	Sosna — Sosna	
91	Sporysz — Sporyńja	
49	Suchokwiat piaskowy	
67	Storezyk — Jartysznik	
	Storezyk podkalan — Lubka	
67	nocznaja fijałka	
	Swińska trawa — Toptun.	
77	Gusiatnik	
	Świętojańskie ziela — Zwie- raboj	54
	Świetlik lekarski — Głaznaja	
44	trawa	
82	Szakłak	
53	Szalej — Bielena	
62	Szanta — Szandra obyknowen.	
	Szczwół plamisty — Boligołow	
35	piatnistyj	
	Tatarak — Air bołotnyj	2
76	Tarki (ciernie) — Tiernownik	
	Tasznik (Tobołki) — Pastuszja	
26	sumka	
94	Tawuła łakowa	
	Tobołki (Tasznik) — Pastusz- ja sumka	26
	Tojad (Mordownik) — Borec	
3	nastojaszczij	
80	Topola — Topol	
90	Trędownik — Ziber. Norec	
27	Turza trawa	
27	Turzyca piaskowa	
	Tysiącznik. Paderwa — Zoloto- tysiacznik	43
60	widłak — Płaun	
19	Wilcza wiśnia — Krasawka	
	Wilżyna ciernista — Stalnik	
66	koluczij	
31	Wiśnia — Wisznia	
	Wrotycz — Piżma. Polewaja	
98	riabina	
52	Żubrówka — Zubrowka	
97	Żywokost — Okopnik	

ALFABETYCZNY UKŁAD NAZW rosyjskich, białoruskich, ukraińskich i polskich

Nr.		Nr.
2	Air bołotnyj — Tatarak	
34	Apelsin — Pomarańcza	
95	Badiaga — Gąbka rzeczna	
58	Bagulnik — Bagno	
13	Barannik — Pomornik górny	
71	Biedreniec — Biedrzeniec	
53	Bielena — Lulek. Szalej	
	Biezdrew — Boże drzewko. Bo- żodrzew	14
21	Bieroza — Brzoza	
	Bogorodskaja trawa — Macie- rzanka	101
20	Barbarys — Berberys	
	Boligołow piatnistyj—Szczwół plamisty	35
	Borec nastojaszczij — Tojad.	
3	Mordownik	
	Bożaja rosa — Rosiczka okrą- głolistna	40
	Burkon lekarstwiennyj. Don- nik — Nostrzyk żółty	63
	Buzina czornaja — Bez czar- ny (Bzowina)	88
111	Carskij skipietr — Dziewanna	
	Chwoszcz bołotnyj — Skrzyp błotny	42
	Chwoszcz polewoj—Skrzyp pol- ny	41
	Cykorij — Podróżnik, cykorja	33
110	Czemiercyca — Czemieszyca	
	Czernika — Czarna jagoda.	
107	Czernica	
	Czernobylnik obyknow. — By- lica pospolita	17
	Czistotieł bolszoj — Jaskólcze ziela	32
	Czornaja smarodina — Czarna porzeczka. Smrodynia	84
	Diagil — Dzięgiel	8
	Donnik. Bukun — Nostrzyk	63
	Duszyca obyknowiennaja—Le- biodka pospolita	68
	Dragun — Draganek. Estragon	16
	Dub — Dąb	81
	Durman — Dędera. Tendera.	
37	Donderak	
	Dymianka aptiecznaja — Dym- nica pospol.	46
	Fijałka duszistaja — Fijołek pachnacy	113
	Głaznaja trawa — Świetlik le- karski	44
	Głuchaja krapawa — Głucha pokrzywa. Jasnota biała	57
	Gorćwiet — Miłek wiosenny.	
4	Grzykwiat	
	Gryźnik—Połoniecznik gładki.	
51	Ptasie mydło	

Nr.		Nr.
	Gryźnaja trawa — Połoniecznik gładki. Ptasie mydło	51
	Gusinyj pierec — Rdest ostrogorzki. Pieprz wodny	78
	Gusiatnik — Rdest ptasi. Świńska trawa	77
	Jartysznik — Storcezyk	67
	Istod gorkij — Krzyżownica gorzka	74
	Kamczuźnaja trawa — Podbiał	105
	Karawiak — Dziewanna	111
	Kopytień — Kopytnik	18
	Kotuszka — Rzepik pospolity	5
	Krapiwa — Pokrzywa	106
	Krasawka — Pokrzyk (Belladonna)	19
	Kruszyna łomkaja — Kruszyzna. Kruszewina	83
	Kunżut. Mat' i maczicha — Podbiał	105
	Lipa — Lipa	102
	Lubka. Nocznaja fijałka—Podkolan	67
	Lupulin — Lupulina	59
	Łandysz — Konwalja	36
	Łapczatka uzik — Kurze ziele	103
	Mais — Kukurydza	116
	Mak samosiejka — Mak polny (zajeczy)	69
	Mak snotwornyj — Mak usypiający	70
	Malina — Malina	86
	Mat' i maczicha — Podbiał	105
	Maun lekarstwienyj — Kozłek lekarski (Walerjana)	109
	Mozżewielnik — Jałowiec	56
	Mylnianka — Mydlik	89
	Napierstianka — Naparstnica	39
	Nogotok — Nagietek	25
	Nurec — Trędownik	90
	Oduwanczyk — Brodawnik mleczowaty	99
	Ogurecznaja trawa — Ogórecznik	23
	Okopnik — Żywokost	97
	Olenij smarczok — Purchawka	22
	Omieła białaja — Jemioła	115
	Ostrożok — Ostróżka zbożowa	38
	Pachromocznaja trawa — Późwienik wielkokwiat.	47
	Padsolnicznik — Słonecznik	50
	Padaroźnik uzkolistnyj — Babka wąskolistna	73
	Padywołos — Skrzyp polny	41
	Palewaja riabina — Wrotycz	98
	Paprotnik męskiej — Paproć samecza	65
	Paprotka słodkaja — Paprotka pospolita (słodka)	79
	Paslon słodko-gorkij — Słodkogorz	92
	Pastuszja sumka — Tasznik	26
	Tobołki	24
	Pierestupień białej — Przystęp	24
	Piżma. Polewaja riabina — Wrotycz	98
	Płau — Widłak gwoździsty	60
	Połyń — Piołun	15
	Prostriel ługowej — Sasanka gajowa	9
	Pyrej — Perz	6
	Romaszka — Rumianek	61
	Rosianka krągłolistnaja — Rosiczka okrągłolistna	40
	Ruganiec — Perz	6
	Siakirki — Ostróżka zbożowa	38
	Smorodina czornaja — Półrzeczka czarna	84
	Sonnaja odur' — Pokrzyk (Belladonna)	19
	Sosna — Choina. Sosna	72

Nr.		Nr.
	Sporyńja — Sporysz	91
	Stalnik koluczij — Wilżyna ciernista	66
	Szandra obykowniennaja — Krzecina pospol. Szanta	62
	Szpanskaja muszka — Mucha hiszpańska (Kantaryda)	117
	Szypownik — Róża dzika	85
	Tiernownik — Tarnina. Czernie. Tarki	76
	Tmin obykowniennyj — Kminek. Karolek	29
	Tołoknianka — Niedźwiedzie grono. Mącznica garbarska	12
	Topol — Topola	80
	Toptun — Rdest ptasi. Świńska trawa	77
	Tysiaczeliatnik — Krwawnik pospol.	1
	Uzik Łapczatka — Kurze ziele	103
	Wachta — Bobrek trójlistny	64
	Wadianoj pierec—Rdest. Pieprz wodny	78
	Wasilok — Chaber zbożowy	30
	Walerjan lekarstw. — Kozłek lekarski	109
	Warwinok — Bärwinek	112
	Wisznia — Wiśnia	31
	Ziber — Trędownik	90
	Ziemiańska — Poziomka	45
	Zołotień — Nawłoc pospolita	93
	Zołotaja rozga — Nawłoc pospolita	93
	Zołototysiacznik — Tysiacznik. Centurja. Poderwa	43
	Zwieroboj — Dziurawiec	54
	Zubrowka — Żubrówka	52



WYPOŻYCZALNIA KSIĄŻEK POLSKICH

przy STOWARZYSZENIU PRACOWNI-
KÓW KSIĘGARSKICH W WARSZAWIE
KRAKOWSKIE PRZEDMIEŚCIE Nr. 38

KSIĄŻKI NOWE
OBSŁUGA FACHOWA
ULGI I ULATWIENIA

Wszelkie Zioła Lecznicze

zbierane z dzikiego stanu i upra-
wiane kupujemy i płacimy naj-
wyższe ceny.

Zioła muszą odpowiadać wszel-
kim wymaganiom ziołowego
handlu.

Zbieracze i plantatorzy powin-
ni nadsyłać próbki i dopiero po
zaakceptowaniu kupujemy.

„ZIOŁA POLSKIE” Spółka z o. o.
Warszawa, Podwale 7.

Ryciny ułożone według numeracji artykułów (powszechnie znane zioła są pominięte)



3.
Aconitum Napellus.
Tojad. Mordownik.



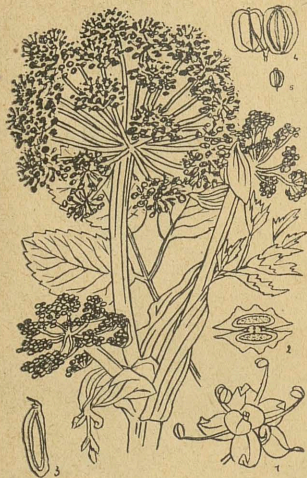
4.
Adonis vernalis.
Miłek wiosenny.



5.
Rzepik pospolity.
Agrimonia, Eupatoria.



7.
Ajuga reptans.
Dąbrowka rozłogowa.



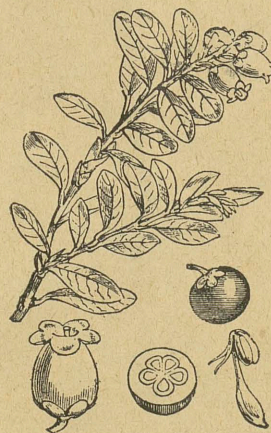
8.
Angelica officinalis.
 Dziegiel lekarski.



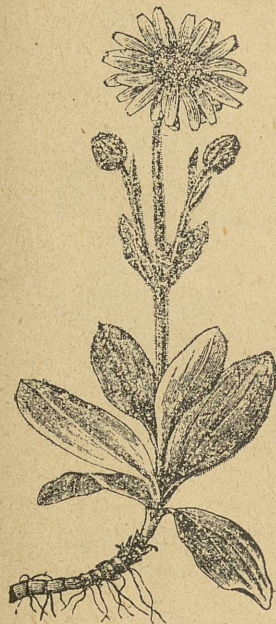
9.
Anemone Pulsatilla
 Sasanka gajowa.



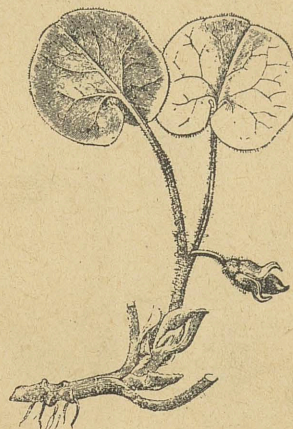
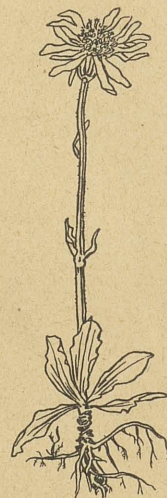
10.
Anagallis arvensis.
 Kurzyśląd.



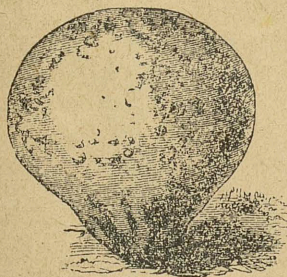
12.
Aretostaphylos Uva Ursi.
 Niedźwiedzie grono.
 Mącznica garbarska.



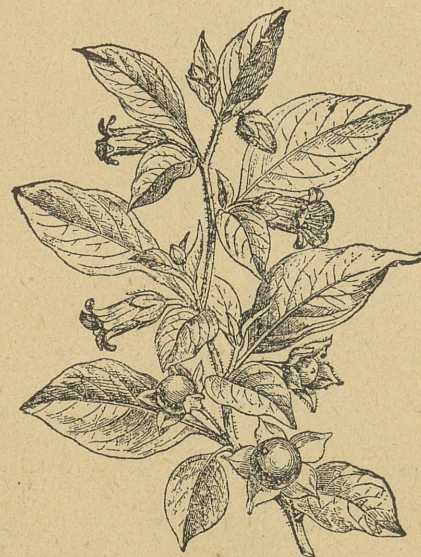
13.
Arnica montana.
Pomornik górny.



18.
Asarum europeum.
Kopytnik.



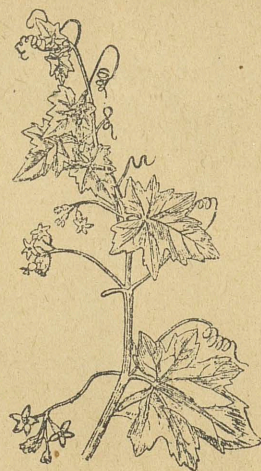
22.
Boletus cervinus.
Purchawka.



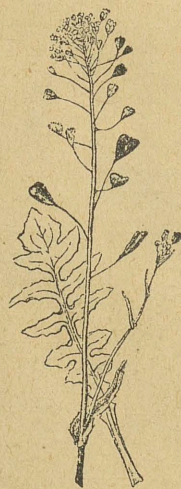
19.
Atropa Belladonna.
Pokrzyk.



23.
Borrago officinalis.
Ogórecznik.



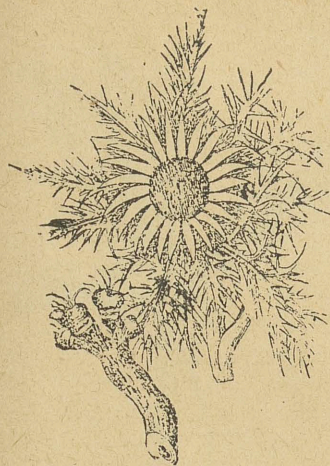
24.
Bryonia alba.
Przestęp.



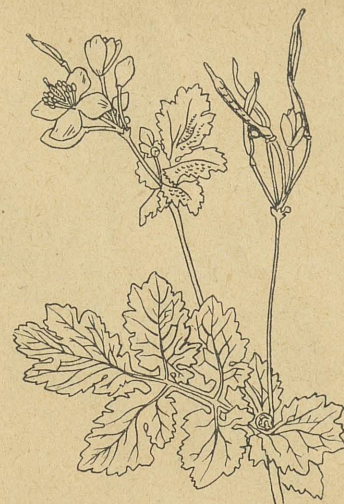
26.
Capsella Bursa pastoris.
Tobołki. Tasznik.



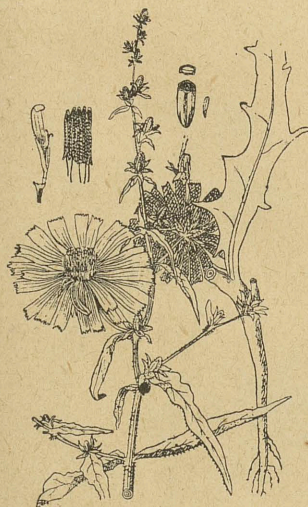
27.
Carex arenaria.
Turzyca piaskowa.



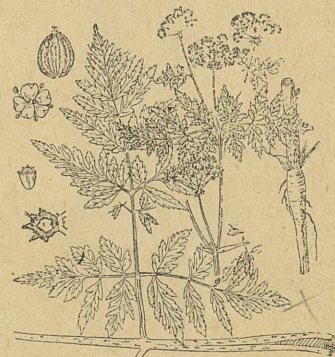
28.
Carlina acaulis.
Dziewięsił biały.
Kąsina niska.



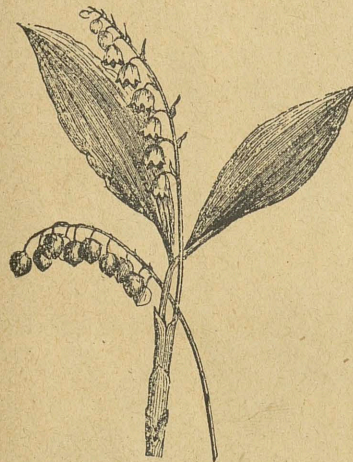
32.
Chelidonium majus.
Jaskótcze ziele.



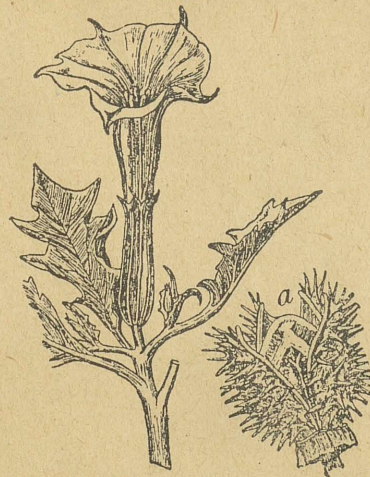
33.
Cichoreum intybus.
Podróźnik.



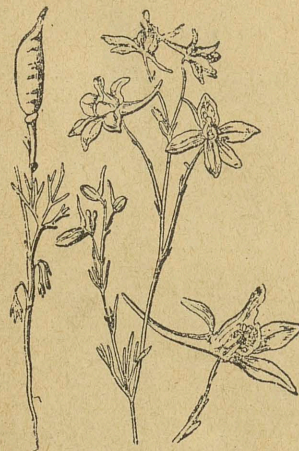
35.
Conium maculatum.
Szcwół plamisty.



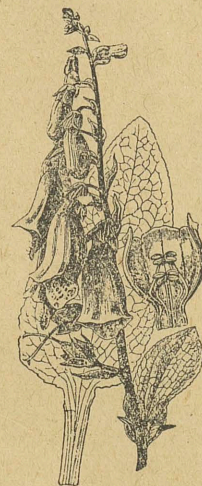
36.
Convallaria majalis.
Lanuzska. Konwalja.



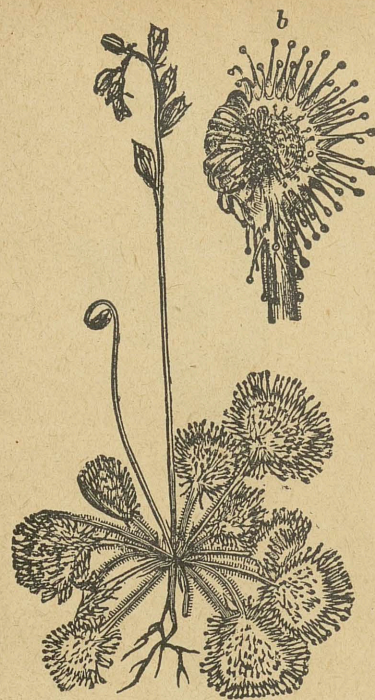
37.
Datura Stramonium.
Bieluń. Dędera.



38.
Delphinium consolida.
Ostróżka zbożowa.



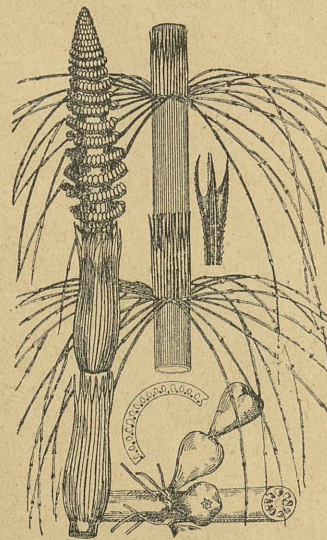
39.
Digitalis purpurea.
Naparstnica purpur.



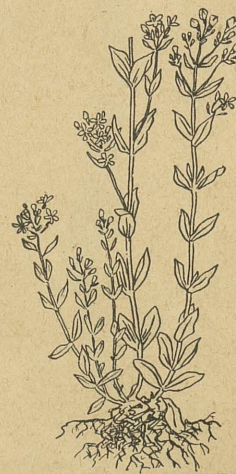
40. *Drosera rotundifolia*.
Rosiczka okrągłolistna.



41. *Equisetum pratense*.
Skrzyp polny.



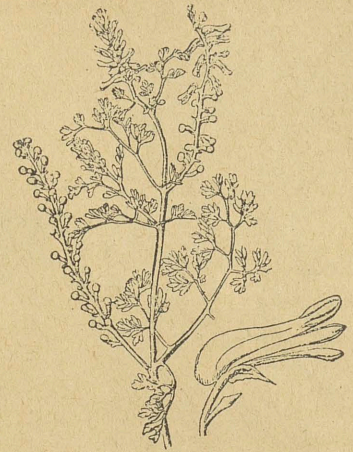
42. *Equisetum palustre*.
Skrzyp błotny.



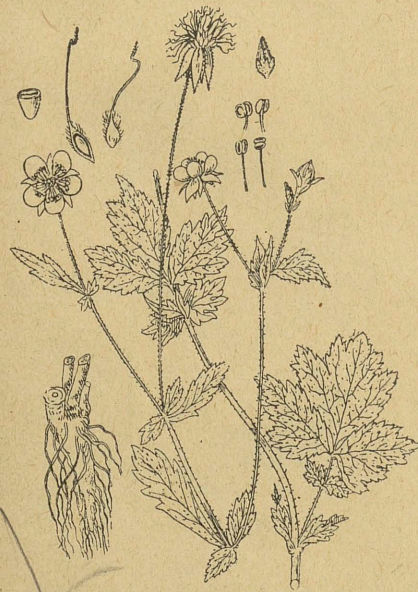
43. *Erythraea Centaurium*.
Tysiącznik. Centurja.



44.
Euphrasia officinalis.
Swietlik lekarski.



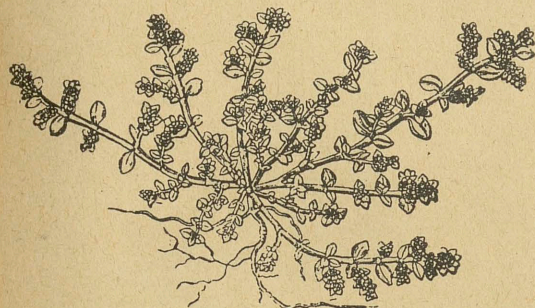
46.
Fumaria officinalis.
Dymnica lekarska.



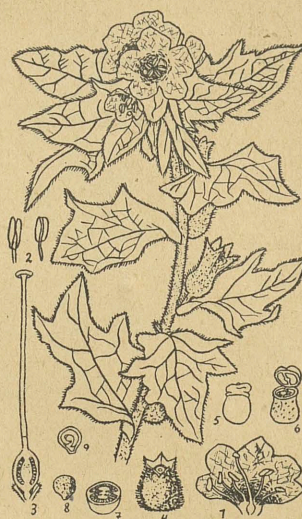
48.
Geum urbanum.
Kuklik.



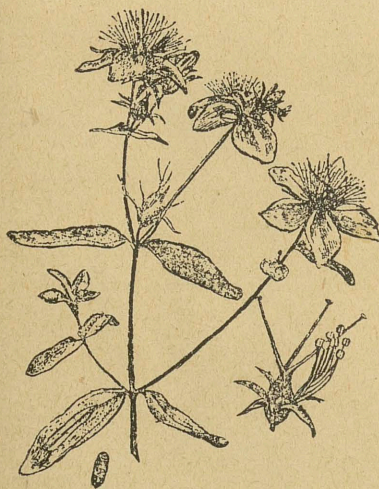
49.
Gnaphalium arenarium.
Kocanka piaskowa.



51.
Herniaria glabra.
 Połonicznik gładki.
 Ptasie mydło.



53.
Hyoscyamus niger.
 Lulek. Szalej.



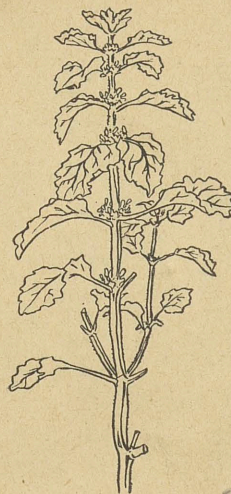
54.
Hypericum perforatum.
 Dziurawiec. Sto - Jańskie
 ziele.



57.
Lamium album.
 Jasnota biała.



60.
Lycopodium clavatum.
Widłak gwoździsty.



62.
Marrubium vulgare.
Krzecina pospolita.
Szanta.



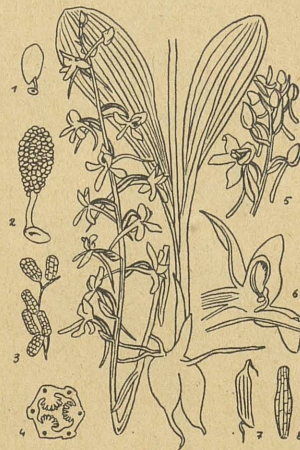
63.
Melilotus officinalis.
Nostrzyk żółty.



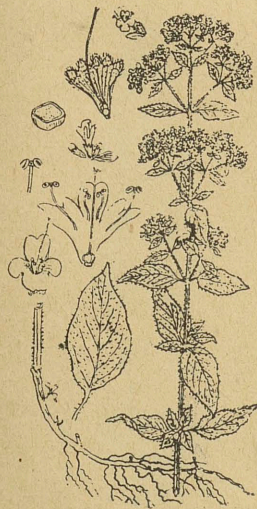
65.
Nephrodium Filix mas.
Paproć samcza (męska).



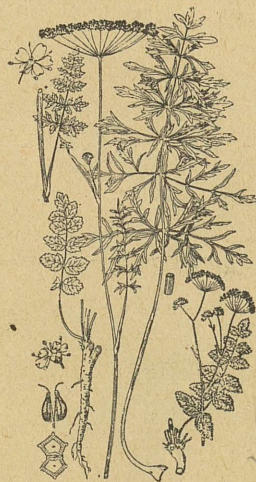
66.
Ononis spinosa.
Wilzyca ciernista.



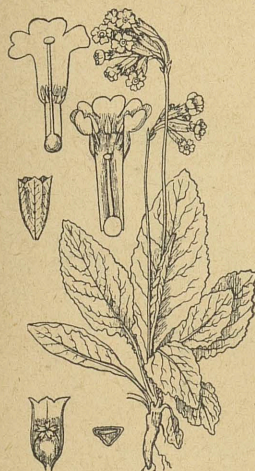
67.
Platanthera bifolia.
Podkolan.



68.
Origanum vulgare.
Lebiodka pospolita.



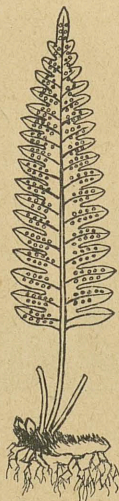
71.
Pimpinella Saxifraga.
Biedrzyca pospolita.



75.
Primula officinalis.
 Pierwiosnek lekarski.



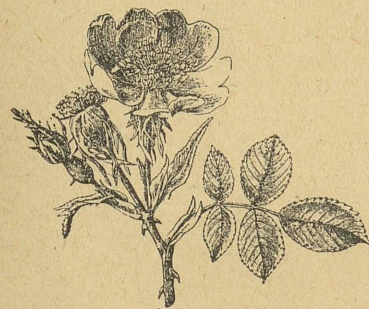
78.
Polygonum hydropiper.
 Rdest ostro-gorzki.
 Pieprz wodny.



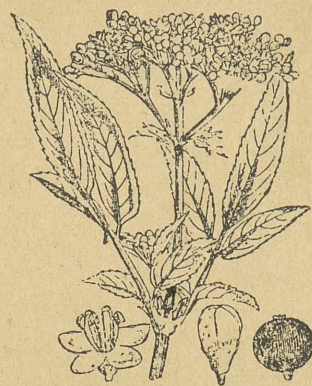
79.
Polypodium vulgare.
 Paprotka pospolita.
 Paprotka słodka.



83.
Rhamnus Frangula.
 Kruszyna.



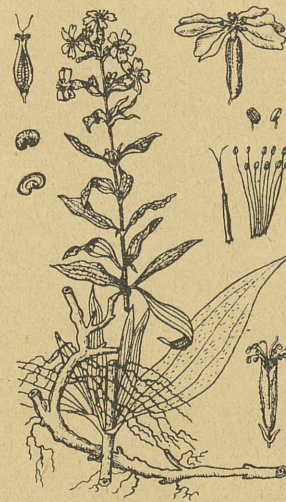
85.
Rosa canina.
Róża psia.



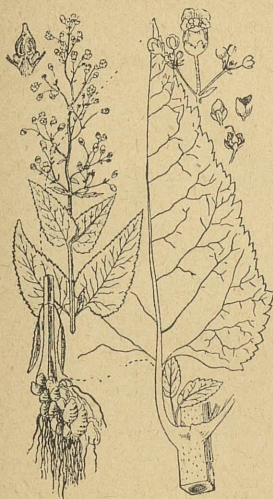
87.
Sambucus Ebulus.
Bez Hebd.



88.
Sambucus nigra.
Bez czarny.



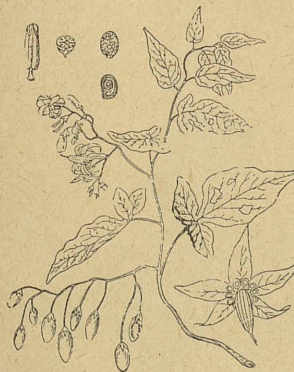
89.
Saponaria officinal.
Mydlik.



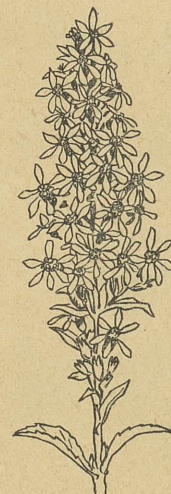
90.
Scrophularia nodosa.
 Tredownik.



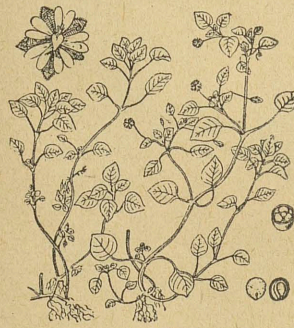
91.
Secale cornutum.
Claviceps purpurea.
 Sporysz.



92.
Solanum dulcamara.
 Słodkocz.



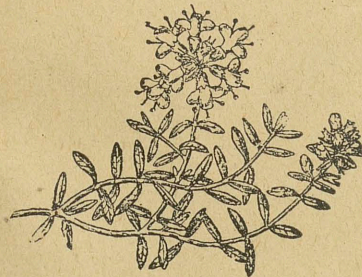
93.
Solidago virgaurea.
 Nawłoc pospolita.



96.
Stellaria media.
Muchotrzew właściwy.
Gwiazdownica.



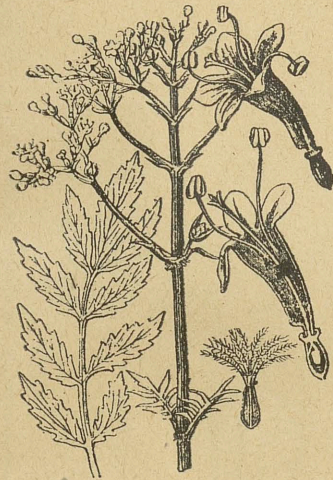
100.
Teucrium Scordium.
Ożanka czosnkowata.



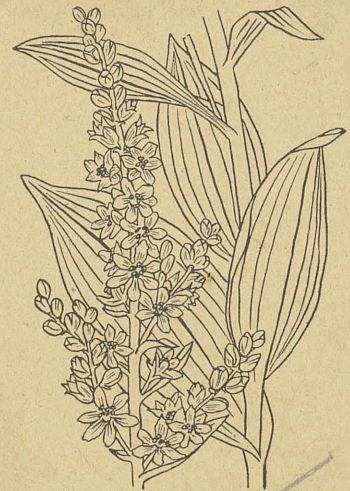
101.
Thymus Serpyllum.
Macierzanka.



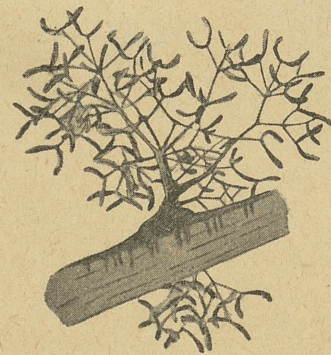
103.
Tormentilla erecta.
Kurze ziele. Pieciornik.



109.
Valeriana officinalis.
Kozłek lekarski.



110.
Veratrum album.
Ciemierzycza biała.



115.
Viscum album.
Jemioła.

Na okładce tytułowej są cztery rośliny wykonane kolorami:
93 *Solidago Virgaurea*, 57 *Lamium album*, 4 *Adonis vernalis*,
13 *Arnica montana*.

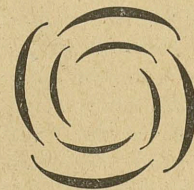
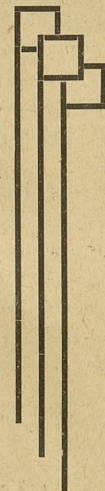


3805



Drukarnia Piotr Pysz i S-ka

Warszawa
Miodowa 8
Tel. Nr. 674-09



Wykonywa wszelkie roboty
w zakres drukarstwa wchodzące

Ceny konkurencyjne

»ZIELARZ«

PODRĘCZNIK DLA ZBIERAJĄCYCH
ZIOŁA LEKARSKIE

opracowany przez znanego specjalistę

M-ra JANA BIEGAŃSKIEGO

Wydanie czwarte

Znany autor wielu prac z dziedziny roślin lekarskich, po wyczerpaniu wydania trzeciego swego „Podręcznika”, rozszerzył i uzupełnił wyd. czwarte, zaopatrując je we wszelkie wiadomości niezbędne dla tych, którzy pragną się zająć zbiorem ziół lekarskich z naszej dzikiej flory, dla spieniężania zbiorów i czerpania z tego źródła dochodu.

Podręcznik obejmuje szczegółowy opis 117 ważniejszych gatunków ziół, dziko wyrastających w Polsce, miejsca ich bytowania, wygląd, co, kiedy i w jaki sposób zbierać z nich należy, jak się ze zbiorami obchodzić, jak suszyć, przesyłać i jaki jest porządek ich sprzedaży. W podręczniku tym zioła podzielone są na trzy grupy według ważności i łatwości zbytu, z omówieniem wszystkiego, co dla zbieracza jest niezbędne dla uchronienia od strat i zawodów.

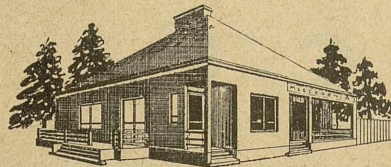
Praca dopełniona jest kalendarzem zbioru i podobiznami roślin mniej znanych ogółowi.

„Zielarz” ma duże znaczenie dla ludzi zamieszkałych w różnych zakątkach kraju i poszukujących tak trudnego dzisiaj zarobku, a przytem zmierza do wyzyskania rodzimych bogactw i powstrzymania daremnego przywozu z zagranicy tego, co mamy własne, przez nieświadomość marnujące się bez żadnego pożytku.

Cena zł. 4.— za pobraniem pocztowem o zł. 1.50 drożej

NAKŁADEM STOWARZYSZENIA PRACOWNIKÓW
KSIĘGARSKICH, Spółka z ogr. odp.
w WARSZAWIE, KRAKOWSKIE PRZEDMIEŚCIE 38

MOŻNA POBUDOWAĆ SIĘ MAJĄC 4000 ZŁOTYCH



Jak to uczynić,
uczy niedawno
wydana książka
IGNACEGO
HOPPEGO

„TANIE DOMKI”

Prasa polska, która nader życzliwie przyjęła inicjatywę wydania tego pożytecznego poradnika budowlanego, pisze:

„Autor, znany z poprzedniej swej pracy p. t. DOMEK WŁASNY, gorąco zachęca do budowy, zwłaszcza w czasie obecnym, kiedy robocizna i materiał są za bezcen. Co prawda, trudniej jest dziś o pieniądze, lecz wielu z obywateli niezawodnie ma oszczędności, które włożone w budowę własnego domku czy willi znajdą lepsze oprocentowanie, a nadewszystko sprawią zadowolenie, jakie daje „własny kąt”, na świeżem powietrzu, z dala od hałasu i zapachu wielkomiejskiego, pod cieniem własną ręką zasadzonego kasztanu lub gruszek”.

Cena książki, zawierającej projekty, kosztorysy i kalkulacje kosztów, wynosi zł. 5.—, z przesyłką za pobraniem pocztowem zł. 6.50.

Nabyć można w księgarniach lub u wydawcy: Stowarz. Prac. Księgarskich w Warszawie, Krakowskie Przedm. 38.

PAŃSKI OGRÓDEK

JEST PUSTY I ZANIEDBANY...
CZY NIEMA NA TO RADY?

JEST

Wytrwałą pracą z roku na rok można przemienić te ugory i krzaki w kwitnący, zaciszny
I PEŁEN POWABU KĄCIK

Trzeba tylko rozplanować działkę, przeprowadzić i ubić ścieżki, obsadzić odpowiednio drzewami i krzewami teren ogrodowy, dobrać właściwe nasiona lub flance kwiatowe, urządzić altanki, ławeczki — a wszystko, ażeby nie błędzić i nie tracić darmo czasu i pieniędzy — wykonać według wskazówek, zawartych w książeczce
J. Lebkowskiego, p. t.:

„ZAKŁADANIE I PIELEGNOWANIE
OGRÓDKÓW OZDOBNYCH”

Cena zł. 7.50,

z przesyłką za pobraniem pocztowem zł. 9.—

KAŻDA KSIĘGARNIA POSIADA TĘ KSIĄŻECZKĘ

*Kto jest najwierniejszym
przyjacielem człowieka?*

P I E S

*dobrze dobrany do naszych potrzeb
należyście pielęgnowany i znakomicie
ułożony*

*Każdy posiadacz psa powinien mieć
w domu książeczkę:*

I. H. CHESTERA
P I E S, W Y C H O W A N I E,
PIELEGNOWANIE I RASY

o r a z

H. J. BLACKA
T R E S U R A P S A

*gdzie jest przystępnie wyłożone, jak należy dbać
o dobre ułożenie stworzenia, aby pozyskać w niem
wiernego i niezawodnego obrońcę, stróża i przyjaciela*

Do nabycia w księgarniach

*lub w Stowarzyszeniu
Pracowników Księgarskich*

Sp. z ogr. odp.

w Warszawie, Krakowskie Przedmieście Nr. 38.

Każdy posiadacz
choćby maleńkiego ogródka
powinien dbać o piękno, a może i... dochód

a że móg gruntu pod miastem może dać około 4.000 zł. rocznie, przeto umiejętne i należyte wyzyskanie ziemi staje się celem nawet najdrobniejszego właściciela, szczególnie w pobliżu większych osiedli.

Jaką drogą i na jakiej ziemi dojść do tego, uczą wydane obecnie przez znanego ogrodnika i prelegenta, Stanisława Brzozowskiego, broszurki, a mianowicie: *Nowy sposób hodowli truskawek* (zł. 1.50), *Agrest — Porzeczki — Maliny* (zł. 1.80), *Szparagi — Rabarbar — Arcydzięgiel* (zł. 1.50), *Pieczarki* (zł. 2), *Wieczny ogród owocowy* (zł. 3), *Hodowla róż* (zł. 2), *Hodowla kwiatów* (zł. 2.40), gdzie wykazano na przykładach, jak niewielkim kosztem, czy to przy osiedlach czy też na pustkach, można stworzyć sobie źródło dodatkowego dochodu bez wielkiej mitręgi czasu i kłopotów. Oprócz tego w broszurce: *Bzy — Konwalje — Narcyzy* (zł. 1.50), udowodniono jak wielką ma przyszłość w Polsce hodowla tych cennych i sympatycznych roślin, które służą nie tylko jako pożądana ozdoba, ale i w lecznictwie, jak np. konwalia, są artykułem opłacanym na wagę złota. Nawet *Hodowla moreli, brzoskwiń i winogron* (zł. 1.50), daje się w naszym klimacie przeprowadzić przez wyzyskanie południowych ścian budynków. Prymitywne założenie wtedy okien stwarza doskonałe szklarnie, szczególnie nadające się na hodowlę moreli, które produkowane na handel niejedno gospodarstwo mogą z kłopotów finansowych uwolnić. Ponadto, jeśli chodzi o hodowlę roślin pod szkłem, to znakomite wskazówki zawiera książka pod nazwą *Inspekt*, wyd. IV, (zł. 4).

Wszystkie powyżej wymienione książeczki o hodowli jagód, owoców i kwiatów nabywać można w każdej poważniejszej księgarni. Na przesyłkę pocztową doliczyć należy mniej więcej 30 gr. na złotego. Gdyby zaś w pobliskiej księgarni książek tych nie było lub dawano inne, nie przez Stanisława Brzozowskiego napisane, to najlepiej zwrócić się wtedy

wprost do wydawców, pod adresem:

STOWARZYSZENIE PRACOWNIKÓW KSIĘGARSKICH,
Warszawa, Krakowskie Przedmieście 38,

skąd można sprowadzać i za pobraniem pocztowym.

PODRĘCZNIK
DO POWLEKANIA METALAMI

za pomocą elektryczności
i DO ROBIENIA ODBITEK:

GALWANOPLASTYKA
i
GALWANOSTEGJA

przez Prof. S. MODELSKIEGO.

Wydanie 3-e. Cena zł. 4.20.

24 rysunki w tekście.

T R E Ś Ć:

Źródła elektryczności. Przyrządy pomocnicze. Działanie chemiczne prądu. Oczyszczanie mechaniczne. Odłuszczenie. Oczyszczanie chemiczne. Matowanie. Rtęciowanie. Zawieszanie w wannach. Posrebrzanie. Złocenie. Zdejmowanie srebra i złota. Niklowanie. Kobaltowanie. Miedziowanie. Mosiądzowanie, tombakowanie, bronzowanie. Platynowanie. Palladowanie. Cynowanie. Cynkowanie. Kadmowanie. Bizmutowanie. Żelazowanie. Stalowanie. Antymonowanie. Arsenowanie. Rozczyn ołowiu. Pokrywanie glinu metalami. Nadawanie barwy. Wygladzanie. Wytrawianie. Lakiery. Powlekanie metalami przedmiotów niemetalicznych. Odbitki. Miary i wagi.

NIEMA POŻARU

jeżeli ktoś przedtem pomyśli o założeniu instalacji według broszury inż. KS. GNOIŃSKIEGO p. t.

PIORUNOCHRONY BUDYNKOWE

Wyd. II z 26 rysunkami. Cena zł. 3.—

M A Ł Y C H O P I N

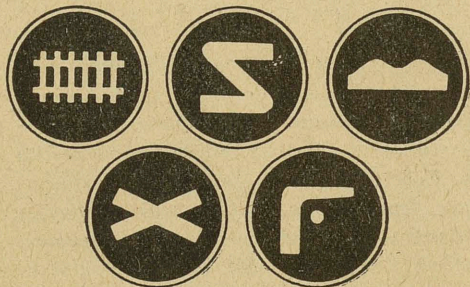
łatwy zbiorek melodji polskich w układzie na fortepian, zł. 4

Opracował Prof. LEON CHOJECKI

PIEŚNI ŻOŁNIERSKIE

50 najbardziej znanych i popularnych melodji w układzie na fortepian lub do śpiewu z tekstami

Cena w kolorowanej okładce zł. 7.50



Inż. CZESŁAW
KOŁODZIEJSKI

Praktyczne wskazówki dla kierowców samochodów. Zasady jazdy. Konserwacja i wykrywanie przyczyn niedokładności motoru. Statystyka i buchalterja samochodowa.

Warszawa, nakładem
Stowarzyszenia Pracow.
Księgarskich Sp. z o. o.

Zanim zaczniesz rozjeżdżać ludzi na drodze

przeczytaj sobie Panie Kierowco książeczkę inżyniera Czesława Kołodziejskiego

Vade Mecum Szofera

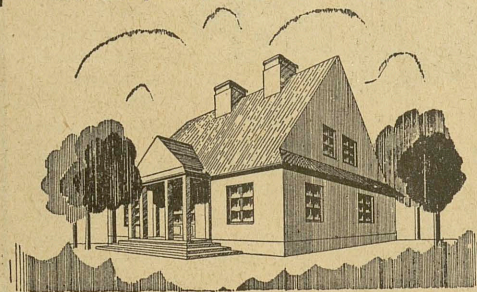
Cena w oprawie złotych 4.20

Do nabycia w księgarniach lub u Wydawców
Stowarzyszenie Pracowników Księgarskich, Spółka z ogr. odp.
Warszawa, Krakowskie Przedmieście Nr. 38

Ogrodnictwo dla Wszystkich

pod redakcją EDWARDA NEHRINGA

ma na celu spopularyzowanie wiedzy ogrodniczej wśród szerokiego ogółu miłośników ogrodnictwa i ogrodników zawodowych. **OGRODNICTWO DLA WSZYSTKICH** wychodzi



w oddzielnych tomikach, obejmujących poszczególne zagadnienia ogrodnicze, opisane w sposób możliwie praktyczny i dostępny dla wszystkich, a więc i tych, którzy nie posiadają odpowiedniego przygotowania ogrodniczego. Ca-

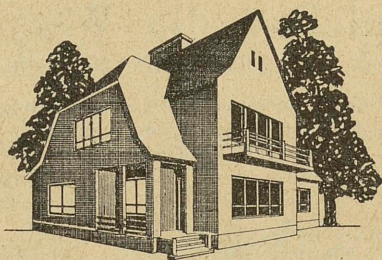
łość wydawnictwa podzielona będzie na serje następujące: dział ogólny, szkółkarstwo, sadownictwo, owocarstwo, owocoznawstwo (pomologia), wyrzynictwo, kwaciarstwo, parkownictwo, przetwory płodów ogrodniczych i handel płodami ogrodniczymi.

Z DRUKU WYSZŁY:

OGRÓDEK MIŁOSNIKA — Prof. E. Jankowskiego.
KWIATY DOCHODOWE W GRUNCIE — J. Łebkowskiego.
NAJLEPSZE GRUSZKI U NAS — J. Maciejewskiego.
SAŁATA — RZODKIEWKA — RZODKIEW — E. Nehringa.
NAPOJE CHŁODZĄCE — Prof. T. Chrzęszcza.
ZAKŁADANIE OGRÓDÓW OZDOBNYH — J. Łebkowskiego.
12 MIESIĘCY PRACY W OGRODZIE — E. Nehringa.
KAKTUSY W MIESZKANIU — E. Nehringa.
UPIĘKSZANIE BALKONÓW I OKIEN KWIATAMI — tegoż.
CHRYZANTEMY — J. Łebkowskiego.
DOCHODOWA HODOWLA GOŹDZIKÓW — A. Majewskiego.
ZYWOPŁOTY, JAKO OGRÓDZENIE — Prof. E. Jankowskiego.
PALMY W MIESZKANIU — E. Nehringa.
UPRAWA WARZYW NA WŁASNY UŻYTEK — E. Nehringa.

Do nabycia we wszystkich księgarniach lub u Wydawcy:
STOW. PRACOWNIKÓW KSIĘGARSKICH, SP. Z OGR. ODP.

Warszawa, Krakowskie Przedmieście 38.



Kto ma kawałek ziemi i chce

wiedzieć, jak należy tanio i umiejętnie pobudować się, albo jak poczynić przeróbki w willi lub domku, to dobrze uczyni sprowadzając z najbliższej księgarni książeczkę

IGNACEGO HOPPEGO

POD TYTUŁEM

DOMEK WŁASNY

Praktyczne wskazówki budowlane dla właścicieli działek podmiejskich. Cz. I. Budynki mieszkalne jednorodzinne z planami wewnątrz i urządzeń wraz z podaniem przepisów o zabudowie terenów podmiejskich

Za 7.50 zł. (z przesyłką 9 zł.)

Uniknie się błędów, niewygód i rozczarowań z tytułu źle zaprojektowanej budowy

Nabyć można w każdej poważniejszej księgarni lub u wydawców pod adresem

Stowarzyszenie Pracowników Księgarskich, Sp. z o. o.
Warszawa, ulica Krakowskie Przedmieście Nr. 38
skąd można sprowadzać i za pobraniem pocztowym

KSIĄŻKI PRAKTYCZNE

dają możliwość doskonalenia się w pracy
i przysparzają źródła dodatkowego dochodu:

	zł. gr.
<i>Biegański J.</i> Nasze zioła i leczenie się nimi, czyli Ziołolecznictwo. Wyd. II przy współudziale dr. med. Marji Konarzewskiej i dr. med. Stanisława Rychtera	6.—
— <i>Zielarz.</i> Podręcznik do zbierania i przygotowania roślin do aptek i ziołolecznictwa	4.—
<i>Borecki A.</i> Hodowla i pielęgnowanie kanarka, szlachetnego turkota	1.50
<i>Borysiewiczówna E.</i> Praktyczna hodowla drobiu, dostosowana do gospodarstwa przemysłowego. Książka, opatrzona rysunkami ras i planami kurników	5.—
<i>Brzóska S.</i> Gospodarka w ulach nadstawkowych	4.20
<i>Brzozowski St.</i> Agrest — Porzeczki — Maliny. Wyd. II	1.80
— Brzoskwinie — Winogrona — Morele	1.50
— Bzy — Konwalje — Narcyzy	1.50
— Hodowla kwiatów w pokoju i na balkonie	2.40
— Hodowla róż w gruncie i doniczkach. Wyd. II	2.—
— Inspekt. Hodowla warzyw pod szkłem. Wyd. IV	4.—
— Nowy sposób hodowli truskawek. Wyd. IV	1.50
— Pieczarki. Wyd. II	2.—
— Szparagi — Rabarbar — Arcydzięgiel	1.50
— Wieczny ogród owocowy. Rady i wskazówki racjonalnego zakładania sadów	3.—
<i>Chomicz J.</i> Jak uprawiać ziemię i stosować nawozy sztuczne w ogrodzie i sadzie. Z rysunkami. Wyd. II	1.50
<i>Chrzaszcz T.</i> Napoje chłodzące: Lemonjady. Moszcze owocowe. Kwas chlebowy i inne	2.—
<i>Gnoiński K.</i> Piorunochrony budynkowe. Wyd. II	3.—
<i>Gutzman Z.</i> Hodowla królików. Wyd. II	1.50
<i>Jankowski E., Prof.</i> Ogródek miłośnika	1.50
— Żywopłoty, jako ozdoba i ogrodzenie	1.50
<i>Łebkowski J.</i> Kwiaty dochodowe (cięte) w gruncie do hodowli dla siebie i na sprzedaż	2.40
— Zakładanie i pielęgnowanie ogródków przy dworach i willach. Z planami i rysunkami	7.50
— Złocienie (Chryzantemy). Hodowla w gruncie i doniczkach	2.40
<i>Maciejewski J.</i> Najlepsze gruszki do sadzenia u nas	2.40
<i>Majewski A.</i> Hodowla goździków w gruncie i doniczkach	1.50
<i>Makowski Z.</i> Zwalczanie szkodników i chorób drzew i warzyw. Wyd. II. Z rysunkami	2.40
<i>Müller-Borecki.</i> Szkoła śpiewu kanarka	1.50
<i>Nehring E.</i> Dwanaście miesięcy pracy w ogrodzie. Z rysunkami	1.80
— Kaktusy w mieszkaniu. Z licznymi rysunkami	1.50
— Ogródki przy willach (owocowy, warzywny i kwiatowy, z plan.)	1.50
— Ogródki na piaskach	1.50
— Ogród i pasieka przy szkołach powszechnych i roln. (z planem)	1.50
— Palmy w mieszkaniu	1.50
— Pielęgnowanie kwiatów w mieszkaniu. Z rysunkami	1.50
— Sałata — Rzodkiewka — Rzodkiew na sprzedaż i dla siebie	1.80
— Upiększanie balkonów i okien kwiatami. Z rysunkami	2.40
— Uprawa warzyw na własny użytek	1.50

KSIĄŻKI POŻYTECZNE

wydane nakładem

STOWARZYSZENIA PRACOWNIKÓW KSIĘGARSKICH

Spółki z o. o. w Warszawie

	Zł. gr.
Andrejew L. Pamiętnik szatana. Powieść	3.—
Black H. J. Tresura psa, z rys.	3.—
Busch W. Wesołe opowieści w obrazkach, dla dzieci, karton, okładka w kolorach	5.—
Chester J. H. Pies. Wychowanie i rasy, z rys.	3.—
Chojecki L. Pieśni żołnierskie na fortepian z tekstem	7.50
Conan Doyle A. Świat w letargu. Powieść dla młodzie- ży, w kartonie	3.—
Dziennik psotnego Jurka. Wesoła książka dla młodych i starych dzieci, w kartonie z okładką kolorową	6.—
Gąsiorowski W. Rok 1809. Powieść dla młodzieży z ilustracjami, w kartonie	7.50
Gniewkowska A. Współczesna kuchnia domowa. Wy- danie IV. W kartonie z okładką kolorową	10.80
Gnoiński Ksawery inż. Elektrotechnika prądów słab- ych, cplł	7.50
— Źródła prądu. Sygnalizacja domowa i alarmowa	1.50
— Telefonja.	2.70
— Telegrafja. Linje prądu słabego. Radjotechnika	2.70
— Sygnalizacja kolejowa	1.50
— Piorunochrony budynkowe	3.—
Gościwicz A. inż. Sztuka prowadzenia samochodu z uwzględnieniem przepisów o ruchu	2.10
Hoppe I. A. Domek własny	7.50
— Tanie domki	5.—
Kołodziejki Cz. inż. Vade-Mecum szofera (w miękkiej płóciennnej oprawie)	4.20
Lachman W. 30 pieśni ludowych na chór męski	8.—
— Dwie dole. Pieśń na chór męski à capella	3.—
Mały Chopin. Łatwy zbiorek melodji polskich na for- tepian	4.—
Mayne Reid. Jeździec bez głowy. Powieść dla młodzie- ży, z ilustracjami, w kartonie	6.—
Modęlski J. Podręcznik do powlekania metalami za pomocą elektryczności, wydanie III	4.20
Moje czytanki. Ilustrowane książeczki dla dzieci z ko- lorowaną okładką, 8 zeszytów po 40 gr. à cplł	3.20
Ostrowska B. Pierścień życia. Poezje. Wydanie wy- kwintne, w miękkim kartonie	1.—
Schroetter Dr. P. Zarys anatomji topograficznej dla użytku studentów i lekarzy	7.50
Słownik muzyczny	—50
Thomas S. Teorja arytmetyki. Cz. I	2.10
Zatorowski K. Moje Do-Re-Mi-Fa. Podręcznik do nauki śpiewu — dla dzieci szkół powszechnych, zeszyt I	1.20
To samo z. II	1.20

Kanarek w domu

to wielka przyjemność
dla otoczenia ale, czy
każdy kanarek
LADNIE ŚPIEWA

?

Sprawdzić to daje się dopiero po
przečyżtaniu książeczki znako-
mitego hodowcy, *W. Müllera*,
p. t.

SZKOŁA ŚPIEWU KANARKA

CENA ZŁ. 1.50

Do nabycia w księgarniach

Mieć w domu KANARKA,

to tylko szlachet-
nej krwi turkota,
o śpiewie czys-
tym i płynnym.

Jak go hodować i pie-
legnować uczy tego ksią-
żeczka, napisana przez
znanego hodowcę-amat.
p. *Antonię Boreckię*,

p. t.

HODOWLA I PIELEGNOWANIE KANARKA

Cena ZŁ. 1.50

Do nabycia w księgarniach

Miłośnicy Ogródków

zapoznajcie się z broszurkami
EDWARDA NEHRINGA

Dwanaście miesięcy pracy
w ogrodzie. Z rysunkami 1.80
Kaktusy w mieszkaniu.

Z licznymi rysunkami. . . 1.50

Ogródki przy willach (owo-
cowy, warzywny i kwia-
towy, z planami) . . . 1.50

Ogródki na piaskach . . . 1.50

Ogród i pasieka przy szko-
łach powszechnych i rol-
niczych (z planem) . . . 1.50

Palmy w mieszkaniu . . . 1.50

Pielęgnowanie kwiatów w
mieszkaniu. Z rysunkami 1.50

Salata, Rzodkiewka, Rzod-
kiew na sprzedaż i dla sie-
bie. Z 10 rysunkami . . 1.80

Upiększanie balkonów i
okien kwiatami. Z rys. . 2.40

NA UPAL

w lecie dobrze jest mieć domo-
wym sposobem przyrządzony:
kwas chlebowy

lemonjadę owocową

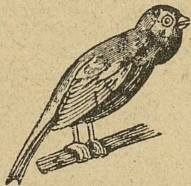
i inne, smaczne, orzeźwiające
a bez alkoholu napoje chłodzące
pomieszczone w książeczce
Prof. T. CHRZAŚCZA

Cena zł. 2.—

Treść: Woda do picia. Wody
stołowe i gazowane. Wody owo-
cowe gazowane naturalne i sztuc-
czne (lemonjady). Przyrządzenie
lemonjady domowym sposobem.
Moszcz z owocu świeżego.
Moszcz z owocu suszonego. Wo-
dy chłodzące owocowe. Kwasy
chlebowy i owocowy. Herbata.

Kawa.

Niewiele jest domów w Polsce, gdzieby nie było kanarka lepiej lub gorzej śpiewającego. Ale nie wszyscy zdają sobie sprawę z tego **JAKIM POWINIEN BYĆ ŚPIEW** i czemu przypisać że niejedyn z naszych ulubieńców nie śpiewa tak ładnie, jak — przypuścmy, — sąsiad z przeciwnika.



Kto ma w domu tego milego ptaszka i chciałby go widzieć zawsze w zdrowiu i dobrej formie, a kto ma parkę — radby się dochować ładnego potomstwa, niech przejrzy tylko co wydaną książkę znanego hodowcy, emer. urzęd. państwowego

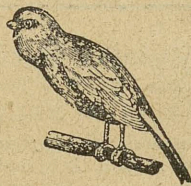
ANTONIEGO BORECKIEGO

Hodowla i Pielęgnowanie Kanarka

SZLACHETNEGO TURKOTA

I hodowca i amator znajdzie tam wszystkie nowoczesne sekrety hodowli, pożyteczne rady i wskazówki karmienia i pielęgnowania kanarka w zdrowiu i chorobie.

Jeżeli zaś chcemy wiedzieć, ile jest wartości w dobrze wyszkolonym kanarku i jaką drogą należy zdążyć do posiadania **SZLACHETNEGO, RASOWEGO ŚPIEWAKA**, to nieodzownie należy przeczytać jeszcze książkę wszechświatowej sławy hodowcy i cenionego autora prac o kanarku



WILHELMA MÜLLERA

Szkoła Śpiewu Kanarka

Te dwie książeczki każdemu rozświetlą niejedne wątpliwości w dziedzinie tak szlachetnego sportu, jakim jest hodowla kanarków.

OBIE KSIĄŻKI SĄ DO NABYCIA W KSIĘGARNIACH I KOSZTUJĄ PO ZŁ. 1.50 KAŻDA.

Przeoytka pocztowa za pobraniem o zł. 1.20 drożej.

Mag. JAN BIEGAŃSKI

NASZE ZIOŁA

I LECZENIE SIĘ NIEMI

(ZIOŁOLECZNICTWO)

przy współpracy

Dr. med. STANISŁAWA RYCHTERA

i Dr. med. MARJI KONARZEWSKIEJ

Dawno wyczerpana i pożyteczna ta książka wyszła w nowym wydaniu, uzupełnionem wieloma receptami i podaniem nowych roślin, stosowanych w ziołolecznictwie. Nadto, w końcu książki mieści się słowniczek w 4-ech językach, pozwalający na szybkie odszukanie rośliny, której nazwa, zależnie od okolicy, może brzmieć w tej lub owej postaci.

Dla osób, interesujących się leczeniem ziołami oraz mających styczność z ogółem, stosującym praktycznie ziołolecznictwo, jak pp. Lekarze, Aptekarze, Księża i t. p. książeczka ta może oddać nieocenione usługi, umożliwiając poradę, zwłaszcza pomiędzy ludem, który w ziołach znajduje najczęściej używany środek przeciw swym niedomaganiom.

W tym celu autor, opracowując swą książeczkę, starał się uniknąć wszelkich terminów dla szerokich mas niezrozumiałych, albowiem przyświecała mu myśl, aby z dziełka tego, owocem długoletnich doświadczeń, mógł korzystać każdy, komukolwiek dostanie się ona do ręki.

Aczkolwiek dziś (pod wpływem niemieckiego przemysłu farmaceutycznego) wszystkie choroby leczy się wyłącznie chemikaljami, lekceważąc zioła, to jednak wielu lekarzy zwraca się coraz chętniej ku ziołom, tembardziej, że wiara, odziedziczona od szeregu pokoleń, w zbawienne działanie roślin, tak licznie potwierdzona przykładami wyleczenia niemi chorych, już opuszczonych przez lekarzy, nie da się obalić ani osłabić i z całą siłą występuje wszędzie tam, gdzie medycyna skromnie usuwa się na bok, zostawiając choremu swobodę leczenia się, czem zechce.

Cena książki zł. 6.—, w oprawie płóciennej zł. 8.—

z przesyłką, za pobraniem pocztowem, o zł. 1.50 drożej.

DŁUGIE ŻYCIE ZAPEWNI
TYLKO ZDROWE I SMACZNE JEDZENIE DOMOWE

**WSPÓŁCZESNA
KUCHNIA DOMOWA
ALINY GNIEWKOWSKIEJ**

*Nie pożałuje Pan ani Pańska Małżonka wydatku.
Miesięczna oszczędność w przyrządzaniu potraw wynagrodzi
koszt całej książki.*



Zaletą tej książki jest jasny i przystępny wykład każdej czynności kulinarnej oraz druk wyraźny, ułatwiający czytanie nawet osobom ze słabym wzrokiem. Ma to wielkie znaczenie, gdyż z przepisów zwykle korzysta się w trakcie roboty, kiedy niema czasu na wcztywanie się w gestwę drobnych literek. Książka mieści w sobie i obiady, i ciastka, i konfitury, czyli jest to uniwersalny podręcznik kucharski.

Wydanie IV dopełnione, w kartonie zł. 10.80
Z przesyłką za zaliczeniem pocztowem „ 12.—
W płóciennej oprawie, w futerale, jako wykwinny
upominek „ 15.—

Do nabycia w księgarniach lub w
STOWARZYSZENIU PRACOWNIKÓW KSIĘGARSKICH

Spółka z ogr. odp.
Warszawa, Krakowskie Przedmieście 38.

3805A

